THE MOST PROGRESSIVE POLISH DAILY PAPER IN AMERICA

DZIENNIK CHICAGOSKI

ENTERED AS SECOND CLASS MATTER DECEMBER 29-TH, 1890, AT THE POST OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, UNDER THE ACT OF MARCH 3-RD, 1879.

Ojczyźnie Służ, a Na Nagrody Się Nie Oglądaj

No. 135 — SOBOTA, DNIA 10-GO CZERWCA (SATURDAY, JUNE 10), 1933 ROKU. — (2c) ZA NUMER — ROK XLIV.

TRZY MILJARDY NA ROBOTY

ANGLJA ZAPŁACI AMERYCE 10 MILJONÓW.

Francja i Tym Razem Nie Zapłaci Raty Długów.

Londyn, 10 czerwca. — Rząd angielski zrobił nową propozycję w kwestji spłaty długów wojennych, mianowicie, Anglja ofiaruje Ameryce $10,000,000 na zaliczkę $75,000,000, które mą zapłacić Stanom Zjednoczonym w dniu 15 czerwca. Rząd Wielkiej Brytanji nie chce odmówić zapłaty, ale również pragnąłby wstrzymać spłacanie długu, nim nie dojdzie do jakiegoś nowego porozumienia między kredytorem i dłużnikiem.

Decyzja rządu angielskiego wysłana została natychmiast do ambasadora Anglji w Washingtonie z poleceniem przedstawieia jej prez. Rooseveltowi. Anglja oświadcza w liście do ambasadora, że nie odmawia płacenia długu, co potwierdza ofertą, lecz pragnie stanowczo rewizji całego planu dłużniczego.

W ofercie swej do Washingtonu rząd angielski zapewnił Stany Zjednoczone, że jeżeli obecny system płatności nie ulegnie gruntownej zmianie, Anglja uważa, że będzie rzeczą niemożliwą do przeprowadzenia jakiejkolwiek pracy konstruktywnej na zbliżającej się konferencji ekonomicznej.

Paryż, 10. czerwca. — Premjer Dalandier wygłosił wczoraj mowę w parlamencie, w któ rej zażądał wotum zaufania dla akcji rządu w sprawie paktu 4 mocarstw, lecz nie wspomniał ani słówkiem o kwestji płacenia długu Stanom Zjednoczonym. Obserwatorzy twierdzą, że Francja i tym razem, jak 15 grudnia, ub. roku, nie zapłaci przypadającej na 15 czerwca raty długu wojennego.

Paryż Lekceważy Stanowisko Polski w Sprawie Paktu 4-ch.

Pomimo Sprzeciwu Polski, Francja Idzie Naprzód z Planem.

Paryż, 10. czerwca. — Na wniosek b. premjera Herriota, parlament francuski uchwalił wczoraj wotum zaufania rządowi francuskiemu premjera Dalandiera w sprawie długów wojennych i w sprawie paktu 4ch mocarstw. Nad kwestją, czy Francja powinna porozumieć się z Polską, nim pójdzie dalej ze sprawą paktu 4 mocarstw, nie dyskutowano długo. Za porozumieniem się z Polską w tej sprawie wypowiedziało się 245 posłów, zaś przeciw porozumieniu padło 347 głosów.

Następnie na wniosek b. premjera Herriota, aby rządowi Dalandiera udzielił wotum zaufania w jego zamiarach, izba deputowanych dała 406 głosów za wotum zaufania i 245 przeciw.

Premjer Dalandier zapewnił posłów że, z chwilą ratyfikowania paktu 4 mocarstw, sprawa ponownego zbrojenia się Niemiec przestanie stnieć, jak również, że pakt ten ugruntuje jeszcze bardziej dążenia Francji do podtrzymania pokoju.

Obserwatorzy twierdzą, że Francja, pragnąc doprowadzić do zrealizowania paktu 4 mocarstw, posiada jeden główny cel, mianowicie usunięcie nieporozumienia, jakie od czasu zakończenia wojny światowej istniało między Francją i Włochami. Dalandier w mowie swojej w parlamencie zaznaczył, że po ratyfikacji paktu 4 mocarstw, interesy Francji i Włoch będą uzgodnione.

Premjer Dalandier ostrzegał posłów, że jeżeli pakt 4ch zostanie odrzucony przez Francję, „Anglja wycofa się zupełnie od spraw europejskich na 10 lat."

Wycieczka Kupców Wyruszyła z Polski Na Wystawę w Chicago.

Warszawa, 10 czerwca. — Wystawa chicagoska zainteresowała przemysł i handel polski. Aczkolwiek Polska urzędowo nie bierze udziału w wystawie, pragnąc w obecnych czasach zmniejszeniem wszelkich wydatków, obniżyć obciążenie społeczeństwa podatkami, to jednak czynione były starania, ażeby polski świat przemysłowy mógł zapoznać się z gigantycznym spektaklem, stworzonym w Ameryce.

Dnia 3 czerwca wyruszyła z Gdyni, na okręcie polskim, — pierwsza wycieczka polska na Wystawę Światową do Chicago, zorganizowana przez Polskie Biuro Podróży „Francopol."— Czas trwania wycieczki obliczony został na 38 dni, tj. od dnia 3 czerwca, do dnia 10 lipca, br. Większość uczestników wspomnianej wycieczki rekrutuje się z przedstawicieli wielkiego przemysłu oraz sfer kupieckich.

Ze względu na duże zainteresowanie tą imprezą, lista uczestników została zamknięta już w maju. Pobyt w Stanach Zjednoczonych będzie dość urozmaicony. Cała bowiem grupa uczestników wycieczki zabawi 2 dni w New Yorku, skąd 3-go dnia wyjeżdża do Buffalo, zwiedzi Wodospad Niagary, 5-go dnia przybędzie do Detroit i dnia 6-go od chwili przyjazdu na ziemię amerykańską, znajdzie się w Chicago, gdzie pozostanie około ośmiu dni.

Bankiet korespondentów zagranicznych w Berlinie, jaki urządzają każdego roku na wiosnę, odbył się w tym roku bez przedstawicieli rządu hitlerowskiego. Hitler oburzony jest na Mowrera, korespondenta Chicago Daily News, który jest jednocześnie prezesem klubu korespondentów w Berlinie. Hitler zażądał rezygnacji Mowrera z prezesostwa, lecz korespondenci powiedzieli — NIE. Mowrer jest nadal prezesem korespondentów, a Hitler się gniewa

Życie Małego i Wielkiego Świata

W kołach oficjalnych w Washingtonie krążą pogłoski, że Prezydent Roosevelt upatrzył M. F. Cudahy'ego, właściciela zakładów rzezalnianych w Milwaukee, na ambasadora Stanów Zjedn. do Polski. Prezydent mianował poprzednio na to stanowisko mayora Curley'a z Bostonu, ten jednak prosił o cofnięcie nominacji mówiąc, że jego miasto potrzebuje go teraz więcej niż kiedykolwiek.

*

Zdjęcie ograniczeń na recepty lekarskie na trunki postawiło rząd wobec możliwości niedoboru w zapasach wódki i władze zamierzają przyspieszyć dystylację. W zeszłym miesiącu, w składach rządowych znajdowało się około 4,500,000 galonów wódki przedwojennej i 6,000,000 galonów świeżej, która zacznie „dojrzewać" w jesieni. W wypadku rychłego zniesienia prohibicji, mogłoby upłynąć parę lat, zanim dystylarnie amerykańskie mogłyby zacząć zaspakajać zapotrzebowanie.

*

NA „Panteonie Wielkiej Wojny," sprowadzonym z Francji na Wystawę Światową do Chicago, reprezentowane są: Francja, Anglja, Stany Zjednoczone, Włochy, Serbja, Rumunja, Rosja, Japonja i inni. Francuzi przypuszczali, że Polskę się zadowoli, jeżeli sztandar jej z orłem postawi się razem ze sztandarami w grupie rosyjskiej. — Artyści francuscy, którzy malowali „Panteon" uważali, że tylko te narody się powinno brać pod uwagę, które istniały jako państwa. Krew przelana przez Polaków w różnych formacjach polskich, walczących przeciw Niemcom, to nic. Polacy, jak widać, nie zasłużyli sobie w oczach Francji, aby przynajmniej jedną postacią, powiedzmy Paderewskiego, upamiętnić ich udział w wielkiej wojnie na tym olbrzymim obrazie.

KALENDARZYK

Dziś, sobota, 10. czerwca: św. Małgorzaty. Suchedni.

*

Jutro, niedziela, 11. czerwca: św. Trójcy.

Pierwsza niedziela po Zielonych Świątkach.

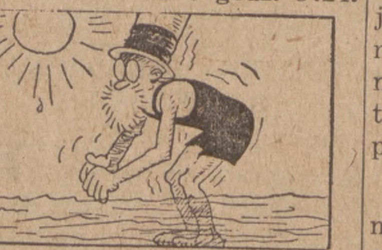
Ewangelja: „Odpuszczajcie a będzie Wam Odpuszczone."

*

Po jutrze, poniedziałek, 12. czerwca: św. Onufrego W.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o gidz. 5:14.
Zachód słońca o godz. 8:24.



Pogoda w Chicago i okolicy: W sobotę i w niedzielę częściowo pochmurno, oraz goręcej, chwilami pogoda niepewna. — Przeważnie umiarkowany, południowy wiatr.

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 11-ej przed południem 77 stopni, najniższa wczoraj o godzinie 6ej rano 70 stopni.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się pnr. 1500 N. Dearborn Parkway

NAUCZYCIELE PROTESTUJĄ.



Tłum nauczycieli w liczbie około 5,000 wziął udział w demonstracji w śródmieściu w proteście przeciw odwlekaniu wypłaty pensyj. W demonstracji wzięło udział około 1,000 uczniów i kilka orkiestr. 'Parada" odbyła się po zamknięciu szkół publicznych na letnie miesiące. (Klisza Tribune).

Podczas Parady w Śródmieściu Przyszło Do Starcia Policji z Nauczycielami.

Zaniechano Wysłania Delegacji Do Bankierów.

Pięć tysięcy nauczycieli i nauczycielek wczoraj obchodziło zamknięcie szkół miejskich udziałem w wielkiej manifestacyjnej paradzie w śródmeściu, dając tem samem wyraz niezadowolenia z faktu, iż miasto zalega jeszcze z zapłatą pensji. Do maszerujących przyłączyło się także 1,000 studentów i studentek szkół miejskich, a na czele stanęły kapele szkolne.

Przy narożniku Jackson bulwaru i Michigan avenue tak zwany „Komitet Pomocniczy Wolontarjuszów"— składający się z Jana Fewkesa, Rolanda Kehoe, Miltona Raymera i Harry Tate stanął na czele paradujących. Niesiono jak zwykle mnóstwo napisów przeciwko bankierom, komitetowi obywatelskiemu i wydatkom publicznym oraz nie szczędzono także i urzędników publicznych.

Pojawiły się także napisy, które głosiły „Stójcie przy Kellym." Był to burmistrz Kelly, który nie tak dawno temu wystarał się, po odbyciu kilku konferencyj, iż bankierzy śródmiejscy dostarczyli gotówkę w sumie przeszło $12,000,000 na wypłatę zaległych nauczycielom i nauczycielkom pensyj, za trzy ostatnie miesiące roku ubiegłego.

Przyszło nawet w czasie pochodu do starcia z policją. Przy Jackson bulwarze i State ulicy dwóch policjantów na koniach usiłowało wstrzymać maszerujących, aby ruch kołowy na tem nie ucierpiał. Zjawili się jednak nauczyciele, którzy policjantów tych zmusili do cofnięcia się i pochód szedł dalej.

„Robicie ładne wrażenie na naszych gościach podczas wystawy światowej," zawołał jeden z policjantów, gdy pochód ciągnął dalej po Jackson bulwarze do La Salle ulicy.

Z La Salle ulicy maszerujący skręcili do Randolph ulicy, a potem szli w kierunku wschodnim na State ulicy. Przy narożniku State i Washington ulic grupa nauczycielek i nauczycieli wstrzymała tramwaj, gdy im przeszkodzono w marszu.— Parada ta zakończyła się przy narożniku Congress ulicy i Michigan avenue, w Grant parku, gdzie odbyło się następnie masowe zebranie.

Na tem zebraniu Fewkes oskarżył Komitet obywatelski o sprzeciwianie się wydaniu $40,-000,000 w bondach na zapłacenie pensyj, dodał, że komitet ten będzie powodem, iż szkoły miejskie w jesieni nie zostaną otwarte. Po odśpiewaniu „Star Spangled Banner," maszerujący rozeszli się i masowe to zebranie zakończono.

Członkowie Rady szkolnej i urzędnicy odbędą zebranie w przyszły poniedziałek, dnia 12 czerwca, aby na tem zebraniu omówić sprawę wydania bondów.

Komitet obywatelski raportuje, że wydanie bondów na $40,000,000 choć w rzeczy samej jest sprawą wartą poparcia, jednak spowodowałoby powiększenie sumy bondowej już zbyt wielkiej. Komitet ten godzi się na wydanie bondów szkolnych na sumę $18,000,000.

Decyzja sądu najwyższego stanu Illinois w sprawie 15 procentowej zniżki podatków realnościowych na małe domy i posiadłości przedłużyła plany wypłacenia pensyj za miesiąc nauczycielom i nauczycielkom, o czem dowiedziano się wczoraj wieczorem. Nie wiadomo teraz kiedy pensja ta wypłacona będzie. Sprawa ta omawiana będzie na następnem zebraniu Rady szkolnej.

Urzędnik szkolny tłumaczy, że bankierzy gotowi byli do zakupienia warantów podatkowych z roku 1932 na blisko 6 miljonów dolarów, ale skoro decyzja sądu najwyższego w sprawie zniżki podatków została ogłoszona, zmienili front w sprawie zakupna warantów i sprawa ta obecnie jest w zawieszeniu. Gdyby sąd nie uznał tej zniżki podatkowej za legalną, pensja za miesiąc wypłacona byłaby w tych dniach wszystkim nauczycielom i nauczycielkom. Banki teraz wstrzymują się z zakupnem warantów do czasu aż Legislatura stanowa uchwali dodatkowe prawa podatkowe, zabraniające dalszych zniżek w przyszłości.

Burza Na Posiedzeniu Komisji w Sprawie Taksówek.

Na wspólnem zebraniu dwóch komitetów rady miejskiej, które mają za zadanie ustalenia nowych cen za przejazd taksówkami, powstała burza, gdy przedstawiono wniosek o przyjęcie ceny 15 centów za pierwszą jedną trzecią mili i 5 centów za każdą następną trzecią część mili. Obecna cena jest 20 centów za pierwsze ćwierć mili i 10 centów za każde następne pół mili. Żaden z aldermanów nie chciał jakoś otwarcie wypowiedzieć się w sprawie zniżki proponowanej.

Gdy odczytano plan uregulowania tej sprawy, przedstawiony przez asystenta doradcy korporacji miejskiej, Grossmana, powstała jeszcze większa burza na zebraniu komitetów. Propozycje Grossmana nazwano „usłużną dla obecnych kompanij taksówkowych", z zamiarem oddania monopolu tylko kompanjom Yellow Cab i Checker Cab.

Obie te kompanje wyraziły zgodę zaprowadzenia nowego systemu, lecz tylko w obrębie „loop". Proponują one mianowicie pobierać tylko 25 centów od każdego przejazdu bez względu na odległość i ilość wiezionych pasażerów.

Alderman Wm. Rowan (warda 10) radził przyjąć jego zeszłoroczną propozycję, aby taksówki pobierały 25 centów jako pierwszą wpłatę, gdy pasażer wsiądzie do taksówki i każe się wieść, zaś tylko 15 centów od każdej następnej mili. Plan ten jest już opracowany w detalach, przedstawiony radzie miejskiej i tylko wystarczy w pustem miejscu dopisać nowe ceny, regulujące ruch taksówkowy w mieście. Ald. Rowan zapewnił, że taka skala płacy zapewni lepszy zysk kompanjom taksówkowym i lepsze pensje szoferom. Żadnego jednak planu nie przyjęto, odraczając się do wtorku, kiedy komisje powtórnie przystąpią do tej sprawy.

SENAT UCHWALIŁ PODATEK OD BONDÓW.

Bil Przemysłowy Przeszedł; Koniec Sesji Bliski.

Washington, 10. czerwca. — Torując drogę do rychłego zamknięcia — możliwie dzisiaj wieczór — nadzwyczajnej sesji kongresu, senat przeprowadził wczoraj rządowy projekt do prawa o kontroli przemysłu i robotach publicznych, na które przeznacza się kredyty w wysokości $3,300,000,000. Program robót ma na celu stworzenie pola pracy dla miljonów bezrobotnych.

Przyjęto również dwie rewolucyjne poprawki do krajowych praw podatkowych. Jedna z nich przewiduje jawność wszystkich wykazów podatku dochodowego, osobistych i korporacyjnych, a druga robi wszystkie wolne obecnie od podatku obligacje, federalne, stanowe i lokalne, podległemi opodatkowaniu.

Prócz tych dwóch poprawek, przyjętych po krótkiej dyskucji, ustawodawstwo, mające stworzyć nowy porządek w krajowym systemie ekonomicznym, przeszło w formie zadawalniającej administrację.

Bil idzie dzisiaj na konferencję z Izbą, gdzie program podatkowy musi być uzgodniony. Izba nałożyła wyższe raty podatku dochodowego na drobnych podatników jako środek zdobycia większej części $227,000,000 potrzebnych rocznie na sfinansowanie robót publicznych. Nie jest wykluczonem, że jedna lub obydwie poprawki będą skreślone na wspólnej konferencji.

Senat, 57 głosami do 28, odrzucił propozycję ogólnego fabrycznego podatku od sprzedaży z którego dochód miał iść na procent i amortyzację bondów wydanych na roboty publiczne.

Jeżeli kongres dojdzie do porozumienia w sprawie trzech ważnych bilów — kontrola przemysłu i roboty publiczne, bil budżetowy biur niezależnych z jego kredytami dla weteranów i bil budżetowy — nadzwyczajna sesja kongresu może się odroczyć dzisiaj wieczór. W przeciwnym razie, koniec sesji nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Śledztwo Morgana Odłożono Do Jesieni.

Potentat Finansowy Broni Swojej Firmy.

Washington, 10. czerwca. — Śledztwo senackie w sprawie operacyj domu bankowego J. P. Morgan i S-ka odroczyło się wczoraj do jesieni po gorącej sesji, którą cechowały ostre starcia pomiędzy senatorami i wspólnikami Morgana.

J. P. Morgan, jako głowa największej prywatnej firmy bankowej w Ameryce, odczytał na przesłuchach formalne oświadczenie, w którem bronił swego domu przed zarzutami i insynuacjami robionemi przez Ferdynanda Pecorę, doradcę prawnego komisji senackiej.

R. C. Leffingwell, wybitny prawnik pomiędzy wspólnikami Morgana, wyjaśnił na korzyść komisji i opinji publicznej o domie Morgana przyczyny depresji i środki potrzebne do jej zakończenia.

Thomas W. Lamont, najpoważniejszy wspólnik Morgana, omawiał obszernie to, co nazwał „złudzeniem" publiczności co do potęgi Morgana.

Członkowie komisji otrzymali lekcję finansów, kiedy trzej inni wspólnicy Morgana zeznawali odnośnie transakcyj, które umożliwiły im odciągnąć straty finansowe od sum podatku dochodowego.

Prokurator Pecora przedstawił nową listę uprzywilejowanych klientów Morgana, wyjawiającą nazwiska osób, którym dom Morgana sprzedał akcje kompanji Johns-Manville poniżej notowań giełdowych.

Komisja odroczyła przesłuchy w tem zrozumieniu, że nie podejmie ich przed jesienią. W międzyczasie, prok. Pecora oświadczył, że zacznie korzystać z uchwalonego funduszu $100,000 na gromadzenie nowych dowodów. Uwiadomił on wspólników Morgana, że będzie ich znów wkrótce potrzebował.

Czy przesłuchy w sprawie domów bankowych Kuhn, Loeb i S-ka oraz Dillon, Read i S-ka, będą również odłożone do jesieni, komisja zadecyduje na dzisiejszej sesji.

HORNER POPIERA BEZ ZASTRZEŻEŃ NOWY PODATEK OD SPRZEDAŻY.

Widzi w Nim Świetne Rozwiązanie Trudnej Sytuacji.

Springfield, Ill., 10. czerwca. Gub. Horner scharakteryzował wczoraj proponowany 2-procentowy podatek od sprzedaży jako „ustawodawstwo bez zarzutu" i powtórzył swoje żądanie, aby legislatura je przeprowadziła.

Bil znajduje się w drugim czytaniu w senacie nie posunąwszy się ani na krok w ciągu tygodnia. Pod głosowanie będzie mógł iść dopiero we wtorek.

„Nie mogę sobie wyobrazić" — gubernator mówił — „w jaki sposób ktoś mógłby się sprzeciwiać temu bilowi.

„Bil przewiduje, że po sześciu miesiącach, w ciągu których dochody z podatku od sprzedaży będą szły na pomoc bezrobotnym, powiaty czy miasta będą musiały zacząć myśleć same o siebie, bowiem od 1. stycznia stan przestanie pomagać im finansowo.

„W ciągu następnych 18 miesięcy, dochody z podatku od sprzedaży będą szły na zastąpienie 50-centowego podatku stanowego w celu ulżenia właścicielom realności.

„Wydaje mi się to świetnem rozwiązaniem krytycznej sytuacji. Prawomocność bilu nie podlega żadnej wątpliwości."

W każdym razie — gubernator dodał — nie może być mowy o odroczeniu sesji przed uchwaleniem wspomnianego bilu.

Z Zabawy Stowarzyszenia Pań Przy Kolegjum Św. Stanisława Kostki.

W piątek, dnia 9go czerwca, Stowarzyszenie Pań przy Kolegjum św. Stanisława Kostki urządziło wesołą i przyjemną zabawę kostkowo - karcianą w sali gimnastycznej im. X. Gordona pnr. 1521 Haddon ave. Na tę zabawę, która się rozpoczęła o 8ej wieczorem, publiczność zebrała się licznie. Cały wieczór spędzono nader wesoło przy kartach, kostkach i wspólnej pogawędce, zdobywając przytem wartościowe nagrody.

Pani Aniela B. Górna, przewodnicząca komitetu zasługuje na szczególne uznanie, bo ona to starała się wszystkiemi siłami zadowolić swych gości i uprzyjemnić im ten wieczór. Rozgrywano również fanty na cztery nagrody, które na ten cel były ofiarowane. Otóż pierwszą nagrodę ,składającą się z pięknego obrusa ręcznej roboty, zdobyła pani Michael Grzybowska. Drugą nagrodę zdobyła pani Marja Stateczna; trzecią Wielebny X. Gettelfinger; a czwartą panna Paulina Golińska. Oprócz tego rozdawano wartościowe premje przy każdym stoliku. Po skończonej grze, goście rozeszli się weseli i rozbawieni.

W pośród zebranych były następujące panie: S. J. Prusińska, M. Szramkowska, Anatolja Andrzelczyk, E. F. Zimmerman, Aniela B. Górna, Josephine Richards, Helen Sheer, C. Schulfer, B. Kopińska, A. Zimmerman, H. Grzybowska, Marja Stateczna, J. Sroka, F. Wesołowska, John Scheffler, Frank Gordon i panny: Lydia Kranz, Lottie Schulfer, P. Golińska, E. Pôtocka, Wanda Belińska, Josephine Matwij, W. A. Kulaga i L. Balcer. Byli tam również wielebni księża: M. M. Starzyński, Fischer, Bednowicz, Józef Pruszyński i Gettlefinger.

Obecnymi na tej zabawie byli także: Dr. A. A. Gordon, p. Stan. Kulaga, Adela Gantz, Fran. Gantz, M. Bartodziej, Lauretta Stateczna, Martha Wirkus, Frances Witczak, Fr. W. Okulczyk, Bart, L. Morkowski, Natalie M. Balcer, Zofja Belicka, H. J. Górny, Bernard J. Zimmerman, H. Robert Smith, Joseph Olszewski, Robert L. Górny, Gertruda Posłuszna i Gene Perłowska.

Komitet tworzyły panie: Aniela B. Górna, Marta Wirkus i Loreta Morkowska.

Psotny Synek Reemigranta Polskiego.

Wilno, 10. czerwca. — Niejaki Potkiewicz wrócił z Ameryki do Polski, przywożąc ze sobą $1,500 w 50-dol. banknotach. Ponieważ było piękne popołudnie Potkiewicz zabrał żonę i wyszli przyjrzeć się miastu, którego wiele lat nie widzieli, zostawiając swego 5-letniego Zygmusia w domu. Dzieciak wkrótce znalazł kryjówkę, gdzie ojciec umieścił amerykańskie pieniądze, wziął nożyczki i począł wycinać obrazki z banknotów. W ten sposób pociął wszystkie banknoty. Obecnie Potkiewicz zamierza zwrócić się do sekretarza skarbu w Stanach Zjednoczonych, ażeby zechciano mu banknoty wymienić, gdy je pozlepia.

DR. ADAM BŁASZCZYŃSKI
LECZY SKUTECZNIE WSZELKIE CHOROBY NÓG
1200 N. ASHLAND AVE. Na 3 Piętrze - Pokój 306 TEL. BRUNSWICK 7200
Godziny od 2—5 i 7—9 wieczór. W środy wieczorem i święta zamknięte.
Telefon rezydencji Humboldt 8591.

2657

762

KAŻDA DZIEWCZYNKA POLUBI TĘ SUKIENKĘ

Anne Adams Modełko 2657.

Zamówić można tylko w wielkościach 4, 6, 8, 10, 12. Na wielkość 10 potrzeba 3 jardy 36 calowej materji i ⅝ jarda kontrastowej materji.

MODNA PRZEZROCZYSTA MATERJA W PASY.

Modełko 762.

Nabyć można w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20 lat, 36, 38 cali w biuście. Na wielkość 16 potrzeba 4⅜ jarda 39 calowej materji, pół jarda 35 calowej kontrastowej materji i ¾ jarda 3 calowej wstążki.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15c) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres, numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division St., Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednem modełkiem DWADZIEŚCIA PIĘĆ CENTÓW.

Wszelkie w Dzienniku Chicagoskim podane modełka rozsyłamy na żądanie za nadesłaniem 15 centów w srebrze lub znaczkach pocztowych i wypełnieniem poniższego kuponu:

PROSZĘ O NADESŁANIE MODEŁKA

Nr. ....

Wielkość ....

Imię i Nazwisko..............................

Adres ....

Miasto .... Stan ....

Obiad Na Jutro.

Zupa z podróbek.
Pieczeń siekana, nadziewana kaszą.
Kartofle zapiekane z cebulą.
Kompot ze śliwek.
Kawa i grzybek tani.

*

Zupa z podróbek.

Na cztery lub pięć osób, — wziąć podróbki z dwóch sztuk drobiu, oczyścić starannie, dodać dużo rozmaitej włoszczyzny i gotować tak jak rosół. Po zeszumowaniu, zasypać manną i gotować, aż będzie miękką, a wtenczas rozbić w wazie dwa żółtka i na to lać zupę. Zamiast manny można użyć drobnej kaszki krakowskiej, zacieranej z mlekiem.

Pieczeń Siekana, nadziewana kaszą.

Przygotować mięso sposobem jak na pieczeń siekaną. Uprażyć ze słoniną pół kwarty grubej kaszy gryczanej, którą następnie ostudzić. Zmoczyć wodą stolnicę, włożyć na nią mięso i rozpostrzeć w kształcie cienkiego, okrągłego plastra, ułożyć na środku podłużnie kaszę, zwinąć w podłużny bochenek, utaczać lub obsypać mąką i wrzucić na patelnię z gorącem masłem, obrumienić na dużym ogniu, następnie zaś wstawić z patelnią w piec bardzo gorący, na pół godziny lub nieco dłużej. Przed wydaniem zaprawić mąką i kwaśną śmietaną.

Grzybek tani.

3 jaja, 2 łyżki Heckera mąki, cukier.

Żółtek ubić 3 z trzema łyżkami wody, dodać trzy łyżki Heckera mąki, trochę cukru i rozbić dobrze; białka ubite na pianie lekko mieszać i zaraz lać na patelnię na gorące masło, wstawiać do bardzo gorącego pieca. Skoro się zarumieni, wydać, oblawszy na półmisku sokiem.

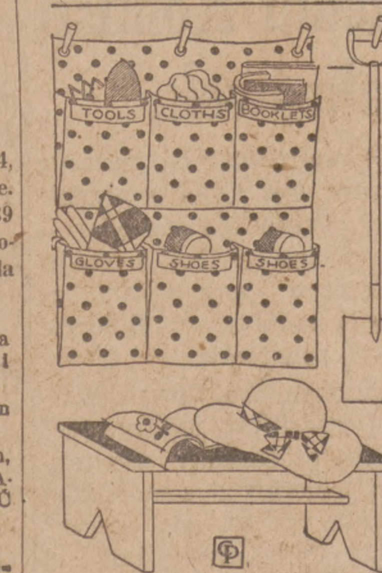
6 Zabitych, 100 Rannych w Eksplozji w Fabryce.

North Arlington, N. J., 10. czerwca. — Sześć osób straciło życie a więcej niż 100 zostało pokaleczonych i poparzonych, niektóre z nich ciężko, w serji eksplozyj i pożarach, jakie zniszczyły wczoraj wieczór fabrykę celulozy i pięć parterowych domków.

Płonące płachty celulozy z fabryki Atlantic Pyroxylin Co., w której nastąpiły eksplozje, spadały na zabudowany obszar mający ćwierć mili średnicy. — Teror i zamieszanie zapanowało w gęsto zaludnionej dzielnicy włoskiej. Mniejsze pożary wybuchły w dwudziestu domkach mieszkalnych, jednak zdołano je szybko ugasić.

Powodu eksplozyj w fabryce nie zdołano wczoraj ustalić. Fabryka miała ostatnio kłopoty z robotnikami.

RADA PRAKTYCZNA.



Wspaniały pomysł do przechowywania przedmiotów ogrodniczych w starej torbie od bucików. Prawie każda gospodyni ma taką torbę, może trochę zniszczoną i wybladłą ale mogącą jeszcze wyświadczyć inną przysługę. Można ją powiesić w szopie czy garażu na kołku przylepiając na każdą kieszeń papierowy pasek z określeniem prawidłowem na jaki przedmiot każda ma być przeznaczoną. Jedną z kieszeń można użyć na małe przedmioty ogrodnicze, drugą na jaką szmatkę, trzecią na książki ogrodnicze i katalogi, inne zaś na rękawice i zbłocone obuwie. Obok torby można umieścić [illegible] wszelkie wymagania ogrodnicze.

DOBRE RADY.

Przy myciu słoików od konfitur lub marynat, aby usunąć z nich stęchliznę, wsypać małą łyżeczkę sody do pieczenia w każdy słoik i nalać gorącej wody, poczem zamknąć i dobrze wstrząsnąć kilkanaście razy.

*

Aby uczynić papier nieprzemakalnym, posmarować go mieszaniną lakieru kopalowego — (copal varnish) terpentyny i oleju lnianego w równej ilości; smarować zwyczajnym pędzlem i wysuszyć.

*

Aby uśmierzyć ból w razie oparzenia, posypać na miejsce dotknięte nieco zwykłej sody do pieczenia, lub też rozpuścić sodę w wodzie, umoczyć kawałek płótna i przykładać.

*

Aby zatamować krew w razie małego skaleczenia, posypać ranę mąką i obwiązać płótnem.

*

Aby zerwane kwiaty nie zwiędły, wsypać do wody, w której stoją, łyżeczkę sody do pieczenia lub saletry.

*

Aby stalowe pióra nie rdzewiały, radzą wrzucić w kałamarz z atramentem kilka stalowych stalek lub gwoździ.

ROOSEVELT NAKAZUJE REDUKCJE W DEPARTAMENTACH.

Washington, 10. czerwca. — Prezydent Roosevelt przygotował lwią część swojego programu reorganizacji rządowej na konferencji z członkami gabinetu i dyrektorem budżetu Douglasem i przeszle dzisiaj odpowiednie polecenia do kongresu.

Reorganizacja będzie uskuteczniona drogą rozkazów wykonawczych znoszących lub konsolidujących cały szereg agencyj rządowych i wejdzie automatycznie w życie w 60 dniach.

Szczegóły planu zostawiono do skompletowania dyrektorowi Douglasowi. Plan obejmuje zmiany i redukcje w każdym niemal departamencie.

Nie tyle jednak ekonomja, ile sprawność jest bezpośrednim celem Prezydenta. Oszczędności mają dosięgnąć sumy $50,000,000.

$1,701,479 W PODATKACH OD PIWA W CHICAGO.

G. Van Meter, poborca podatków wewnętrznych, oznajmił, że do 1. czerwca ściągnięto w pierwszym dystrykcie w Illinois $1,701,479 w stemplowych podatkach piwnych i opłatach koncesyjnych. Obliczono, że $1,667,229 z tej sumy wpłacono w podatkach stemplowych $5 od beczki, co znaczy, że dziewięć browarów w dystrykcie chicagoskim wyprodukowało i sprzedało 333,446 beczek piwa od 7. kwietnia do 1. czerwca.



Piękna organtynowa sukienka, żółtego koloru, przybrana drobnemi rufelkami odpowiada drużce w zupełności podczas letnich uroczystości weselnych. Zarękawek i kapelusz są również organtynowe z piórkami umieszczonemi na rękawku i przy sukni.

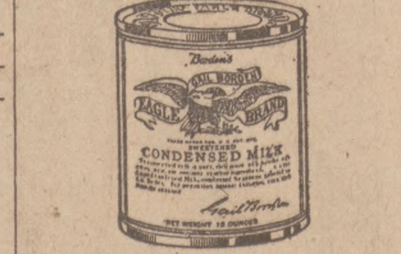
Jeśli Nie Możecie Karmić Piersią Waszego Dziecka, Przeczytajcie To —



JEŚLI nie możecie odkarmiać piersią waszego niemowlęcia, wybierzcie pokarm, który jest pożywny i łatwy do trawienia. Dajcie waszemu niemowlęciu Borden's Eagle Brand Kondensowanego Mleka, najlepszego pokarmu dla niemowląt, używanego w ciągu ostatnich siedemdziesięciu sześciu lat przez miliony matek w całym świecie.

Eagle Brand nietylko zawiera posilność jakiej potrzeba rosnącemu dzieciku, lecz dostarcza tej posilności w formie, jaką niemowlę może całkowicie użyć. Poza pokarmem macierzyńskim Eagle Brand jest najłatwiejszą do strawienia w świecie formą mleka dla niemowlęcia. W żołądku niemowlęcia wytwarza miękki, delikatny twarożek, jak ten z mleka macierzyńskiego. Każda kropla Eagle Brand prędko się asymiluje i odrazu z niego tworzą się kości i zęby, muszkuły, energia i siła.

Jeśli wasze niemowlę nie przybiera na wadze jak powinno, jeśli wasze niemowlę nie sypia nocą i jest niespokojne, lub jeśli uważacie, że pokarm który mu teraz dajecie nie jest właściwy, spróbujcie Eagle Brand. Sprzedawane we wszystkich dobrych groserniach i aptekach.



Eagle Brand

Pokarm niemowlęcy mający za sobą trzy generacje świetnej skuteczności

PROPONUJĄ PRZEJRZENIE PRAW PODATKOWYCH.

Washington, 10. czerwca. — Poselska komisja dróg i sposobów, która daje początek wszystkim projektom podatkowym, zażądała wczoraj upoważnienia do przeprowadzenia gruntownej inwestygacji praw podatkowych podczas feryj kongresu.

Zamierzone badania są bezpośrednim rezultatem zeznań złożonych przez J. P. Morgana przed senacką komisją bankową, że wspólnicy w firmie Morgana nie płacili podatku dochodowego przez dwa lata.

Prezes komisji Doughton wprowadził rezolucję przewidującą wglądnięcie w operacje i efekt praw podatkowych zarówno w celu zapobieżenia wykręcaniu się od płacenia podatku jak i znalezienia nowych źródeł dochodów dla skarbu.

PLANY WAKACYJNE PREZYDENTA.

Washington, 10. czerwca. — Jeżeli kongres odroczny się z początkiem przyszłego tygodnia, Prezydent Roosevelt wyjedzie zaraz na krótką wycieczkę wakacyjną udając się najpierw do Groton, Mass., gdzie jego syn kończy studja w instytucji, w której Prezydent sam się niegdyś kształcił.

W piątek wieczór, Prezydent zamierza popłynąć jachtem z synem Jamesem do Camp Obello, blisko Eastport, Me.

Prezydent spodziewa się spędzić tydzień lub dwa z początkiem sierpnia w swoim domu w Hyde Park, N. Y., i powrócić tam na dłuższe wakacje z początkiem września.

POLAK SKOMPONOWAŁ PIOSENKĘ NA WYSTAWĘ W CHICAGO.

Milwaukee, Wis., 10. czerwca. — Piosenkę „Century of Progress", która znajduje się na kioskach Wystawy Stulecie Postępu w Chicago, skomponował Polak, znany milwauczanin, p. Ignacy Waśniewski, znany na scenie amerykańskiej jako Will Higgie.

Jest on synem znanego byznesisty p. Juljusza Waśniewskiego i bratem X. Konstantego Waśniewskiego, proboszcza parafji św. Heleny.

Piosenka „Century of Progress" ma wszelkie widoki stania się nadzwyczaj popularną.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 13 i trzy-czwarte centa. Bondy polskie 8-proc. $66.37 i pół centa; bondy 7-proc. $57.50; bondy 6-proc. $55.00.

Ze Stow. Krawców Polskich.

W Sokolni przy North Ashland ave. odbyło się masowe zebranie krawców polskich zwołane przez Stowarzyszenie Krawców Polskich, gdzie omawiano wiele spraw ważnych, odczytano kilka świetnie opracowanych referatów. Przemawiali urzędnicy stowarzyszenia, poszczególni członkowie oraz ze Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Kupców i Przemysłowców panowie Czarnik i W. W. Wieczorek.

Odczytano i przyjęto rezolucję, w której zebrani wyrazili uznanie Prasie polskiej w Chicago za poparcie poczynań i spraw Stowarzyszenia Krawców Polskich. Dalej w rezolucji tej omawiano sprawę wszystkich krawców polskich obchodzącą, a mianowicie borykanie się z łańcuchowemi przedsiębiorstwami czyszczenia i farbowania ubrań. Przewodniczącym zebrania tego był p. Jan Ulatowski.

Prymicje w Hanson Parku.

Jutro, w kościele św. Jakóba w Hanson Parku, odprawi prymicje ks. Stanisław Pawlikowski, C. R., członek Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. Jakóbowo podejmować będzie młodego kapłana jutro z wielką okazałością, bowiem rzadki to wypadek w tej parafji. Święcenia kapłańskie ks. Pawlikowski otrzymał dzisiaj w nowej katedrze św. Ludwika w St. Louis, Mo.

Z TEATRU CHOPIN.

Zawiadamiają nas, że dzisiaj jest ostatni dzień wyświetlania filmu z Polski "Noc Listopadowa." Żeby udostępnić jak największej ilości dzieci zobaczenia tego niezrównanego filmu historycznego, zarząd teatru Chopin obniżył ceny wejścia dla dzieci, które przyjdą przed godziną 6-tą, na 5c. Nad program wyświetlane są najświeższe wiadomości z Polski i widoki Rzymu, oraz zdjęcia Ojca św. i Watykanu.

MOTŁOCH ZLYNCZOWAŁ 2 LUDZI NA POŁUDNIU.

Huntsville, Tenn., 10. czerwca. — Banda uzbrojonych ludzi wtargnęła do aresztów powiatowych i uprowadziła ze sobą dwóch białych trzymanych pod kluczem pod zarzutem morderstwa. W kilka godzin później, ciała obydwu ofiar samosądu, podziurawione kulami, znaleziono za miastem.

2 KOBIETY OSKARŻONE O NAPAD NA BANK.

Logansport, Ind., 10. czerwca. — Władze powiatowe aresztowały dwie kobiety, które rozpoznano jako uczestniczki usiłowanego rabunku banku w Lucerne, 12. maja. Kobiety podały swoje nazwiska jako Olga Beranek, lat 21 i Józefina Gray, lat 22, obydwie z Chicago.

CZTERY OFIARY UPAŁÓW W NEW YORKU.

New York, 10. czerwca. — Fala upału objęła wczoraj New York i okolicę. Cztery osoby zmarły z porażenia słonecznego, a 35 innych zemdlało z gorąca, kiedy temperatura skoczyła do 96 stopni. W śródmieściu New Yorku zanotowano 112 stopni gorąca, a 120 stopni na poddaszu Kapitolu w Washingtonie.

HRABINA OSKARŻONA O SZWINDEL.

Washington, 10. czerwca. — Aresztowano tu hrabinę Grace de Benque i jej kompana George S. Gormley'a pod zarzutem wymuszenia $5,044 od pani Louise Maret, współwłaścicielki modnej szkoły dla dziewcząt w stolicy.

POLICJNT ZABIŁ KOBIETĘ I SIEBIE.

New York, 10. czerwca. — Pasażerowie czekający na pociąg na stacji Rahway, N. J., byli wczoraj świadkami podwójnej trágedji. Pewien policjant zastrzelił na stacji młodą kobietę, w której towarzystwie często go widywano, a potem sam pozbawił się życia.

CIERPICIE

bóle spowodowane Waszą chorobą i stan Wasz wcale się nie polepszą. Przeciwnie, staje się poważniejszy, gdyż zaniedbana choroba zawsze powoduje niebezpieczne komplikacje... Czy zdarza się Wam, że sen Was w nocy odbiega i rozmyślacie nad tem co Wam rzeczywiście dolega? Nie zwlekajcie aż to niedomaganie tak się rozwinie, iż będzie potrzebna operacja, ale natychmiast udajcie się do znanego Dra. P. B. Szymańskiego, który Was bezpłatnie zbada i powie Wam co jest w nieporządku. Niema potrzeby cierpieć bóle, gdy można odzyskać zdrowie bez kłopotu i bardzo małym kosztem... Obecnie nie jest już tajemnicą co powoduje najpoważniejsze choroby. Wiedza lekarska doszła do wniosku, że choroby powstają z trucizn i kwasów we krwi i w organiźmie. Dr. Szymański powróci Wam zdrowie bez względu na to czy jesteście młodzi czy starsi i jaką chorobę cierpicie. Czy próbowaliście różnych lekarstw i radziliście się różnych lekarzy bezskutecznie? Z pewnością!.... Nasze metody leczenia różnią się jednak od tamtych, gdyż bardzo się sprzeciwiamy używaniu nałóg powodujących lekarstw. Wiemy z wieloletniego doświadczenia, że chorobę należy usuwać należytem używaniem lekarstw przyrządzonych przez naturę. Wzięło 35 lat czasu by wybrać właściwe zioła, korzenie, kory, jagody, liście i kwiaty, pochodzące z 4ch zakątków świata i sporządzić z nich doskonałe lekarstwo, któreby usunęło Wasze dolegliwości bez uciekania się do niebezpiecznych chemikalij.... Dr. Szymański używa tylko te doskonałe naturalne lekarstwa w połączeniu z innemi potrzebnemi zabiegami. W swym dobrze znanym HERB-ELECTRIC HEALTH INSTITUTE, p. nr. 1869 N. Damen Ave., Chicago, do którego przyjeżdżają ludzie z całego kraju. Ta oferta na BEZPŁATNĄ egzaminację jest dobra tylko w tym tygodniu... Nie zwlekajcie więc z wizytą, ale natychmiast udajcie się do Dr. P. B. Szymańskiego, 1869 N. Damen Ave., a on sam starannie Was zbada i udzieli Wam porady ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE... Będziecie przekonani, że Dr. Szymański stanowczo pomoże Wam, mimo to iż inni zawiedli. — Chi. 6-10-33. (Ogł.)

Paderewski Nie Przybędzie Do Warszawy.

Warszawa, 10. czerwca. — Na wysłane w dniu 16 maja br. zaproszenie do Ignacego Paderewskiego do Morges na uroczyste posiedzenie Rady miejskiej w dniu 24 maja celem wręczenia nagrody muzycznej, m. stoł. Warszawy 1933 roku wiceprezes Rady miejskiej Mayzel otrzymałdepeszę treści następujścej:

„Łaskawe zaproszenie zbyt późno otrzymałem, aby nań we właściwym czasie odpowiedzieć. Stan zdrowia mego po wielomiesięcznej wytężonej pracy nie pozwala mi niestety stawić się osobiście dla otrzymania przyznanej mi przez stoł. m. Warszawę nagrody. Proszę p. Prezesa o przyjęcie wyrazów serdecznego podziękowania i zapewnienia mego wysokiego szacunku. Paderewski."

Liga Morska w hołdzie Paderewskiemu.

Gdynia, 10. czerwca. — Zakończony w Gdyni piąty walny zjazd Ligi morskiej i kolonjalnej uchwalił wysłać depeszę hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego, do prem. Jędrzejewicza i min. Zarzyckiego, członków honorowych Ligi, b. min. Kwiatkowskiego, Wacława Sieroszewskiego, wreszcie do zasłużonego orędownika spraw polskich na forum międzynarodowem Ign. Paderewskiego.

Zarazem uchwalono w uznaniu zasług Ign. Paderewskiego w obronie słusznych praw Polski do dostępu do morza, mianować go piątym z kolei członkiem honorowym Ligi morskiej i kolonjalnej.

Po obradach dokonano wyboru nowej rady głównej, w składzie 60 osób, wśród których figurują najwybitniejsze jednostki oraz przedstawiciele władz.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko zakusom wrogów na odwieczne polskie Pomorze i na dostęp Polski do morza.

MATTERN ZBLIŻA SIĘ DO BRZEGÓW OCEANU SPOKOJNEGO.

Przeleciał Już Nad Irkuckiem i Spieszy Naprzód.

Biuletyn.

Seville, Hiszpanja, 10. czerwca. — Kapitan Mariano Berberan i porucznik Joaquin Collar, dwaj piloci hiszpańscy, wylecieli o godzinie 11:45 ub. nocy w celu odbycia lotu nad Atlantykiem. Zamierzają wylądować w Hawanie, na Kubie.

Moskwa, 10. czerwca. — Jaems Mattern, lotnik amerykański, który stara się ustalić nowy rekord lotu dokoła świata w pojedynkę, zdąża do Habarowska, skąd następnie zamierza odbyć lot nad oceanem Spokojnym. Mattern przeleciał wczoraj o godzinie 6:30 wieczorem (czas chicagoski) nad Irkuckiem i zdąża naprzód, lecz stracił już nadzieję pobicia rekordu Post-Gatty, którzy przelecieli dokoła ziemię w 8 dniach, 15 godzinach i 51 minutach. Lotnik amerykański wie, że nie może pobić tego rekordu, lecz pragnie ustalić nowy rekord lotu dokoła ziemi w pojedynkę. Od chwili opuszczenia New Yorku do czasu przelotu nad Irkuckiem, na Syberji, upłynęło już 6 dni, 13 godzin i 9 minut. Lotnicy Post i Gatty przybyli do Irkucka w trzech dniach, 22 godzinach i 14 minutach w swej podróży z New Yorku.

Z Gminy nr. 3 Z. N. P.

Jutro, z okazji 40 rocznicy otwarcia kościoła św. Trójcy, odbędzie się wymarsz parafjalny. — Gmina 3-cia Z. N. P., której siedzibą jest Trójcowo bierze udział i występuje gremjalnie, przeto uprasza się wszystkich tak szan. delegatki i delegatów Gminy 3ej, jak również i szan. siostry i brać związkową by się stawiła jak najliczniej. — Zbiórka całej Gminy o godzinie 2:30 po południu na sali parafjalnej św. Trójcy. — Zarząd Gminy: Jan Malinowski, prez., Edw. Rupiński, wicepr., S. Kozłowska ,wicepr., S. Krygowski, sekr. prot., R. Matuszczak, sekr. fin., M. Adamski, skarbnik, B. Mieszanek, marszałek.

Z Gniazda No. 2 im. Włodz. Świątkiewicza.

Uprasza się wszystkich o stawienie się do Sokolni Gniazda, 1062 N. Ashland ave., o godzinie 2ej po południu, skąd udamy się na wymarsz pod kościół św. Trójcy. — Adam Karczewski, prez., Wład. Mądracki, naczelnik, Gen. Such, naczelniczka.

KONGRES DZIENNIKARZY SPORTU W WARSZAWIE.

Warszawa, 10. czerwca. — W Warszawie nastąpiło otwarcie szóstego — międzynarodowego kongresu prasy sportowej. Udział biorą dziennikarze tego działu z Francji, Włoch, Holandji i Lugsemburga.

RADIO PROGRAMY

JUTRO

w Niedzielę
"Godzina Pieśniarzy"
o Godz. 3:30 Po Poł.
Ze Stacji W-G-E-S. (1360 kil.)

NADZWYCZAJ ŚLICZNY
POLSKI PROGRAM
Radjowy

Na którym wystąpią
Państwo Bednarczyk
z wesołym skeczem, a także
p. Bednarczyk ze śpiewem.

Będzie to nadzwyczaj urozmaicony program śpiewu i muzyki, podczas którego dowiecie się jak każdy mężczyzna czy kobieta, może się ładnie ubrać tylko za $1, i dostać śliczny prezent DARMO.

w Poniedziałek
GODZINA KUKUŁEK
o Godz. 8-mej Rano
Ze Stacji W-S-B-C

Śliczne Programy ze Stacji:
W-S-B-C (1210 kil.) i w każdy dzień o godzinie 8-ej rano z tej samej stacji.
W-S-B-C, w każdy wtorek, czwartek i sobotę o godzinie 10 rano.
W-S-B-C, poniedziałki i środy o godzinie 9-tej wieczorem.
W-G-E-S, w piątki o godzinie 5-tej po południu i w niedzielę o godzinie 3:30 po południu.

General Credit Stores
1163 MILWAUKEE AVE.
Blisko Division Ulicy

Z KOLEGJUM ŚW. STANISŁAWA KOSTKI.

Wczoraj rano wszyscy uczniowie wraz z fakultetem szkolnym, po skończonych egzaminach, zebrali się by być obecnymi na Mszy św., którą na ich intencję, odprawił Przew. Ks. Rektor M. Starzyński, C.R. — Podczas Mszy św., uczniowie kończący zakład, przystąpili do Komunji św. Wzruszająca była to chwila dla wszystkich uczniów, i dla samych abiturjentów, kiedy po raz ostatni przyjmowali wspólnie ten Chleb Anielski, który ma ich karmić na żywot wieczny.

Z wielkiem wzruszeniem Przew. ks. Rektor wypowiedział uczniom ostatnią w roku szkolnym egzortę, którą niżej w całości podajemy.

Przemówienie Przew. Ks. Rektora M. Starzyńskiego, C. R., podczas Mszy św. na zakończenie roku szkolnego w Kolegjum św. Stanisława Kostki, dnia 9-go czerwca, 1933 roku.

Rozpoczęliśmy rok szkolny z Bogiem. Zapoczątkowaliśmy to dzieło chrześcijańskiego wychowania, jakie w tym zakładzie prowadzimy, z błogosławieństwem Bożem. Cały rok szkolny staraliśmy się według naszych sił i zdolności oddawać się tej żmudnej i wyczerpującej pracy naukowej, pełni ufności, że staraniom naszym towarzyszyć będzie błogosławieństwo Boże.

Zbieraliśmy się częstokrotnie w tym tu przybytku Bożym, ażeby prosić Boga o pomoc w naszej pracy — wy, drodzy uczniowie, o pomoc w nauce, bo to wasz święty obowiązek, a my, w dziele wychowania chrześcijańskiego, bo to święty nasz obowiązek. Błogie były to chwile i pełne radości duchowej, — zwłaszcza w owe pierwsze piątki miesiąca, kiedy wszyscy wspólnie uczestniczyliśmy w tej Uczcie Duchownej, jaką nam przygotował Pan nasz, Jezus Chrystus. Radość i wesele jakie w duszach naszych panowało w owe dni błogosławione, są nie do opisania. Wystarczy powiedzieć, iż czuliśmy się, że się Bóg zbliżył do nas i że my zbliżyliśmy się ku Niemu.

Dzisiaj zbieramy się tu po raz ostatni w tym roku szkolnym, aby dać ostatni wyraz naszej wiary w łaskę Bożą, aby uroczyście podziękować za łaski, jakie wspólnie czerpaliśmy z tego źródła wszelkiej mądrości i umiejętności, z tego źródła wszelkiego życia i świętości, jakie tu mamy.

I cóż wam mam teraz powiedzieć? Wiele ciśnie się do serca mego myśli, wiele odczuwa serce moje uczuć, lecz jedna niejako przewodnia jest myśl, jedno uczucie główne. — Bądźcie wiernymi zasadom chrześcijańskim, jakie tu w serca wasze staraliśmy się za pomocą Bożą wpajać. Te drogowskazy, te uwagi, te nauki, ten przykład życia naszego, niechaj dla was będzie jak awiatorom owe światło napowietrzne, wskazujące wam drogę bezpieczną, drogę pewną do szczęścia i chwały prawdziwej.

Pamiętajcie o Panu Bogu w ciągu wakacji. Choć przestaniecie być uczniami, to dziećmi Bożemi nie przestajcie być nigdy i Panu Bogu cześć i miłość wszędzie i zawsze chętnie okazujcie. Obowiązki wasze religijne, tak jak wam przypominaliśmy, — wiernie i sumiennie wykonujcie. A pomiędzy obowiązkami waszymi zawsze miejsce główne ma przystępowanie do Sakramentów świętych. Z pobożnością przykładną i z nabożeństwem budującem, przystępowaliście do Komunji św. wspólnej w pierwsze piątki każdego miesiąca tu w tej kaplicy. Nie omieszkajcie korzystać z tego przywileju i pamiętajcie o pierwszym piątku lipca, sierpnia i września, bo w czasie wakacji bardzo potrzebna jest wam łaska i pomoc i opieka Boża, abyście ustrzec się mogli wszelakiego nieszczęścia i na ciele, a zwłaszcza na duszy.

Pamiętajcie, że wiara wasza święta, którą wyznajecie, a znajomość której tu w tym zakładzie pogłębiacie, to nie rzecz sezonowa, która raz jest w modzie a znów nie jest. Wysłuchanie Mszy św. obowiązuje was przez cały rok Boży, a temsamem w lecie. W ciągu wakacji wspólnych, nie będziemy mieli nabożeństw, ani wspólnej nie będzie egzorty. Ani ja, ani inni Księża i Profesorowie nie będziemy wam mieli sposobności mówić o waszej obecności na Mszy św. i nauce. — Lecz sumienie wasze wskazuje wam, abyście byli obecni na Mszy św. i na kazaniu, gdziekolwiek jesteście, w każdą niedzielę i każde święto.

To samo tyczy się codziennego pacierza. Pamiętajcie, co powiada św. Augustyn, — kto dobrze się modli, ten dobrze żyje.

Dalej wystrzegajcie się podczas wakacji złych, zepsutych lub nieobyczajnych kolegów.— Poznacie ich łatwo po ich brzydkich i szkaradnych rozmowach. Łatwo się zepsuć za młodu, ale naprawić, to bardzo trudno.

Pamiętajcie również, że Kościół św. ani Pan Bóg, bynajmniej nie sprzeciwia się waszym zabawom, jeżeli są uczciwe i dla zdrowia waszego pożyteczne. Pan Bóg jest tym łaskawym Ojcem, a Kościół św. tą łaskawą Matką, która lubi widzieć dzieci swe szczęśliwemi, zabawiając się niewinnie i serdecznie. Kościół św. wie, że tylko dobrzy mogą być prawdziwie szczęśliwymi.

Cześć wam, drodzy uczniowie, bo przez waszą pracę zasłużyliście sobie na odpoczynek i wytchnienie po żmudnej pracy naukowej.

Cześć szczególnie wam, drodzy abiturjenci, którzy ten zakład naukowy, polsko-katolicki, opuszczacie. Już więcej nie usłyszycie mnie stąd przemawiającego, już więcej nie będzie dana mi sposobność podawania wam wskazówek i uwag do życia waszego potrzebnych. Sądzię jednakowoż, że troska nasza o wasze dobro umysłowe i duchowe, że piecza nasza nad wami, zawsze wam tkwić w pamięci będą. Jakkolwiek wdzięczni jesteśmy Bogu za sposobności pracowania na Jego chwałę, jakkolwiek dziękujemy Bogu za sposobność prowadzenia was do lepszej znajomości i większej miłości Jego, nie możemy zapomnieć o odpowiedzialności naszej za wszystkie dusze powierzone naszej opiece i trosce. — Dlatego też starajcie się chodzić godnie waszemu powołaniu lub zawodowi, do jakiego was Bóg powołuje, i do którego się tutaj przyspasabialiście, aby temsamem zmniejszyć obawę naszą o wasze dobro w przyszłości.

Idźcie dzielnie, śmiało i odważnie na drodze prawdy i cnoty, według nauki, którą tu czerpaliście. Opuszczacie ten zakład naukowy z błogosławieństwem Bożem. Oby ono towarzyszyło wam we wszystkich waszych poczynaniach.

Kończąc moje słowa, żegnam was wszystkich i do swego serca przyciskam. Bóg z wami, moi najdrożsi uczniowie. Niech to Serce Jezusowe, którego kochać i czcić się tutaj uczycie, niech ta Matka Przenajświętsza ma was w swej opiece! Niech ŚŚ. Aniołowie Stróżowie towarzyszą wam i strzegą was w ciągu tych wakacji i zawsze od wszystkiego złego. Amen.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w kolegjum, odbędzie się jutro po południu, o godzinie 3-ej, w sali gimnastycznej Ks. Franciszka Gordona, C.R., przy Haddon avenue. Na program złożą się mowy powitalne i pożegnalne w języku polskim i angielskim, oraz recytacje w obu językach. — Przytem będą śpiewy chóralne i solowe, oraz gra orkiestry kolegjalnej. Okolicznościowe przemówienie do abiturjentów wygłosi Przew. Ks. Jan Zwierzchowski, proboszcz parafji ŚŚ. Młodzianków, który zarazem dokona aktu wręczenia dyplomów i nagród zasłużonym uczniom.

W poniedziałek wieczorem, odbędzie się posiedzenie Alumnów Kolegjum św. Stanisława Kostki, połączone z niespodzianką, którą Komitet Zabaw z Dr. Janem Lissem na czele, dla przyjemności i pożytku duchowego i cielesnego członków przygotował.

Odprawi Jutro Prymicje.



X. JÓZEF L. BETLIŃSKI.

Parafja św. Jacka w Avondale zaliczana jest do szczęśliwych parafji, bowiem w dniu jutrzejszym podejmować będzie nowego żołnierza armji Chrystusowej, X. Józefa L. Betlińskiego, który święcenia kapłańskie otrzymał dzisiaj rano z rąk J. E. Arcybiskupa S. A. Strich'a, D.D. w katedrze św. Jana w Milwaukee, Wis., a prymicje odprawi jutro w uroczystość Trójcy Przenajśw. w kościele św. Jacka, o godzinie 11ej przed południem.

Wśród radosnych dźwięków dzwonów kościelnych nowy Lewita procesjonalnie wprowadzony zostanie do kościoła. Asystować mu będą: X. proboszcz Stefan Kowalczyk, C.R., jako archiprezbyter; X. Ignacy Macholz z Kazimierzowa jako djakon i kleryk Anastazy Mankowski ze Seminarjum św. Pawła z St. Paul, Minn., jako subdjakon. Mistrzem ceremonji będzie kleryk Józef A. Buczyna, z Seminarjum śś. Cyryla i Metodego, z Orchard Lake, Mich. Kazanie okolicznościowe wygłosi X. Władysław Bednarski, prof. w Seminarjum św. Franciszka w St. Francis, Wis. Obiad prymicyjny odbędzie się po nabożeństwie w sali parafjalnej.

Długoletnie marzenia X. Betlińskiego ziściły się. Heroiczne były jego wysiłki, które wreszcie ukoronowane zostały pomyślnym skutkiem, bowiem po długoletnich mozolnych trudach, zabiegach i staraniach dobiegł do celu do którego z wielkiem upragnieniem dążył. Pracą rąk swoich oszczędzał grosz za który się kształcił, idąc za głosem swego powołania. Podczas wojny światowej służył w armji amerykańskiej i nawet brał czynny udział w walkach na polach krwią zbroczonych we Francji. Opatrzność Boża ocaliła mu życie i gdy wrócił po wojnie do Ameryki, udał się na dalsze studja, które chlubnie ukończył. Nauki średnie pobierał w Wyższej Szkole św. Trójcy w Chicago i w Kolegjum św. Bonawentnry w Sturtevant, Wis. Studja filozoficzne i teologiczne pobierał w Seminarjum śś. Cyryla i Metodego w Orchard Lake, Mich i w Seminarjum św. Franciszka w St. Francis, Wis. Święcenia subdjakonatu otrzymał z rąk J. E. Biskupa Plagensa a djakonat i święcenia kapłańskie w Milwaukee, Wis. X. Betliński przeznaczony jest do archidiecezji milwauckiej. W kołach koleżańskich był wzorem pilności i pobożności.

LIST PANI ZOFJI WALKOWSKIEJ DO DRA. MICHAEL'S

Cierpiała Przez Dłuższy Czas na Reumatyzm

Drogi Doktorze Michael:

Niewymowną radość sprawia mi napisanie tych paru słów podziękowania za pańskie lekarstwa ziołowe, które, mogę śmiało powiedzieć, przywróciły mi zdrowie. Cierpiałam przez dłuższy czas na reumatyzm, a że mój mąż nie pracował, nie mogłam się leczyć tak, jak powinnam. Strasznie cierpiałam, a zwłaszcza podczas zmian powietrza miałam darcie we wszystkich stawach u nóg i rąk. Byłam raz u mojej przyjaciółki i słyszałam, jak mówili przez radjo, że Dr. Michael udziela bezpłatnej porady tym, co mają cierpienia. Więc też poszłam do Dra Michael i z tej porady skorzystałam. Dzisiaj czuję ogromną ulgę. Już tak nie cierpię przy zmianach powietrza. Mogę jeść i sypiam spokojnie. Za Pańskie lekarstwo ziołowe bardzo dziękuję i będę go polecała innym.

SOPHIE WALKOWSKA
Chicago, Ill.

Przyjdźcie do któregokolwiek ziołowego składu Dra Michael's, a otrzymacie bezpłatną poradę na wasze cierpienia. Dr. Michael pomógł tysiącom, których zwrócił na drogę do zdrowia. Porada Darmo. Darmo próbna butelka.

NIE ZWLEKAJCIE.

PRZYJDŹCIE ZARAZ DO JEDNEGO Z ZIOŁOWYCH SKŁADÓW DRA MICHAEL'A. PRZESZŁO 2000 ZIÓŁ NA SKŁADZIE.

DR. MICHAEL'S Ziołowe Składy:
1205 Milwaukee Ave.
3119 Lincoln Ave.
4731 S. Ashland Ave.
3342 W. 26-ta ul.
11135 S. Michigan Ave., Pullman.
1643 W. North Ave.

Z Sierocińca Św. Jadwigi.

Doroczny popis dzieci szkolnych z okazji zakończenia roku szkolnego w Sierocińcu Polskim św. Jadwigi w Niles, Ill., odbędzie się jutro w niedzielę, dnia 11go czerwca, o godzinie 3ej po południu, w nowym gimnazjum, na który sierotki zapraszają wszystkich swoich dobrodziejów, przyjaciół i sympatyków. Świadectwa szkolne, czyli dyplomy kończącym ósmy stopień szkoły elementarnej, wręczy miejscowy zarządca i kapelan Sierocińca, X. Franciszek Rusch.

Nowy Pracownik w Winnicy Pańskiej.



X. STAN. J. SMUDA, C.R.

Do pracy duszpasterskiej przybywa nowy kapłan, członek Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców, X. Stanisław J. Smuda, C.R., który w dniu dzisiejszym rano otrzymał z rąk J. E. Arcybiskupa Jana J. Glenona, D.D. w nowej katedrze św. Ludwika w St. Louis, Mo., święcenia kapłańskie, a jutro w uroczystość Trójcy Przenajśw. o godzinie 11-ej przed południem w kościele św. Kazimierza, odprawi prymicje.

I znowu parafja kazimierzowska będzie jutro uroczyście podejmować jeszcze jednego ze swych wychowanków, który dostąpiwszy godności kapłańskiej powiększa liczne już grono kapłanów-wychowanków.

Podczas Mszy św. X. Prymicjantowi asystować będą: X. prałat Antoni Hałgas, proboszcz kazimierzowski będzie pełnił urząd archiprezbytera; X. Jan Mix, C.R., wice-rektor Alumnatu Księży Zmartwychwstańców w St. Louis, Mo., będzie djakonem a X. Józef Przybyłowicz, subdjakonem. Funkcje mistrza ceremonji sprawować będzie X. Władysław Okulczyk, C.R. Kazanie zastosowane do okoliczności wygłosi X. Władysław Nosal, asystent X. prałata W. Cummings'a z biura Stow. Katolickiej Dobroczynności. X. Stanisław J. Smuda C. R. jest synem pp. Jana i Anieli (z domu Kizior) Smuda. Urodził się dnia 10go grudnia, 1908 roku w Chicago. Nauki elementarne pobierał w szkole parafjalnej św. Kazimierza. Potem uczęszczał do Kolegjum św. Stanisława Kostki, którą to uczelnię ukończył 1926 roku. Do Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców wstąpił w lutym 1926 r. Po ukończeniu Postulatu i roku próby w Nowicjacie, po złożeniu pierwszych ślubów zakonnych, przyjęty został do Zgromadzenia.

Studja filozoficzne i teologiczne odbył na Uniwersytecie św. Ludwika u OO. Jezuitów w St. Louis, Mo. W czerwcu 1930 otrzymał stopień bakałarza sztuk. W ostatnich dwóch latach towarzyszył X. Stanisławowi na studją sociologiczne brat jego Franciszek Smuda. Po uroczystościach prymicyjnych X. Stanisław J. Smuda, C.R. powróci do St. Louis, Mo., do uzupełnienia nauk. Obiad przymicyjny odbędzie się jutro po nabożeństwie w sali parafjalnej pod nową szkołą. Rodzice X. Prymicjanta mieszkają pnr. 3050 W. Cermak Road (22ga ulica).

Z KAMILOWA.

Parafja św. Kamila, gdzie proboszczem jest X. Bolesław Kasprzycki, przeżywała w ostatnich dniach podniosłe chwile. Przez dwa tygodnie bowiem odbywała się misja św.—Pierwszy tydzień poświęcony wyłącznie wieczorami matkom i pannom tej parafji gromadził licznie pobożne słuchaczki. — Wsłuchane i natchnione słowa kaznodziei i rozmodlone przed ołtarzem Pana Zastępów, zapominały choć na chwile o trudnych obowiązkach swego stanu. W drugim tygodniu jeszcze liczniej zapełniali kościół kamilowski mężczyźni. Ojcowie i młodzieńcy śpieszyli gorliwie na nabożeństwa, których ukoronowaniem były nader liczne spowiedzi i Komunje św. Podczas misji i 40stki, która była po misji, rozdzielono około 3000 Komunij św. wiernym. Na zakończenie misji dla niewiast i panien, przyjętych zostało do Bractwa Dziewic przeszło 50 panien oraz spora liczba osób do Szkaplerza św. — Jedną z milszych chwil było błogosławieństwo niemowląt. — Z górą setka najmłodszych parafjan i parafjanek otrzymało poświęcony medalik i osobne błogosławieństwa misyjne.—Dodać należy, że przez cały czas misji była jaknajpiękniejsza majowa pogoda, która wielce nastrajała serca do modlitwy i godnego odprawienia misji. — W czasie 40stki przybyli z pomocą duchowną kapłani koledzy X. proboszcza. — Po każdem nabożeństwie wieczornem śpiewano suplikacje na uproszenie błogosławieństwa w rodzinach i o pracę dla bezrobotnych. — Misja pozostawiła błogie i niezapomniane wrażenia a owoce jej będą zapewne długotrwałe.

*

Na Kamilowie już po św. Misji i po 40sto godzinnem nabożeństwie, lecz nie koniec uroczystościom. W niedzielę, dnia 11go czerwca, o godzinie 8 rano przystąpią dziateczki do uroczystej Komunji św. Błagać będą te dziatki o szczególne błogosławieństwo Boze dla swych zacnych rodziców, krewnych i znajomych. Nie zapomnijcie chrzestni rodzice stawić się na tak ważną chwilę jak Pierwsza Komunja św. chrześniaka lub chrześniaczkę i o was te dziatki pamiętać będą w owej świętej chwili.

*

Dnia 18go czerwca na godzinę 3-cią po południu, starsza dziatwa kończąca Ósmy stopień, zaprasza wszystkich parafjan, przyjaciół i znajomych zbliska i daleka na uroczyste zakończenie ich roku szkolnego. — Cena biletu niewygórowana; prosimy was o łaskawe przybycie.

Oddział św. Anny No. 121 Macierzy Polskiej zamiast w niedzielę odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 12-go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem w sali zwykłych posiedzeń. Obecność wszystkich członków jest koniecznie wymagana, ponieważ komitety muszą zdać sprawozdanie, oraz bilety na jubileusz będą rozdane. Więc wszyscy proszeni są o przybycie. Donosi nam o tem p. Marja Klimek, sekretarka.

Odprawia Pierwszą Mszę Św.

Jutro, w niedzielę, dnia 11. czerwca, o godzinie 10:30 rano, w kościele p. w. św. Jana Chrzciciela w Phoenix, Ill., odprawi prymicje X. Mieczysław Wasiel, syn państwa Adamostwa Wasielów, który dzisiaj rano z rąk Jego Eminencji Kardynała Jerzego Mundelein'a otrzymał święcenia kapłańskie. Młodemu kapłanowi asystować będą: X. proboszcz Jan Grembowicz jako archiprezbyter; X. Henryk Pobutkiewicz jako djakon i X. Alojzy Wycisło jako subdjakon. Mistrzem ceremonji będzie kleryk J. Szafraniec. Kazanie wygłosi X. Jakób J. Strzycki, proboszcz parafji śś. Pięciu Braci Męczenników z Brighton Park. Obiad prymicyjny mieć będzie miejsce po nabożeństwie w sali parafjalnej, gdzie krewni, przyjaciele i znajomi X. Prymicjanta złożą m serdeczne życzenia na nowej drodze życia.

Popierajcie Tych Którzy Się Ogłaszają w "Dzienniku Chicagoskim"

PROSZĘ WYBACZYĆ ŻE PYTAM, ALE JA TAK ZAWSZE MARZYŁAM O TAKIEJ POSADZIE! DLACZEGO MNIE PANI NIE CHCE?

PANI JEST NAWET TYPEM, KTÓRY MI ODPOWIADA, —ALE NAPRAWDĘ...

"B.O." WIĘC TO PRZESZKADZA MI W OTRZYMANIU PRACY!

TAK SIĘ CIESZĘ, ŻE POWIEDZIAŁA MI O LIFEBUOY. JEST CUDOWNE! PO ŻADNEM INNEM MYDLE NIE CZUŁAM SIĘ TAK CZYSTA

TERAZ JUŻ "B.O." NIE PSUJE JEJ KARJERY!

USŁUCHAŁAM RADY PANI. UŻYWAM LIFEBUOY I ZAWSZE BĘDĘ GO UŻYWAĆ!

ŚWIETNIE! TERAZ MOGĘ ZNALEŹĆ MIEJSCE DLA PANI

JAKĄ MASZ ŚLICZNĄ CERĘ

TAK, LIFEBUOY UTRZYMUJE JĄ CZYSTĄ I ŚWIEŻĄ

PRZEZ "B.O." (woń ciała) można utracić posadę, o którą się stara — posadę którą się obecnie ma! Gorąca zwiększają niebezpieczeństwo niemiłej woni. Poco narażać się na tak poważną przeszkodę? Zabezpieczcie się — używajcie stale Lifebuoy w kąpieli. Świeża czysta, szybko znikająca woń Lifebuoy mówi Wam, że różni się ono od zwykłych mydeł toaletowych — że otacza Was dodatkową opieką. Jego bogate, zdrowotne mydliny oczyszczają i odwaniają pory—kładą koniec "B.O."

Cera się poprawia

Łagodne, pieniące się mydliny Lifebuoy czyszczą do głębi pory — uwalniają je delikatnie od nagromadzonych w nich nieczystości—pozostawiają skórę idealnie czystą, świeżą, promieniejącą zdrową pięknością.

LIFEBUOY HEALTH SOAP

WYTWÓR LEVER BROTHERS CO.

Kalendarzyk Posiedzeń Zw. Klubów Małopol.

Klub Bratniej Pomocy Starego Sącza, odbędzie posiedzenie w niedzielę, dnia 11 czerwca, w sali Northwestern Settlement, narożnik Noble i Augusta blvd. o godz. 2-ej po poł. Powyższy klub proszony jest o wypełnienie otrzymanego formularza, celem zgromadzenia materjału do wydania pamiętnika. — W. J. Niedziałkowski, prez.; J. Biedziński, sekr.

*

Klub Miechowice Małe, zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 11 czerwca, w sali F. Głowy, 1735 W. Division ul., o godz. 2:30 po poł. — F. Głowa, prez.; J. Klimek, sekr.

*

Klub Kęczan zwołuje posiedzenie w niedzielę, 11-go czerwca, w Sokolni, 1062 N. Ashland ave., o godz. 2:30 po poł. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. Następnych dwóch posiedzeń nie będzie z powodu wakacji. — W. Hałatek, prez.; B. Antonik, sekr.

*

Klub Stobierna zbierze się na półroczne posiedzenie w sali Kuli, 1824 Augusta blvd., o godzinię 2:30 po poł. — Wszyscy członkowie powinni pamiętać, że posiedzenie jest w niedzielę, 11 czerwca i punktualnie nań przybyć. — F. Cyrek, prez.; W. Szostecki, sekr.

*

Polsko - Oświatowy Klub Osobnican, odbędzie posiedzenie w niedzielę, dnia 11 czerwca, w sali W. Gliwy, 3714 S. Wood ul., o godz. 2:30 po poł. — A. Kwilosz, prezes; K. Kapanowski, sekr. — M. Sambor, sekr. Z. K. M.

Jutro Graduacja w Akademji Najśw. Rodziny.

W jutrzejszą niedzielę w auditorjum Ałademji Najśw. Rodziny, pnr. 1444 W. Division ul., odbędzie się doroczny popis tegorocznych abitarjentek z okazji zakończenia roku szkolnego. Na program wejdą numery przeważnie muzyczne. Dyplomy abiturjentkom wręczy X. prałat Tomasz Bona. Obiecał graduantki zaszczycić swoją obecnością także Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, dr. Tytus Zbyszewski. Czterdzieści trzy abiturjentki otrzymają jutro świadectwa ukończenia Akademji Najśw. Rodziny z Nazaretu.

Na jutrzejszą graduację wybierają się wszyscy dobrodzieje, przyjaciele i sympatycy tej najstarszej wyższej polskiej i katolickiej uczelni dla dziewcząt.

Z Kantowa.

Tow. Bratniej Pomocy Młodzieńców św. Czesława, odbędzie posiedzenie dnia 12 czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali zwykłych zebrań. — J. Smoczyński, prezes; J. Cwik, sekr.

Baczność Okręg I-y S.W.A.P.

Koledzy

Na ostatniem posiedzeniu Okręgowem powzięto uchwałę wzięcia udziału w mundurach, w dniu 11go czerwca, w uroczystych nieszporach w kościele św. Trójcy, z okazji 40-rocznicy otwarcia kościoła.— A po nieczporach w wymarszu jaki się odbędzie w okolicy wspólnie ze wszystkiemi polskiemi organizacjami przeto pożądanem jest, by koledzy jaknajliczniej stawili się w mundurach. — S. Krygowski, prez., B. Zubb, wiceprez., B. Helajn, sekr., M. Peczkowski, kasjer.

S. S. "POLONIA"
Odpływa z New Yorku dnia 17 Czerwca
o godzinie 11-ej rano
Z WYCIECZKĄ STOW. WETERANÓW ARMJI POLSKIEJ Z DETROIT
BACZNOŚĆ Rodacy w Kanadzie S. S. POLONIA Odpływa z Halifax dnia 19-go CZERWCA
Po wszystkie inne informacje dotyczące cen prosimy się zgłaszać do lokalnych agentów lub do:
LINJI GDYNIA - AMERYKA
315 S. Dearborn St. Chicago, Ill.
W KANADZIE: MONTREAL, Que., 616 St. James St. TORONTO, Ont., 72 Queen St. W. HALIFAX, N. S., 51 Upper Water St.

ZLEW FARTUSZKOWY do rogu, z płytą ociekającą po lewej albo po prawej stronie. Z dobrej porcelany. Bez przyborów.............. $15.00
ZLEW z Podwijanym Brzegiem z płytą ociekającą po lewej albo po prawej stronie. Bez przyborów. Z dobrej porcelany.................. $9.00
Komplet Klozetu z białym szklistym zbiornikiem i kloaką i dębowem albo mahoniowem siedzeniem. Robiony z dobrej białej porcelany. Komplet ceniony tylko $8.75
LEVINTHAL PLUMBING SUPPLY CO.
1637 W. Division St. Blisko MARSHFIELD AVE.

Zebrania Depozytorów Banku North Western, odbywają się co drugi piątek każdego miesiąca. 1042 N. Damen Ave.
POLONIA CONSTRUCTION CO.
J. W. GOLANKA, prezes
Generalne reperacje, przeróbki budynków różnego rodzaju, podnoszenie i podmurówki domów, przeróbki okien wystawowych „Store Fronts"
Wykonujemy obecnie po niskich cenach.
2822 CAMBRIDGE AVE. TEL. BUCKINGHAM 8563

Gordon Electric Construction Co.
5257 Windsor Ave. Tel. Palisade 10474
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres elektryczności po przystępnych cenach.

A Czy Wiecie o Tem Że Mała RUPTURA Jest Tak Niebezpieczna Jak i Duża!
A więc nie czekajcie za długo, bo będziecie żałować. Poradźcie się waszego lekarza lub idźcie wprost do znanej w całem mieście firmy
A. DIADUL & SONS
1562 Milwaukee Ave. (Nie na rogu). 6-ty Skład od Damen Ave.
Eksperci mężczyźni i kobiety do waszych usług. Fabrykujemy także gumowe pończochy na opuchnięte nogi, Opaski brzuszne, Podpory na bolące stopy. Aparaty dla kalek i t. d. HUMBOLDT 1480. Skład otwarty do wpół 6tej oprócz Niedziel i Świąt.

MARY ANN'S RESTAURANT
2914 N. CICERO AVE.
FRANCISZEK ROZANSKI, Właściciel
PIWO Z BECZKI -:- -:- 10c za Duży Kufel
Zabawa taneczna każdej soboty • Pierwszorzędna orkiestra.
Pan Rozanski, który dawniej prowadził bufet przy Chicago i Ashland Aves., zaprasza wszystkich swoich znajomych do swego nowego lokalu.

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS.

Issued every day except Sundays and Holidays.		Wychodzi codzień z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.	
TERMS OF SUBSCRIPTION		PRZEDPŁATA WYNOSI	
One year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six months	3.00	Półrocznie	3.00
Three months	1.75	Kwartalnie	1.75
In Chicago by mail for 1 month	.85	W Chicago pocztą miesięcznie	.85
To Europe for one year	8.00	Do Europy rocznie	8.00
To Canada for one year	5.00	Do Kanady rocznie	5.00
All letters shall be addressed to		Wszelkie listy adresować należy:	

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

Znów Nie Zapłacą.

Za kilka dni przypada termin płacenia przez państwa europejskie procentów i rat na częściowe pokrycie długu, jaki zaciągnęły w Stanach Zjednoczonych podczas wojny i po wojnie. W grudniu roku ub., głośna była sprawa, albowiem większość państw nie uiściła wówczas przypadającej płatności. Obecnie znów próbują zgadnąć w Waszyngtonie, czy Europa zapłaci, czy też "zarwie" Amerykę.

Europa nie może dzisiaj zapłacić choćby nawet chciała. Gdyby rządy europejskie przesłały teraz czeki swoje do Waszyngtonu, to dowiodłyby, że były nieszczere w grudniu, gdy sumitowały się wobec Stanów Zjednoczonych, że płacić nie mogą z powodu kryzysu gospodarczego. Od tego czasu sytuacja gospodarcza nie polepszyła się na tyle, żeby Europa mogła swoje zobowiązania płacić. Dlatego jest rzeczą nierealną spodziewać się zapłaty od Europy.

Płatności czerwcowe będą niezawodnie jeszcze skromniejsze z tego względu, że pewnie nie wpłacą swoich rat nawet te rządy, które w grudniu wpłaciły. Wtedy cała prasa amerykańska ostrzegała Europę, straszyła ją odwróceniem się Stanów Zjednoczonych od tych, co słowa nie dotrzymują i długów swoich nie spłacają. Dowodziła, że wyjdą na tem bardzo źle, że stracą wszystko w oczach Amerykanów.

Od tego czasu upłynęło sześć miesięcy i — jak dotąd — żadna z tych zapowiedzi się nie spełniła. To ośmielić może i zachęcić do niepłacenia raty czerwcowej. Właśnie na tej podstawie sądzimy, iż rządy europejskie nic teraz nie wpłacą na rachunek swego długu i będą czekały rezultatów konferencji londyńskiej, na której sprawa długów będzie dyskutowana z myślą, żeby długi skasować kompletnie albo w najgorszym razie poważnie je okroić.

Przed Świętem Morza Polskiego.

Z racji zbliżającego się „Swięta Morza",, które cały Naród Polski obchodzić będzie uroczyście z końcem czerwca, a w którem i tutejsza Polonja, choć oddzielone wielkiemi przestrzeniami, weźmie żywy udział, znany publicysta, p. Bohdan Lepecki ,pisze na łamach prasy polskiej:

Jak Polska długa i szeroka, w tysiącach miejscowości, nieprzeliczone tłumy naszych rodaków demonstrować będą wolę wielkiego narodu do utrzymania na wieki wolnego dostępu do morza, wolę do utrzymania Ziemi Pomorskiej, rdzennie polskiej prowincji, stanowiącej płuca i krtań Polski. W tysiącach i tysiącach wsi i miast polskich potężne rzesze manifestantów radować się będą, że praca polska, energja polska i inteligencja polska sprawiły, iż na jałowych piaskach gdyńskich powstał piękny port — chluba przemyślności i techniki polskiej, port, do którego ściągają okręty ze wszystkich stron świata.

Z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonjalnej, potężnej instytucji, liczącej w chwili obecnej już 70,000 członków, powstał Komitet Wykonawczy Swięta Morza, w skład którego, obok przedstawicieli najpotężniejszych instytucji, wszedł również delegat naczelnej reprezentacji Polonji Zagranicznej — Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy. Na czele Komisji Zagranicznej Swięta Morza stanął dyrektor Biura Rady, Stefan Lenartowicz, do Komisyj: Prasowo-Propagandowej i Wydawniczej wszedł redaktor „Polaków Zagranicą," Bohdan Lepecki. Ukazały się już odezwy Komitetu Wykonawczego, skierowane do społeczeństwa polskiego w „starym kraju" oraz Polonji zagranicznej. Obecnie wrze wytężona praca nad przygotowaniem programu uroczystego obchodu tego Swięta Prawa i Sprawiedliwości.

O programie Swięta napiszemy w przyszłości. Będzie on bardzo urozmaicony. Nad brzegami morza, jezior i rzek, w mroku borów polskich rozbłysną ognie sobótkowe, które tym razem będą symbolem naszej niezłomnej woli utrzymania dostępu do morza, groźną przestrogą dla tych wszystkich, którzyby chcieli wyciągnąć drapieżne łapy po Ziemię Pomorską. W tysiącach rezolucyj padną mocne i twarde słowa ostrzegające wrogów, że kto dąży do rewizji granic Polski, ten zmierza do wojny, do wojny — straszliwej i okrutniejszej, niż wszystkie poprzednie. Ale nie o tem chcemy teraz mówić. Pragniemy wezwać całą Polonję zagraniczną do współudziału w wielkiem święcie narodowem. Niech każde, najmniejsze choćby, skupienie polskie, w najbardziej nawet oddalonym kącie świata, zadokumentuje, iż duszą, sercem i myślą zjednoczone jest z Macierzą, że morze polskie jest jednakowo ukochane przez tych, którym losy pozwoliły mieszkać w Ojczyźnie, jak i tych, których rzuciły na brzeg rzeki Ivahy czy też jeziora Michigan. Niech odezwę Komitetu Wykonawczego Swięta Morza wydrukują na naczelnych miejscach wszystkie pisma polskie zagranicą, niech rozplakatują ją organizacje polskie. Nikogo z rodaków naszych, mieszkających zagranicą, nie może zabraknąć na tem święcie siły i radości. Niech zadrży wróg, widząc tak głębokie przywiązanie i miłość naszą do morza. Niech nawet w dalekiej Australji rozlegnie się wołanie: Niema Polski bez morza! Frontem do morza! Precz z rewizją granic! Niech żyje polska Gdynia!

Wychodźtwo nigdy nie zawiodło Polski. Ani wtedy, kiedy rodacy amerykańscy biegli do Armji Polskiej we Francji kruszyć przemoc germańską, ani wówczas, kiedy rzucali dolary na pożyczki polskie, ani wtedy, gdy całą siłą swoich wpływów przeciwstawiali się wrogiej nam propagandzie. I teraz Polonja zagraniczna nie zawiedzie. W dniu Swięta Morza nie będzie, nie powinno być różnic partyjnych, czy animozyj osobistych. Na zew morza polskiego staną wszyscy, bez wyjątku, Polacy.

Obchodząc na wychodźtwie uroczyście Swięto Morza, nie możemy zapominać o jednem. O tem mianowicie, że Swięto Morza nie jest świętem biernego naszego stosunku do morza. Przeciwnie — musimy mocno podkreślić pracę naszą nad wyzyskaniem wszelkich możliwości, płynących z wolnego dostępu do morza.

Po wojnie cudownie wskrzeszone Państwo Polskie dostało tylko niewielki skrawek wybrzeża morskiego. Kiedy Niemcy opuszczali Pomorze, nad „polskiem morzem", było kilkanaście nędznych wiosek rybackich i o jakiejś polskiej żegludze nie było mowy. Wszystko koncentrowało się w Gdańsku, który, wskazując swoje monopolistyczne stanowisko, okoniem stawiał się Polsce. W Gdyni krowy pasły się na jałowych pastwiskach, a letnicy załamywali ręce nad brakiem najprymitywniejszych wygód. Otrzymaliśmy dostęp do morza, ale nie mieliśmy możliwości wykorzystania go do celów handlowych. Niemcy zacierali ręce z radości, myśląc, iż posiadanie Pomorza nie przyczyni się do wzmocnienia znienawidzonej przez nich Polski.

Srodze się zawiedli. Wysiłkiem całego narodu powstał wspaniały port gdyński. Tam, gdzie ongiś rybacy rozwieszali sieci, potężne dźwigary ładują węgiel na statki, przybywające ze wszystkich stron świata; na miejscu piaszczystych pastwisk i wydmuchów rozłożyło się piękne miasto.

O tym czynnym stosunku do morza, o zwycięskim trudzie polskim nad brzegami Bałtyku — powinno głośno wołać wychodźtwo polskie i to tak głośno, aby cały świat usłyszał.

Język Pansłowiański.

Od pewnego czasu, a jeżeli chcemy określić dokładnie, to od czasu zakończenia wojny światowej, która dała wolność narodom słowiańskim, słyszy się coraz częściej głosy o potrzebie jednoczenia się wszystkich narodów słowiańskich do współpracy, do wspólnej obrony interesów panslawizmu. Robiono już nawet próby zbliżenia wszystkich grup słowiańskich do siebie dla wykorzystania możliwości politycznych. Myśl stworzenia organizacji pansłowiańskiej powstała nawet w Chicago. Wprawdzie plany pozostały planami, lecz sam fakt, że w umysłach Słowian nurtuje myśl współpracy pansłowiańskiej, jest objawem bardzo korzystnym, z którego w przyszłości, może nawet niedalekiej, mogą być dobre rezultaty. Jednym z takich objawów budzącego się do życia panslawizmu, jest zbliżenie polityczno-gospodarcze polsko-czeskie w Europie.

W związku z tą sprawą otrzymaliśmy od p. Arnosta E. Zidka, obywatela chicagoskiego (Czecha, sądząc z nazwiska), bardzo ciekawy list, w którym p. Zidek rzuca śmiały plan stworzenia języka pansłowiańskiego, przy pomocy którego wszystkie narody mogłyby się łatwo porozumiewać, a obcy łatwo się go nauczyć. Myśl zasadniczo jest dobra, gdyż jeżeli się ma zamiar współpracować i żyć w zgodzie w przyszłości, potrzebny jest niezawodnie przedewszystkiem język, rozumiany przez wszystkich Słowian, język, któryby zbliżył wszystkich Słowian do siebie.

Pan Zidek między innemi pisze:

"Przyszłość należy do narodów słowiańskich — jest dzisiaj przepowiednią ludzi, opierających się na faktach historycznych. Obecny "zwarjowany" faszyzm włoski, reprezentujący rasę rzymską (łacińską), i hitlerowcy niemieccy, reprezentujący rasę teutońską, wskazują wyraźnie, że dwie białe rasy, które jedna po drugiej dominowały w cywilizacji, wyczerpały się już z amunicji, zapasów cech dodatnich i swych wartości rasowych, i teraz są zdolne jedynie do cofania się wstecz, do wegetowania, do stopniowego cofania się krok za krokiem do stanu w jakim znalazły się swojego czasu potężne cywilizacje Azji Mniejszej i Wschodu.

„Rasa słowiańska jest jedyną rasą białą, która zachowała młodość, świeżość może nawet surową jeszcze, nie zepsuta i nie gnijąca, lecz silna i pełna energji życiowej do włożenia na swe barki ciężaru utrzymania u steru rasy białej. Dla nas nadeszła godzina. Odtąd słowiański rytm serca, oraz słowiańska myśl i energja, biorąca impuls z serca — będą rządzić światem.

"Lecz musimy się łączyć — mówi dalej w swym liście pan Zidek. — Jeżeli już nie natychmiast, to jednak przy pomocy uproszczonego i uzgodnionego języka pansłowiańskiego, który mógłby zrozumieć Rosjanin, Polak, Ukrainiec, Czech, Słowak, Serb, Bułgar, Słoweniec — i którego jednocześnie mogłyby się nauczyć i używać inne narodowości. Zasady języków naszych są identyczne. Słownictwo słowiańskie jest niewyczerpanem źródłem, z którego czerpać możemy tylko czyste, proste i łatwobrżmiące wyrazy, które następnie można połączyć w udoskonaloną i uproszczoną całość, rozumianą przez nas wszystkich, całość tak uproszczoną, aby nie była za trudną dla narodów obcych."

W końcu swojego bardzo ciekawego listu, p. Zidek twierdzi, że stworzeniem języka pansłowiańskiego zająć się powinni przedewszystkiem uczeni z naszych uniwersytetów słowiańskich w Europie, lecz tam — jak dodaje autor listu — nikt nie zajmuje się dotychczas tą sprawą.

Z Przed Czterdziestu Laty w Dzienniku Chicagoskim

Sobota, 10go czerwca, 1893 r.

„Bez dogmatu" Henryka Sienkiewicza ukazało się, jak wiadomo, w przekładzie angielskim, w wydaniu firmy bostońskiej, która wydała „Ogniem i Mieczem" oraz „Potop".

Sułtan Johory z siostrzeńcem przybył do Berlina i będzie przyjęty przez ces. Wilhelma.

W Wilnie na Litwie odbędzie się niebawem wystawa rolniczo-gospodarcza.

Na Podolu pomiędzy Mohylowem, Kamieńcem a Nowosielicą przeprowadzono nową kolej żelazną.

W Sosnowicach w Królestwie technik tamtejszy, p. Edward Starzyński, wynalazł nowy przyrząd do mnożenia, nazwany przezeń: „Samolicz."

W Londynie został otwarty międzynarodowy Kongres straży ogniowych. Przybyło na takowy wielu przedstawicieli straży z Ameryki.

W Paryżu zmarł dr. Feliks Michałowski, weteran z roku 1863, zdobiony orderem „Virtuti Militari". Dr. M. doszedł we Francji do fortuny.

CZYTAJCIE DZIENNIK CHICAGOSKI.

HUMOR "MUCHY WARSZAWSKIEJ"

O t. zw. Korytarzu.

Pan Mussolini,
Włoski dygnitarz,
Zezem się patrzy
Na nasz "korytarz".
Za Achillesa
Uważa piętę.
Że Wschodnie Prusy
Tak są odcięte.
Wiedz-że więc o tem,
Benito Wielki,
Że nabijają
Cię do butelki —
Niechaj ci spadnie
Z twych oczu łuska,
Bo to jest tylko
Kolonja Pruska.
Zupełnie taka,
Niech pan się dowie,
Jak ponad Wołgą
Przy Saratowie,
Gdzie to przed laty
Niemiaszki mili
Dla interesu
Się osiedlili.
Niech pod uwagę
Weźmie więc i to
Przyjaciel Niemców,
Duce Benito
I niech wymyśli,
Wśród swych tematów,
Jakby z Niemcami
Złączyć Saratów.

DEPESZA Z MEKSYKU.

"Mucha" otrzymała ze stolicy Państwa Meksykańskiego następującą depeszę:

"Prosimy obwieścić, iż zakazujemy wszelkiego porównywania naszego Państwa z obecnym stanem bezpieczeństwa w Rzeszy Niemieckiej, gdyż takie porównywanie Meksyku z Państwem bandyckiem przynosi Meksykańczykom ujmę na honorze".

Rząd Meksykański.

Poradnik Dobrego Zdrowia

NIECO O ODKAŻANIU PRZY CHOROBACH ZAKAŹNYCH.

W ciepłem lecie częściej, niż w innych porach roku zachodzą choroby zakaźne, szczególnie jelitowe, wymagające wielkiej czystości, aby uniknąć przenoszenia choroby na otoczenie. Posłuży ku temu we wielkiej mierze odkażanie przedmiotów, któremi się posługuje chory, jak również odkażanie wydzielin, plwocin itp.

Odkażeniem w najprostszem pojęciu jest tępienie żywych zarazków chorobotwórczych. Osięga się to zarówno światłem słonecznem, suchem czy wilgotnem ciepłem, jak też licznemi i różnorakiemi środkami chemicznemi. Światło słoneczne wywiera tak dalece niszczący wpływ na zarazki chorobotwórcze, że w strefie podzwrotnikowej giną one zupełnie, lub też rozwijają się i szerzą w bardzo słabym stopniu. Najwrażliwszem na działanie światła słonecznego są laseczniki gruźlicy. Stąd wskazówka praktyczna: częste wietrzenie pościeli na oblanych słońcem miejscach, ogrodu itd. lub wprost w słońcu na dworze, a także obierania na sypialnie pokojów, do których słońce ma najłatwiejszy dostęp.

Ciepłem suchem, które musi dochodzić do 150 stopni Celsjusza, aby mogło zabijać zarazki, odkaża się jedynie przedmioty bezwartościowe albo mało wartościowe, jak słoma w sienniki, zużyte materjały opatrunkowe, papiery czy gazety, które zresztą wprost należy spalić. Inne, jak meble, pościel i bielizna, nie wytrzymałyby bez szkody dla siebie tak wysokiej ciepłoty. Natomiast ciepło wilgotne, jak wrząca woda, już przy 100 stopniach Cels. niszczy wszelkie zarazki, zwłaszcza, gdy poprzemy jej działanie przez dodanie do niej sody lub mydła. Z całą pewnością też zabija zarazki para wodna o ciepłocie 100 stopni Cels. i to w przeciągu najwyżej 1 godziny. Do odkażania parą wodną nadają się: pościel, odzież, byle nie futra (kożuchy), a także przedmioty, wyrabiane ze skóry, na które para działa szkodliwie.

Do najtańszych i najpewniej działających odkażająco środków chemicznych należy wapno, w postaci mleka wapiennego czyli roztwór wapna palonego w wodzie, w stosunku 1 części wapna na 4 części wody. Używany on jest do odkażania bielonych ścian, ścieków, miejsc ustępowych po wsiach i miasteczkach, nie posiadających kanalizacji. Soda w roztworze 1 łyżki stołowej na 1 kw. wody skutecznie odkaża bieliznę (pranie), podłogę, wszelkie sprzęty drewniane, które można zmywać; może też być używana do wygotowanej w niej naczyń, któremi chory posługuje się przy jedzeniu, piciu i myciu. Karbol w postaci wody karbolowej — czyli 1-2 części karbolu na 100 części wody — nadaje się do odkażania rąk, osoby zatrudnionej przy chorym, narzędzi, bielizny, także wydzielin chorego. Przedmioty, które psują się przez wygotowanie ich, jak noże, szczotki, grzebienie, zabawki, książki, pokrycia mebli, futra, odkażać można skutecznie trzymaniem ich w ciągu 1 godziny w roztworze formaliny, zaś meble pluszowe itp. rozpylaniem na nie gazem formalinowym. Doskonałym środkiem odkażającym jest sublimat, zwłaszcza z dodatkiem soli kuchennej, zapobiegający jego zbyt szybkiemu rozkładaniu się na grzanej wodzie. Jest on jednak tak silną trucizną, że używać go można jedynie w rozcieńczeniu 1 części sublimatu na 1000 części wody, czyli 1 gram na - kw. wody. W tej postaci może on być z korzyścią stosowany do odkażania bielizny, odzieży, podłogi, kożuchów, przedmiotów gumowych. Jako truciznę należy go trzymać w zamknięciu. — Dobrym środkiem odkażającym jest też mydło spirytusowe, alkohol w połączeniu z mydłem potasowem w stosunku 95 proc. alkoholu i 5 proc. mydła.

Plwociny chorych na gruźlicę, koklusz, dyfteryt, szkarlatynę, grypę muszą być przez nich oddawane do szklanego naczynia lub spluwaczki, napełnionej sublimatem (1 na 5000), karbolu czy też lizolu. Co kilka godzin należy wylewać zawartość spluwaczki do ustępu, wypłukiwać spluwaczkę i napełniać ją świeżym odkażającym roztworem. Wydzieliny jelitowe (kał) i mocz, także wymioty po chorych na tyfus brzuszny i biegunkę winny być oddawane do naczynia, do którego wlano poprzednio mleka wapiennego lub roztworu karbolu. Brudną bieliznę chorych na chorobę zakaźną składać należy do osobnego naczynia z 2—3 proc. roztworu karbolu i dopiero po kilku godzinach moczenia jej w nim, oddawać do zwykłego prania. Co się tyczy odzieży chorego, to o ile nie nadaje się ona do prania, a niema, jak na wsi, np. przyrządów do odkażania, należy je odkażać za pomocą pary lub rozpalania gazu formalinowego. Meble polerowane lub lakierowane, których nie można zmywać szczotką i mydłem jak zwykle stoły i stołki, przetrzeć należy na wilgotno szmatką, umaczaną w roztworze sublimatu, a potem starannie osuszyć je czystą szmatką. "Zdrowie".

J. I. KRASZEWSKI — ADAMA POLANOWSKIEGO

DWORZANINA KRÓLA JMci JANA III

NOTATKI — Powieść Historyczna

(Ciąg dalszy)

Woziłem wówczas za królem to, czego mógł potrzebować pod ręką, stałem zawsze blisko, mogłem się twarzy przypatrzeć; nigdym na niej trwogi nie widział najmniejszej. Ile razy położenie stawało się trudne, ożywiał się, poruszał widocznie, budził, dawał rozkazy i zdawał tylko niecierpliwić najmniejszą zwłoką.

Ze wzgórza, gdy przed nami roztoczył się widok na to olbrzymie mrowisko, przeżegnał się i krzyż w powietrzu zakreślił... stał milczący trochę i wnet z Lubomirskim, który przy nim był, prawie wesoło rozmawiać zaczął.

— Cofać się potrzeba w porządku do okopów — rzekł — ale jak najpowolniej, nie sądzę, aby oni bardzo napierali, nad Swieczą trochę może ich potrzymamy... tymczasem wał powinien być usypany.

Cały jeden dzień staliśmy nad tą rzeczką, którą Turcy wbród po różnych miejscach zaczęli przechodzić. Gdzieniegdzie do małych utarczek się zrywano... w końcu już mieliśmy do okopów wnijść, chociaż naprawdę jeszcze było co koło nich robić, ale łopaty nie próżnowały...

Zórawno, mała mieścina, na prawym brzegu Dniestru w Pakuciu, leży w widłach u ujścia Swieczy do niego; majętność ta należała wówczas do Sapiehów.

Całą obroną był nędzny wał, zapadły w ziemię darniną okryty... Zamku nie było nigdy, tylko dwór pański, albo gubernatorski, około którego też wał drugi taki sam, a po rogach cztery usypy, na których ustawiano małe działka, dla obrony od Tatarów, którzy tu często zaglądali, ale wiadomo, że oni na obleganie czasu nie mają.

Idąc dalej w górę Dniestrem, rozkłada się nad brzegiem piękna, szeroka równina, płaska, jak stół... nie więcej jak w pół mili od Zórawna, a jeszcze dalej poczynają się trzęsawice i błota, nie do przebrnienia.

Z błot tych głębokiem korytem płynie dosyć znaczny strumień wody. Ten przerzyna równinę całą, obraca kilka młynków pod miasteczkiem, w przekopie i uchodzi do Dniestru.

Na przeciwnym brzegu rzeki tej wznoszą się pagórki i wzgórza, gęstym okryte lasem, poniżej i powyżej Zórawna.

Myśmy się położyli obozem w tej części doliny, która jest między miasteczkiem a błotami. Lewe nasze skrzydło osłaniało po części Zórawno, w części rzeczułka Swiecza, którą wszędzie wbród przejść było można w tej porze roku, chociaż wiosną i po ulewach wzbierała gwałtownie i niosła się bardzo wartko. Prawe skrzydło nasze osłaniały błota, a na tyłach mieliśmy Dniestr i lasy na wzgórzach. Od nieprzyjaciela z frontu usypany był okop świeży, poczynając od miasteczka aż do błota, o ćwierć mili od strumienia z niego wypływającego, którego koryto równalegle z naszemi okopami ciągnęło się.

Ledwieśmy do obozów weszli, gdy król, z konia nie zsiadając, począł objeżdżać obozowisko. Dwóch Francuzów inżynierów, Dupont, Lubomirski, i nas kilku towarzyszyliśmy mu. Rozmowa z Francuzami wszczęła się bardzo żywa — i zaraz, jak stał król, ponaznaczał miejsca na reduty, które niezwłocznie sypać się zabrano, bo nie było chwili do stracenia; zamiast jednego okopu osadzonego działami, starczyło na dwie linje fortyfikacji, na których artylerja rozstawiona być miała, tak, że gdyby Turcy jedną linję zdobyli, druga się mogła opierać i kulami ich zasypać.

Do roboty około okopów wzięto się, nie zwlekając tejże chwili, ale Turcy też szli za nami tak w trop, że się na to patrzyli, jak nasza piechota z łopatami się uwijała.

Król, jak sam mówił, spodziewał się, że nieprzyjaciel, widząc nas okupujących się, będzie się starał przeszkadzać. Rachował tak dalece na to, iż pułki stały gotowe do oparcia.

Tymczasem Seraskier, któremu pono niewygodnie było w dolinie, spokojnie się rozpoczął rozkładać też, o sobie naprzód myśląc, nie o nas.

Drugiego dnia, przekonawszy się o tem, Sobieski uśmiechać się począł. Słyszałem, jak mówił do Duponta:

— Przechwalili szatana, wódz z niego nie tęgi, gdy mi daje spokojnie się tu fortyfikować i nie przeszkadza. Będzie za to musiał drogo zapłacić...

Korzystając z tej niezdarności Seraskiera, kazał jeszcze Sobieski sypać kilka redut między lasem a błotem, które później się wielce przydały.

Ja, com po raz pierwszy widział ten kraj, choć nasz Wołyń mu miejscami nie ustąpi, nie mogłem się piękności jego nadziwić, chociaż go to plugastwo pogańskie szpeciło. Lasy, wzgórza, rzeka — cud — jakie mi się to wydawało śliczne! Ale gdzie było poza nasze obozowisko wyjrzeć, wszędzie namioty tureckie i tatarskie niby kretowiska, wojłokami pookrywane siedziały skupione.

Tureckie obozowisko dzieliła od nas rzeczka Swiecza, o której mówiłem. Od tej począwszy, ciągnęło się ono poza błota, wokoło otoczone Tatarami.

Ja z początku nie umiałem rozpoznać jednych od drugich, ale rychło się nauczyłem.

Języka ciągle różnego przyprowadzano, król miał też Tatarów swoich na usługach, którzy się wciskali do obozu i przynosili wiadomości.

Nuradyn sułtan stał po drugiej stronie rzeki na górach ze znacznym oddziałem wojska.

Strach było pomyśleć, spojrzawszy dokoła, bośmy byli jak w wianku otoczeni, tak, że ani od nas, ani do nas się przecisnąć nikt nie mógł.

Patrzałem na króla tylko, ale na twarzy jego, oprócz wielkiego zapału i ochoty, nic nie było można czytać, nie spóźnował chwili, koń stał ciągle gotów, ledwie zsiadł, często suchym kawałkiem chleba się pożywiwszy, ledwie do namiotu wszedł, już go wywoływano i znowu na koń, na drugi koniec obozu.

Ze wszystkiego widać było, iż Sobieski o Seraskierze miał daleko lepsze wyobrażenie, niż doświadczenie później poznać go dało.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

"Miłość prawdziwa w czynie się objawia i prowadzi do czynu. Miłość bez czynu nie jest miłością, ale samolubstwem!" Karol Libelt.

HELENA MNISZEK — POWIEŚĆ

Magnesy Serc

(Ciąg dalszy)

— No jušci, że tak.

— Zaprowadźże mnie do swojej schówki.

— Tam wielkie jamy, kamienie.

— No to przynieś mi swoje roboty do dworu.

— Do dworu? Bojam się! Straśnie się bojam.

— Mnie się boisz?

— Ni, ino jaśnie pana dziedzica.

— Pana niema we dworze.

— Eee... bojam się. Lokaj przepędzi. Jurasek też nie dopuści...

— Więc chodź, pójdziemy na nory.

W kilka chwil potem Kasia Zebrzydowska, siedząc na kamieniu, przy piaszczystych osypiskach oglądała z zaciekawieniem różne figurki lepione z gliny, lub wystrugane z drzewa.— Były tam psy, ptaki, owce, krowy i kwiaty. Jeden przedmiot wywołał okrzyk zdziwienia młodej kobiety i jednocześnie parsknęła śmiechem.

— Cóż to jest?...

Pacholę milczało.

— Czekaj, to przecie karbowy Zadorek!

— O la Boga, to pani dziedziczka poznała? La Boga!... On ci to jest, jušci, kiej krzyczy na ludzi.

— Wyborne, doskonałe, — śmiała się pani — doskonała karykatura Zadorka. Nadzwyczajne! A pokaż tamto. Co tam chowasz przede mną? Pokaż zaraz, Tomuś, słyszysz?

— Kiej nie śmiem!

— No, pokaż...

Wzięła z rąk zaczerwienionego chłopca figurkę wystruganą z drzewa i zdziwiła się szczerze.

Była to minjaturowa jej własna sylwetka na koniu. Obok na podstawce z drzewa stał Rex. Figura konia i jej własna postać były uchwycone widocznie zdaleka, z taką zadziwiającą wypukłością, że podobieństwo rzucało się w oczy odrazu Twarz była do połowy odwrócona, ale zarys części profilu był wprost zdumiewający, podobieństwo uchwycone niejako migawkowo lecz wybornie.

— Kiedy to zrobiłeś? — spytała.

— Dawno... Teraz tom ulepił Matkę Boską z parku dworskiego, co to ją widać ode drogi,, kiele świercyny.

Kasia wzięła w rękę figurkę Matki Boskiej Łaskawej i badała ją długo. Oblicze wyrobione z gliny ze starannością, podobieństwo niemal zupełne.

— Czy byłeś przy tej figurze?

Chłopak zmieszał się.

— Rankiem o świcie, kiej we dworze spali. Zakradłem się w świerki i... ulepiłem. Strasznie piękna je ta figura. Nie mógł wytrzymać, żeby jej nie ulepić; ale się okropnie bojałem.

Zebrzydowska patrzyła teraz na pacholę długo i poważnie.

„Są pośród nas siły i talenty ukryte jak cenne minerały w ziemi"... — szeptały jej w duszy słowa Andrzeja Dębosza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Parafji Matki Boskiej od Nieust. Pomocy na Bridgeporcie.

W tę niedziele do Komunji św. przystąpią wszyscy graduanci naszej szkoły tak elementarnej jak i wyższej, na Mszy św. o godz. 8:30 która odprawi Najprzew. Ks. Prałat, na ich intencje. Wieczorem zaś w kościele o godz. 7:30 odprawione będzie nabożeństwo na cześć Najśw. Serca Pana Jezusa z korzystą przemową Ks. Proboszcza do graduantów a potem rozdanie nagród i dyplomów, wreszcie wystawienie i Blog. Przen. Sakramentem. Zaproszeni byli liczni goście naszej dziatwy szkolnej na te uroczystości.

*

Dziś w sobotę nadarza się ostatnia sposobność przystąpienia do spowiedzi św., aby wypełnić obowiązek Wielkanocny. Kto jeszcze nie był niech to w ten dzień uczyni a w następny dzień przystąpi do Komunji św.

*

W niedzielę dnia 18-go czerwca o godz. 7:30 odbędzie się poświęcenie ołtarzy, Najśw. Imięnia Jezus i Najśw. Marji Panny od Nieust. Pomocy. Na tę uroczystość komitet zaprosił sporą liczbę gości na chrzestnych. Uprasza się wszystkich którzy otrzymali zaproszenia ażeby łaskawie powiadomili o tem w przyszłym tygodniu na plebanji. Jeżeliby kto z łaski swojej chciał być chrzestnym albo chrzestną na tę wielką uroczystość niech się łaskawie zgłosi na plebanję.

*

Odbył się w środę z naszego kościoła o godz. 9ej pogrzeb śp. Józefa Kamradta, który przeżył lat 74. Zwłoki złożono na cmentarzu Zmartw. Pańskiego. Pogrzebem zajmowała się pani Julja Kaminska.

*

Jutszejsze posiedzenia towarzystw są następujące: Tow. SS. Apostołów Piotra i Pawła, Tow. Polek św. Jadwigi o godz. 1-ej po południu; Niewiasty Różańcowe z Igo Drzewa będą miały Rózaniec w kościele o potem posiedzenie.

*

Odbyło się z wielkiem powodzeniem „Wiejskie Wesele" w ubiegłą niedziele w naszej parafji. Utwór sceniczny udał się bardzo dobrze a nasi aktorzy popisywali się jako ludzie zawodowi za co należy im się uznanie. Ta sama zabawa powtorzona będzie w pierwszy dzień Tygodnia Gościnności ze wszystkimi aktami i szczegółami d. 23-go lipca. Kto jeszcze nie widział naszego „Wiejskiego Wesela" ma sposobność w ten dzień zabawić się. Uprasza się cały komitet tegoż wesela jak i też wszystkich osób występujących, którzy tak niezmordowanie pracowali, aby raczyli się stawić na ważne posiedzenie w poniedziałek wieczorem o godz. 8-ej.

*

W ubiegły czwartek cała nasza Wyższa Szkoła urządziła sobie miłą wycieczkę do miejsca t. zw. „Swalllow Cliff". Towarzyszli uczniom Wielebni Księża i Czcigodne Siostry nauczycielki. Dzień był spędzony mile na urozmaiconej rozrywce, rozmaitych grach i wyścigach. Bawiono się mile w dobranym kole koleżeńskim az do wieczora. Potem automobilami ciężarowemi ruszono z powrotem do domu. W tę samą stronę udadzą się w przyszły wtorek graduanci z 8-ej klasy, azeby w lesie spędzić dzień odpoczynku i rozrywki.

*

W każdy wtorek i piątek wieczorem o godz. 7:30, a niedziele o godz. 2:30 odprawią się w naszym kościele nabożeństwa do Najsłodszego Serca Pana Jezusa. Każdy, komu czas pozwoli powinien być obecny na tych nabożeństwach.

*

W czwartek rano o godz. 10ej odbył się pogrzeb ś. p. Klary Bartkowskiej, członkini Bractwa Dziewić Rózancowych i Dzieci Marji. Po eksportacji zwłok z domu do kościoła odspiewane były Wigilje po których odprawiona była Msza św. która celebrował Ks. Franciszek Płoszek. Po skończonych ceremonjach pogrzebowych w kościele zwłoki zawiezione były na cmentarz Zmartw. Pańskiego. Pogrzebem zajmował się Władys. Pomierski.

*

D. 15go czerwca rozpocznie się nowenna do Najsłodszego Serca Pana Jezusa, a dnia 19go czerwca rozpocznie się nowenna do patronki tutejszej parafji, Matki Boskiej od Nieustającej Pomocy. Zrana będzie Suma o godz. 10ej z kazaniem a wieczorem zas o godz. 7:30 nabożeństwo nowenny z kazaniem i blog. Przen. Sakramentem.

OGŁASZAJCIE SIĘ W DZIENNIKU CHICAGOSKIM.

Z CRAGIN.

Wyrok sobotni sędziego Klarkowskiego uznaje wywody adwokatów L. F. Zygmunta i Fr. Peski za słuszne i nakazuje Komisji Handlowej, ażeby na nowo rozpoczęła sprawę przedłużenia torów tramwajowych na linji Fullerton ave. od Central ave. na zachód. Wobec wyroku sędziego Klarkowskiego, kompanja tramwajowa zaapelowała do sądu najwyższego w stanie Illinois. Teraz czekać musimy na decyzję sądu t. z. Supreme Court z nadzieją, iż sąd ten potwierdzi wyrok sędziego Klarkowskiego.

*

Już niedługo bo we wtorek, 13-go czerwca, piknik parafjalny i dzieci szkolnych. Komitet ma już wszystko gotowe i piknik ten ma być okazalszy pod każdym względem od dawniejszych naszych pikników. Dużo byznesmanów lokalnych naznosiło do plebanji premje dla dzieci. Znacznie więcej przydałoby się, bo dzieci jest przeszło 1200. Mający zamiar coś ofiarować niech się pospieszą i na plebanj przyniosą swoje podarunki.

*

Komitet miał ostatnie swe zebranie z Ks. Proboszczem na czele w ubiegły czwartek wieczorem i naznaczył ludzi do pracy na pikniku. Każdy ma jakąś pracę a wszyscy pracują ku uciesze naszej dziatwy szkolnej i na korzyść parafji. Panie z klubu Królowej Jadwigi zajmą się kuchnią więc nie potrzeba się będzie troszczyć o kolację, bo będzie można za umiarkowaną cenę otrzymac porządną kolację na świeżem powietrzu w ogrodzie piknikowym. Autobusy będą kursowały cały dzień z podwórza szkolnego do parku i z powrotem.

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE

ACROSS

1—Strip of leather
6—Republic in Europe
12—Pertaining to aeronautics
13—Savored
15—Toward
17—Ventilate
18—Unit
19—Common carrier (abbr.)
20—Tutors
23—Salutation
24—A register
25—Writing fluid
26—Beers
27—Compass point
28—Extinct New Zealand bird
29—Squeeze
30—Capital of the kingdom of Siam in Asia
32—Not the same
35—Terminate
36—Ancient Roman coins
39—Peruse
40—Before (poet.)
41—Rim
42—Devour
43—Large cistern
45—Like
46—Companion
47—Meadow
48—Compass point
49—Argue
51—One of the two collections of Icelandic literature
53—Restrain
54—Judges

DOWN

2—Symbol for tantalum
3—Respond to a stimulus
4—Elaborate solo
5—A part
6—A long-necked and long-legged wading bird
7—Pots
8—Peer Gynt's mother
9—Neuter pronoun
10—Sinews
11—Stone tablet
14—Attire
16—Chief of the gods (Norse myth.)
21—Employ
22—Wild asses
23—Beer
26—Noah's vessel
28—Disfigure
29—Seed capsule
30—Cot
31—Rested on knees
32—Mountain nymph
33—Harassed
34—Head covering
36—Fuss
37—Protective shield
38—Withers
40—Eel catcher
41—Elude: escape
43—Estimate
44—To advise (Scot.)
46—Man's name
50—Exist
52—Form of to be

Answer to previous puzzle

Z MARJANOWA

Jutro odbędzie się doroczny piknik na podwórzu parafjalnem. Początek po nieszporach. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra, ta sama co przygrywała na Dniu Marjanowskim i Polskiem Weselu ubiegłego roku. Będą także wyścigi konne, dużo pięknych premji, smaczne przekąski. Będzie także Marjanowski UL, z którego wydobywać będą członkowie klubów parafjalnych smaczny miód polski, orzeźwiający płyn Roosevelta itd. Jednem słowem będzie wszystko co duszę człowieka rozwesela, pomaga przyjemnie chwile przepędzić.

Marjanowianie wszyscy przy będą bo im dobro parafji zawsze leży na sercu. Przybędą i przyjaciele Marjanowa, którzy zawsze mile są widziani i którzy jak sami przyznają, zawsze bawią się wesoło w gościnnych progach marjanowskich. Zatem piknik marjanowski zapowiada się na wielki sukces!

*

Premje na piknik parafjalny w dalszym ciągu złożyli następujący: Anastazja Andracka, Marjanna Bonk, Franciszka Borucka, Katarzyna Ciężadło, L. Domrzalska, M. Domrzalska, H. Drews, A. Ezop, A. Grzych, W. Iwaniec, L. Konwińska, K. Kanabaj, J. Lubiewska, C. Małczyńska, F. Merdzińska, T. Mucha, A. Mikołajczyk, M. Olszewska, E. Pinczykowska, L. Prus, A. Rosińska, B. Starosta, A. Tomaszewska, S. Urbańska, M. Wrzesinska, J. Wiencek, M. Zabłocka. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne dzięki.

*

Jutro pp. Franciszek i Joanna Witkowscy obchodzić będą 20-tą rocznicę małżeństwa. Z tej okazji Msza św. na ich intencję odprawiona będzie o godzinie 7:30.

*

W poniedziałek o godz. 7-ej rano odprawiona będzie Msza św. na intencję pp. Henryka i Anny Sumień, z okazji 10-tej rocznicy małżeństwa.

*

Następujące towarzystwa mają posiedzenia w przyszłym tygodniu: — w poniedziałek Dwór Niewiast św. Franciszka, Z. K. L. i Stow. Alumnów szkoły tutejszej. We wtorek Dwór Niewiast M. B. Anielskiej i Tow. św. Wawrzyńca Męcz. W środę Dwór Adam Mickiewicza Z. K. L. W czwartek Bractwo Dziewic Różańca św.

*

W poniedziałek na posiedzeniu Stow. Alumnów będzie przyjmowanie do stowarzyszenia tegorocznych graduantów i graduantek szkoły parafjalnej. Po posiedzeniu odbędzie się mała przekąska i programik.

*

Osada Zjednoczenia 122 urządza zabawę karcianą i kostkową we środę, dnia 14 czerwca, o godz. 7ej wieczorem. Komitet przygotował dużo niespodzianek.

*

W przyszły czwartek, dnia 15go czerwca, w uroczystość Bożego Ciała, odbędzie się w kościele Marjanowskim o godzinie 9ej rano Intronizacja Najśw. Serca Pana Jezusa, czyli uroczyste poświęcenie rodzin Boskiemu Sercu. W dniu tym publicznie wyznamy, iż Jezus przez intronizację jest naszym Bogiem i Królem. On koniecznie musi zapanować nad nami i odbierać należną cześć i hołd. W dniu tym nastąpi intronizacja obrazu Najśw. Serca Jezusa w ogniskach rodzinnych, celem składania Mu głębokiej czci i uwielbienia, jakie się Jezusowi należą. W dniu tym wprowadzimy Boskie Serce Jezusa na Tron rodzinny do naszych mieszkań i od tego czasu starać się będziemy modlić się codziennie przed obrazem Serca Jezusowego i tym sposobem wynagradzać za wszelkie zniewagi i krzywdy Boskiemu Sercu wyrządzone. Oprócz aktu poświęcenia rodzin Boskiemu Sercu — będzie wygłoszone okolicznościowe kazanie, a w końcu udzielone będzie błogosławieństwo papieskie. — Każdy kto odprawi spowiedź i przyjmie Komunję św. uzyska odpustu zupełnego. Ołtarz Serca Pana Jezusa będzie na tę uroczystość specjalnie udekorowany i oświetlony.

Z ANNOWA.

Piocioletni kurs w Seminarjum Przygotowawczem im. Quigleya — kończy Hieronim Brzozowski, wychowanek parafji św. Anny.

*

Klerycy z Seminarjum Najświętszej Marji Panny z Mundelein, Ill. przyjadą do swych rodzinnych pieleszy dopiero dn. 13go września.

Co lubią kobiety.

Kobiety lubią wojnę, jeszcze bardziej zaś... oficerów.

SPORT

ZAPASY W RAINBO FRONTON.

W poniedziałek, dnia 12-go czerwca, o godzinie 8:15 wieczorem, w sali Rainbo Fronton, na North Clark ulicy, blisko Lawrence avenue, odbędzie się wieczorek zapaśniczy, urządzony przez promotora Józefa Coffey.

SHERRY JEDZIE NA ZAPASY.

Jack Sherry, zapaśnik jugosłowiański, którego opiekunem jest Stanisław Zbyszko, a w Chicago przedstawicielem Tomasz Rolewicz, jutro przyjedzie ze wschodu, aby tu dokończyć ćwiczenia przed walką do ukończenia ze Steve Savagem, jaką stoczy na wieczorku promotora Cliff Higginsa, w sali Marigold Gardens, przy Grace ulicy, blisko Broadway. Walka ta odbędzie się w przyszłą środę, dnia 14 czerwca, wieczorem.

Bill Demetral i Carl Schultz także staną w ten sam wieczór do walki. Józef Orawiec z dobranym rywalem także wystąpi.

KAROL ZBYSZKO NA PIKNIKU.

Karol Zbyszko, zapaśnik ciężkiej wagi, siostrzeniec braci Zbyszków, zmierzy się z Józefem Yuzamusem, litewskim zapaśnikiem, gdy stanie do głównej walki na pikniku stowarzyszenia Amor Athletic, w niedzielę, dnia 18 czerwca, w parku Justice, przy Archer ave. Trzy inne walki uzupełnią ten program.

Z WŁADYSŁAWOWA

Już w tę niedzielę, dnia 11go czerwca, w Andytorjum Parku Chopina, przy Long ave. i Roscoe ulica, odbędzie się wielki popis dzieci szkolnych szkoły św. Władysława, z okazji uroczystego zakończenia roku szkolnego. Początek o godz. 4ej po południu. Przyrządzeniem programu zajmowały się pracowite miejscowe Czcigodne Siostry Nazaretanki. Program będzie piękny i bogaty, a wykonany będzie bez najmniejszego zarzutu ponieważ Siostry Nauczycielki nie szczędziły ni sił ni czasu aby dzieci jak najlepiej na tę okazję uroczystą przygotować. Kto raczy przybyć tego bynajmniej nie pożałuje.

Dochód z tej imprezy pójdzie na budowę nowego kościoła i szkoły św. Władysława. Do łaskawego współudziału zaprasza się wszystkich parafjan i przypaciół Władysławowa. Przez swe przybycie nietylko że się poprze szlachetną sprawę ale także zachęci się Czcigodne Nauczycielki, jakoteż dziatwę szkolną, do pracy na dobro parafji.

*

Doroczny piknik parafji św. Władysława połączony z wycieczką dziatwy szkolnej odbędzie się w przyszły czwartek dnia 15go czerwca, w pięknym ogrodzie Kolze's Grove, Irving Pk. bulwar i Narragansett ulica. Dochód pójdzie na fundusz budowy nowego kościoła i szkoły św. Władysława. Komitet zaręcza że się każdy ktokolwiek przybędzie, ubawi do woli. A jakże będzie dużo niespodzianek, będą wyścigi dla dzieci i dla starszych; będzie doborowa muzyka; będzie smaczna przekąska, którą przygotowują panie z Bractwa Niewiast Różańsowych, a na przesuszone gardła — piwko; będą kioski z najrozliczniejszymi premjami. W skład komitetu wchodzą następujący: panowie Wacław Demkowski, Jan Napientek, Wojciech Bobek, Wojciech Bebak, Jakób Stec, Stanisław Kwaśnicki, Adam Marjanowski, Franciszek Fabiański; panie: Anastazja Eckman, Rozalja Napientek, Klara Hupka, Łucja Demkowska, Agnieszka Bańgo, Genowefa Ćwik i Anna Mader. Do łaskawego i jak najliczniejszego współudziału zaprasza się wszystkich.

*

Nagrody w nauce religji która była udzielana dzieciom przystępującym do uroczystej Komunji św. w tym roku, dane były następującym uczniom i uczennicom. Pierwsza: Edward Dziopa; drugą: Czesław Michoń; trzecią: Czesław Mrozek; z dziewcząt: pierwszą, Loretta Nowakowska; drugą, Marja Panek; a trzecią, Helena Rusin.

*

Podczas uroczystej Komunji św., która się odbyła ubiegłego tygodnia na Władysławowie, na skrzypcach przy akompanjamencie p. Franciszka Pawłowskiego, miejscowego organisty, przygrywali p. Edward Szewczyk, p. Sylwester Mazur i dr. Leon Shalla.

*

Posiedzenie Młodszego Oddziału Bractwa Dziewic Niepokalanego Poczęcia Najśw. M. P. odłożone będzie z wtorku dnia 13go czerwca do piątku dnia 16go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem.

*

Z największą liczbą biletów na przedstawienie Bractwa Dziewic Niepok. Pocz. Najśw. M. P. (Immaculata Club), które się odbyło w Audytorjum Wyższej Szkoły św. Trójcy na konto budowy nowego kościoła i szkoły św. Władysława, pierwszą nagrodę otrzymała panna Florentyna Cisowska, drugą panna Estraellita Jaworowska, a trzecią, panna Genowefa Olkowska. Nagrody były rozdane na ostatnim posiedzeniu Bractwa które się odbyło ubiegłego wtorku dnia 6go czerwca.

*

Do spowiedzi św. miesięcznej dzisiaj przystąpią członkowie Młodszego i Starszego Oddziału Tow. Najśw. Imienia Jezus, a do wspólnej Komunji św. w niedzielę na Mszy św. o godz. 7:15 rano.

Zły Smak w Ustach

Jest tylko jednym znakiem wadliwego funkcjonowania jednego lub kilku ważnych organów. Trawienie złe, apetyt niewłaściwy, jelita bezczynne, nienaturalny spoczynek w nocy, niespokojny sen i t. p., wskazują potrzebę prawdziwego TONIKU.

Nuga-Tone

jest specjalnie przygotowane przez lekarza specjalistę na takie przykrości. NUGA-TONE przywraca normalne i zdrowe funkcjonowanie w zadziwiająco krótkim czasie. Dalej nie nudźcie się sami i swych przyjaciół. Idźcie do swego aptekarza i za jednego Dolara kupcie sobie miesięczny zapas. NUGA-TONE jest sprzedawane z pełną gwarancją, że po dwudziestu dniach zwraca się pieniądze, jeżeli nie jesteście zadowoleni.

(Ogł.)

KS. TEODOR CZĄSTKA W GRONIE JUBILATÓW.

Jutro, w uroczystość Trójcy Przenajśw. odbędzie się na Wacławowie niezwykła uroczystość, bowiem proboszcz tej parafji, X. Teodor Cząstka, obchodzi srebrny jubileusz kapłaństwa.

Dwadzieścia i pięć lat mija od czasu jak młody Lewita dostąpił godności kapłańskiej. Dwadzieścia pięć lat pracy w duchu Chrystusowym! Jakiż to skarb bogaty gorliwości pasterskiej, Mszy św. odprawionych i modłów do Boga wzniesionych! Dwadzieścia pięć lat służby nieposzlakowanej, bogatej w czyny miłości gorącej i szczerej.

Dla upamiętnienia tej podniosłej uroczystości jubileuzowej, odbędzie się jutro o godzinie 10:45 rano uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym św. Wacława, które celebrować będzie Czcigodny X. Jubilat. Wygłoszone zostanie także okolicznościowe kazanie. Chór parafjalny pod dyrekcją organisty p. Ludwika Niespodzianego wykona podczas tego nabożeństwa jubileuszowego specjalny program śpiewów kościelnych. Zarówno ołtarz główny jak i cały kościół przybrany w szaty godowe. Zagrzmią więc jutro dzwony kościelne podczas procesji z plebanji do kościoła, a echa radośnie odbiją się w niezliczonych sercach parafjan, którzy wielce szanują, kochają i poważają swego gospodarza Czcigodnego X. Jubilata. Pomimo przyjętej skromności X. Jubilata i nawet wbrew jego woli, parafjanie urządzają z tej okazji jutro wieczorem o 7:30, w sali parafjalnej przedstawienie, w którem wezmą udział nietylko Wacławowianie — lecz także liczni przyjaciele Czcigodnego Jubilata. Czynią to tyko w celu okazania mu głębokiej czci i szacunku.

Na program wieczoru jubileuszowego złożą się występy kochanej naszej dziatwy szkolnej pod umiejętnem kierownictwem Sióstr Felicjanek. Pozatem przemówienia i śpiewy dopełnią całości programu.

Z KONCERTU SZKOŁY MUZYCZNEJ JASINSKIEGO.

W sali Kimball odbył się koncert szkoły muzycznej Jasińskiego, którego obecnie kierowniczką jest p. Jadwiga Kossakowska.

Dziewczynki od lat 10 do 12, pobierające lekcje u p. Kossakowskiej rok jeden lub mniej, wywiązały się ze swoich zadań znakomicie. Udział w koncercie brały: Janina Wróblewska, Loreta Puciaty, Lilja Frelich, Lilja Bajcar, Wanda Zajdowicz, Genia Babka, Florentyna Zych i Helena Bajcar. Pośredni certyfikat nauczycielski za pedagogikę, harmonję i kompozycję i złoty medal, odebrała p. Helena Bajcar. Do klasy elementarnej nauczycielek weszły: Lilja Bajcar, Lilja Frelich, Janina Wróblewska i Florentyna Zych, które również odznaczone zostały złotemi medalami.

Deklamacja p. Praczukowskiej i jej uczennicy, ubawiły gości bardzo. Tańce maluczkich pieszczotek, pod dyrekcją panny Hoyne, udały się również doskonale. Sala wypełniona była po brzegi, co wiadczy, że p. Jadwiga Kossakowska zbierała zasłużone owoce jej tak żmudnej pracy. Oznajmiła na koncercie, iż w przyszłym roku odbędzie się koncert starszsych uczennic, wraz z kontestem o djamentowy medal.

LEKARZE POLSCY

DR. GOY w Nowem Biurze! 1574 Milwaukee Ave. róg Damen, nad Apteką Northwestern. Godziny: 9—10, 1—3, 7—9. Tel. Armitage 3230

Telefon Rezydencji: Lawndale 3710. Telefon Biura: Brunswick 2770. **DR. L. M. CZAJA** Leczenie Złamań oraz Choroby Kości i Stawów. Godziny 1—3 po poł. Wieczorem tylko we wtorek i czwartek od 7 do 8. WICKER PARK MEDICAL BUILDING 1530 N. Damen Ave. (Robey ul.)

DR. ŻURAWSKI Szóste piętro. 1200 N. ASHLAND AVE. Przyjęcia od 12 — 2 i 6 do 8 prócz środy wieczorem, niedziel i świąt. Choroby skórne i weneryczne. — Wady cery i skóry — moczo-płciowe.

DR. BRONISŁAW J. MIX Lekarz, Chirurg i Akuszer. Biuro i Mieszkanie: 1433 N. ASHLAND AVENUE. Godz.: 1—2 po poł., 7:30—9 wiecz. Tel. Brunswick 2422

Dr. SAMPOLINSKI - Chirurg i Lekarz 1800 S. ASHLAND AVE. ponad bankiem. GODZINY:—1 do 2:30 i 7 do 8:30. Ofis i Rezydencja: Telefon CANAL 1724

DR. F. SADOWSKI— LEKARZ, CHIRURG i AKUSZER Ofis i Rezydencja 5901 W. Fullerton Ave. — Telefon Berkshire 1720. Drugi Ofis: 1363 N. Ashland Ave., róg Ashland i Blackhawk, nad apteką. Godziny: 10—11 rano i 8—9 wieczorem.

TELEFON BRUNSWICK 3667. **DR. J. A. TRAIN** LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER. Mieszkanie i Kancelarja: 1449 W. BLACKHAWK UL. Godziny Ofisowe: Od 10 do 11 rano; od 12 do 3 po południu, od 6 do 9 wieczór.

DR. T. M. LARKOWSKI Lekarz, Chirurg i Akuszer. Ofis i Rez. 2000 N. Leavitt St. Róg Armitage Ave. Od 12:30 do 2 po południu, od 6:30 do 8 wieczór. Telefon BRUnswick 3456

DR. L. P. KOZAKIEWICZ Specjalność Chorób Kobiecych i Dzieci. Rez. 2201 Cortez Ul.—Brunswick 2532. 1530 N. DAMEN AVENUE Wicker Pk. Medical Budynek. Telefony BRUnswick 2769-2770. Godz. 11 do 12—3 do 4—7 do 8 wiecz.

Telefon ofisu: ARMITAGE 0296. **DR. F. J. TENCZAR** LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER. OFIS: 986 Milwaukee Av. W Domu Zjedn. Godz.: 12-3 po poł. i 7-8:30 wiecz. oprócz środy. OFIS: 1530 N. Damen Av. Wicker Park Medical Bldg. Tel. Brunsw. 2770. Godz. o 11 rano. Tel. mieszkania BRUNSWICK 4376.

Dr. JÓZEF F. KONOPA LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER. X-RAY Leczy Wszelkie Choroby Prędko i Skutecznie. Ofis: 1628 W. Division st. naprzeciw N. Marshfield Av. Godziny: od 10 do 12 i od 2 do 4 i 6 do 8 wiecz. W niedziele rano od 10 do 12. Telefon ARMITAGE 6145

TELEFON BRUNSWICK 2486-2487. **Dr. E. H. WARSZEWSKI** Chirurg, Lekarz i Akuszer. Od 2 do 3 po poł.; od 6 do 8 wiecz. Ofis i Rezyd. 1238 NOBLE Ul.

MIESZKANIE: 1244 NOBLE ULICA. Telefon Brunswick 3369. **Dr. D. T. SOKOŁOWSKI** LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER. OFIS: 1538 W. CHICAGO AV. Telefon Haymarket 3491. Godziny: 1—3 po poł., 7—8:30 wieczór.

Tel. Haymarket 3893. Tel. rez. Monroe 4938. **DR. OLGA M. LATKA** LEKARZ, CHIRURG I AKUSZER. Choroby kobiece moją specjalnością. Pokój 4—747 N. Paulina ul. Godziny: 2 do 4 po poł. i 6 do 8 wiecz.

Tel. do Rezydencji przed 8mą rano } LAKE VIEW 5803. **DR. T. Z. XELOWSKI** SPECJALISTA W LECZENIU CHORÓB KOBIECYCH I CHIRURG. POKÓJ 409. 1200 N. Ashland Ave., róg Division Ul. Godz. Ofis.: od 12 do 1 dziennie i od 7 do 9 wiecz. z wyjąt. środy i piątku. TELEFON ARMITAGE 0247.

DR. F. A. DULAK Spec. Chorób Oczu, Uszu, Nosa i Gardła. Ofis: 1608 Milwaukee Ave. Telefon Brunswick 6640. North-West Tower Budynek 2 Piętro. W pon. i piątki od 4-6 i od 7-9 wiecz. We wtorki, czwartki i soboty od 1-5 po południu i od 7-9 wieczorem. W Ofisie w śródmieściu: W pon., środy i w soboty: od 12-2 po poł. Rez.: 2956 Logan Blvd. — Tel. Belmont 5217.

DR. F. WOJNIAK SPECJALISTA CHORÓB Oczu, Uszu, Nosa i Gardła. 4649 S. ASHLAND AVE. GODZINY: 11-1 i 6-8 z wyjątkiem środy. Telefon BOUlevard 3990—Tel. Rez. HEMlock 2787

Dr. Jan P. Wojtalewicz Lekarz i Chirurg. Ofis: 1608 Milwaukee Ave., 10 piętro. Godz. 1 do 3 po poł. i 7 do 8:30 wiecz. oprócz środy i niedzieli. Tel. Ofisu. Arm. 2300—rez. Irving 5200

Dr. S. R. PIETROWICZ SPECJALISTA I KONSULTOR CHORÓB WEWNĘTRZ. I NERWOWYCH. Laboratorjum i Ofis: 1200 N. Ashland Ave. nar. Division. Od 11 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz. Tel. Armitage 1129. Rez. 2730 Sheridan Rd., Evanston. Tel. Sheldrake 5285.

Tel. HUMBOLDT 4207. **DR. S. K. PRZEGONIA HRYNIEWIECKI** Były Asystent Szpitala Rudolfa we Wiedniu. Od 1 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz. W niedzielę tylko za umówieniem. Opłaty: wezwanie do domu $3, w ofisie $2. 2406 W. CHICAGO AVE. CHICAGO

Panowie Kupcy Idźcie Na Wojnę!

W przyszłą środę, dnia 14go czerwca, odbędzie się miesięczne posiedzenie Stowarzyszenia Polsko - Amerykańskich Kupców i Przemysłowców, na którem obmyśliwant będą sposoby walki z depresją w czasie obecnego kontestu. Kupcy gromadnie stają do kontestu, panienki całemi setkami ubiegają się o nagrody, więc sprawy te a także ogólny bieg pracy w Stowarzyszeniu omawiane będą. Upraszamy wszystkich Kupców, Przemysłowców i Profesjonalistów o liczne przybycie na godzinę 7:30 do sali Stowarzyszenia, 1121 N. Ashland avenue, dnia 14go czerwca b. r. —Z poważaniem, Jan F. Czarnik, prezes; Michał Dziedzic, skarbnik, Stan. E. Basiński, sekr.; Fraciszek Nurczyk, zarządca.

WZAJEMNOŚĆ.

Doktór: Poprawa u pana jest widoczna jak na dłoni. Serce się uspokoiło, puls w porządku, temperatura normalna nogi ma pan co prawda spuchnięte, ale z tego nic sobie nie robię.

Pacjent: A pan myśli, panie konsyljarzu, że ja będę sobie z tego co robił, gdy panu nogi spuchną?

Przyjdźcie do Nas z Kłopotami Waszych ÓCZ

Przeszło 40,000 zadowolonych kostumerów jest dostatecznym dowodem naszej umiejętności w leczeniu waszych ócz.

Każda para okularów jest szlifowana tutaj u nas, co zapewnia wam akuratność.

Nie potrzeba długo czekać na reperacje.

GWARANTUJEMY ZUPEŁNE ZADOWOLENIE.

Schroeder EYEGLASSES

801-803 MILWAUKEE AVE. cor. Chicago Ave. Calvin W. Leiff, Zarządca.

Do Członków Polskiego Legjonu Weteranów.

Zarząd Stanu Ill., P. L. W. A. apeluje do wszystkich posterunków w Chicago, Ill., i Oddziałów Legjonu Pań, o wystąpienie w wymarszu trójcowskim.

Wymarsz ten poprzedzony będzie Doboszami i Trębaczami z Post. T. Roosevelta Nr. 4-go — Posterunki są proszeni o jak najliczniejsze wystąpienie z mundurami, i swemi sztandarami. Zbiórka naszej organizacji o 2giej po południu przy ulicy Noble i Division ul., Chicago, Ill. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę 11go czerwca.

*

W środe wieczór, dnia 14go czerwca w kwaterze weteranów p. nr. 1670 W. Division ul., odbędzie się wspaniały wieczorek ku czci adjutantów sekr. fin. posterunków — oraz i sekr. prot. i fin. z oddziałów Legjonu Pań.

*

Komitet urządzający ten wieczorek zapewnia każdego uczestnika że spędzi parę godzin przy wysłuchaniu pięknego programu. Wszyscy weterani, panie i sympatycy będą mile widziani na owym wieczorku 14 czerwca.

*

W zeszłą niedzielę, dnia 4-go czerwca odwiedzili naszą nową kwaterę panie z Oddziału 3go z Milwaukee, Wis. w osobach prez. Stanu Wisc. pani M. Schwietzer, pani M. Brylska i pani F. Pycior — prezeski Oddziału 3go. Panie te ofiarowały na umeblowanie nowej kwatery $5.00 — za co Zarząd Kwatery serdecznie dziękuje.

*

Trzeba zaznaczyć, iż Oddział 3ci w konteście werbunkowym zdobył 80 członkiń do oddziału. Oddział 3ci urządza piknik, dnia 18go czerwca, na który zaprasza weteranów i pań z Chicago.

NIETAKT.

Młody lekarz do żony: Jaki ten Karol nietaktowny; u nas zepsuł sobie żołądek, a leczy się u konkurenta!

WYŻSZA SZKOŁA ŚW. TRÓJCY KOŃCZY ROK SZKOLNY.

W czwartek wieczorem, dnia 8go czerwca, odbył się w Audytorjum św. Trójcy uroczysty akt 23go zakończenia roku szkolnego Wyższej Szkoły św. Trójcy.

Program rozpoczął się muzyką orkiestrową, którą z wielkiem powodzeniem popisywała się młoda kapela szkolna pod dyrekcją Brata Arnolda, C. S. C. Odegrano pięknie "Youth Triumphant Overture", "The Blue Danube Waltz" i "Hungarian Dance No. 5.". Potem kwintet klasy '33 urozmaicił i upiększył program śpiewami: "Sweet Genevieve", "Climb, Climb" i "The Street Urchin's Madley".

Wreszcie chór szkolny uraczył publiczność śpiewami na cztery głosy wykonując bardzo pięknie: "Ave Maria" z XIV wieku, "Sanctus (Gounod), "Pieśń pracy" ś. p. Antoniego Małłka, oraz "Sleep, Kentucky Babe".

Z tem się skończyła część programu artystyczna. Po kilkuminutowej pauzie Mieczysław Jaworski otworzył właściwy atk zakończenia roku szkolnego piękną mową pożagnalną w języku polskim, kładąc nacisk na religijne i polskie wykształcenie i wychowanie.

Po nim wygłosił mowę w języku angielskim inny abiturjent tegoroczny — Piotr F. Balejko. Dominującą nutą całego przemówienia była wdzięczność abiturjentów dla swoich duchownych kierowników, swoich nauczycieli i rodziców.

Następnie przemówił główny mówca uroczystości Wiel. Ks. Piotr Pyterek, proboszcz parafji św. Heleny jak następuje:

„Nasamprzód niech mi będzie wolno serdecznie podziękować rodzicom tych dzisiaj uszczęśliwionych młodzieńców za to, że pomimo tych ciężkich, strapionych czasów nie szczędzili grosza i niezawodnie nieraz odmawiali sobie niejednej przyjemności lub rozkoszy ażeby dać im wyższe wykształcenie. I mam nadzieję, że wy ich oraz ich profesorów nauczycieli nie zawiedziecie, co do ich przyszłości, że pomimo tego, że to może was do głębi zaboli, nie poskąpicie im jeszcze dalszego, uniwersyteckiego wykształcenia i życze wam, żebyście szczególnie doczekali tej błogiej chwili, gdy jako kapłani, lekarze, adwokaci, nauczyciele, artyści lub w jakimkolwiek innym zawodzie udoskonaleni przyniosą wam pociechę i narodowości polskiej zaszczyt.

A ty młodzieży, która dzisiaj opuszczasz ławy Wyższej Szkoły św. Trójcy czegoż wasi czcigodni rodzice, wasi nauczyciele, przełożeni i społeczeństwo od was w przyszłości spodziewać się może? Dotychczas byliście pod wzorowym nadzorem, światłem kierownictwem czcigodnych pełnych poświęcenia Braci, lecz cóż z wami się stanie gdy opuścicie mury tego zakładu i z uniwersytetu otrzymacie dyplomy? Wasi nauczyciele starali się jak najusilniej w waszych sercach jak najgłówniej zaszczepić przywiązanie, wierność i miłość dla Boga i ojczyzny. Czyż wy dalej krzewić będziecie to wiekopomne hasło Polski: „dla Boga i Ojczyzny." Daj Boże, że się mylę, ale obawiam się niestety, że może niejeden, albo drugi, albo trzeci nas sromotnie zawiedzie! Bo czyż nie rok rocznie tak samo jak wy młodzieńcy polskiego pochodzenia, sumiennie z głębi serca przyrzekli nigdy nie zaprzeć się wiary świętej, niezapominać swoich przodków mowy, i niewyrzec się swojej narodowości? Ilu to z naszych dzisiaj ludzi profesjonalnych i fachowców gardzi szkołą religijną i polską? Ilu z nich bierze czynny udział w sprawach parafjalnych, lecz stoją na czele różnych komitetów itd. u obconarodowców. Ilu z nich kpi sobie z naszych polskich organizacyj, wstępując do innych bez wyznania, gdzie ich tylko tolerują i nic więcej. Iluż to z nich podlą niewdzięcznością odpłacają się tym, którzy ich wykształcili swoją zapomogą. Ilu to z nich daje pomoc zasługującym biednym chłopcom pomimo tego, że sumiennie to przyrzekli? Ilu to z nich, gdy się wybiją na wyższe stanowiska, a zwłaszcza w polityce, ukosem patrzą, nie znają tych, którzy ich wybrali, lecz którym przed wyborami nisko się kłaniali. Nadęci pychą i zarozumiałością zapominają, że gdy ponownie starać się będą o ten lub ów urząd, to na ich miejscu znajdą się inni pokorniejsi, zdolniejsi i popularniejsi kandydaci? Ilu z nich przekształca się z Kowalskich na Smithów, z Rybarczyków na Fiszerów itd., zapierają się pochodzenia, z którego szczycić się i chlubić powinni, bo któryż naród w historji świata szczycić się może z tak świetnej bez zmazy przeszłości? Któryż kraj wydał waleczniejszych, zdolniejszych itd., synów niż Kościuszkę, Pułaskiego, Sobieskiego, Bolesława Chrobrego, Jagiełłę, Kopernika, de Reszków, Szczepanika, Mickiewicza, Słowackiego, Sienkiewicza, Kraszewskiego itd. Któryż naród wydał sławniejsze córki niż Jadwigę, Kochańską, Skłodowską, Modrzejewską, Orzeszkową?

Żaden kraj nigdy nie wydał takiego męża, który dzisiaj stoi na piedestale światowej chwały i uwielbienia, arstystę, mówcę, patrjotę, jałmużnika, dyplomatę, opatrznościowego Ignacego Paderewskiego. Chłopcy, mam nadzieję, że wy będziecie wyjątkową klasą, że wy nas nie zawiedziecie, że gdy się wybijecie na stanowiska, przyniesiecie swoim rodzicom pociechę i szczęście, dla rodziny, zaszczyt, chlubę i chwałę dla swego pochodzenia polskiego, czego wam jak najserdeczniej w imieniu tu wszystkich zebranych życzę.

Po mowie Wiel. Ks. Pyterka przystąpiono do rozdawania dyplomów i nagród, czego dokonali Wiel. Ks. K. Sztuczko, C. S. C. i Brat Maksymus, C. S. C., pryncypał Wyższej Szkoły.

Następujący uczniowie otrzymali dyplomy: Edward F. Babel, Henryk J. Bachta, Piotr F. Balejko, Jerzy S. Berg, Benedykt I. Bochenek, Edward J. Buda, Józef A. Danisch, Edward J. Hibner, Edward J. Horodko, Mieczysław A. A. Jaworski, Edward J. Kaleta, Alfons F. Kapliński, Alexander W. Kowalewski, Aleksander Kapustka, Albert J. Kass, Kazimierz W. Kmiotek, Jan F. Krysca, Stanisław J. Krzemiński, Florjan J. Łagodny, Władysław J. Lisowski, Czesław W. Lubański, Ignacy W. Madura, Józef W. Mastalerz, Józef S. Niemczyk, Edward G. Olczak, Adam C. Porucznik, Antoni S. Sabieniec, Ludwik J. Satera, Edward J. Spirała, Sylwester J. Siudut, Zygmunt J. Suliński, Edward J. Szaflarski, Edward A. Szatkowski, Antoni F. Szczęsny, Czesław L. Szypulski, Ignacy F. Tenerowicz, Edward A. Tomaszewski, Czesław J. Wiech, Tadeusz F. Wiencek, Alfred T. Wilkans, Józef F. Wojciechowski, Józef S. Wolski, Mieczysław L. Zuber.

Nagrody.

Zegarek, dar wiel. ks. Piotra H. Pyterka, za najwyższy przeciętny procent ze wszystkich przedmiotów z czterech lat, zdobył Jerzy S. J. Berg. — Pióro, dar wiel. ks. Edwarda Przybylskiego, '15, za język polski, zdobył Mieczysław Jaworski. — Pióro, dar wiel. ks. Walerjana Karcz, '20; za religję, zdobył Ignacy W. Madura. Pióro, dar wiel. ks. Władysława Krause, '19, za język łaciński, zdobył Sylwester J. Siudut. Stypendjum roczne na Uniwersytecie de Paul, zdobył Jerzy S. J. Berg. Stypendjum sześciomiesięczne w Illinois Business College, zdobył Ignacy Madura. Stypendjum trzymiesięczne w Illinois Business College zdobył Edward J. Buda. — Na zakończenie programu wielk ks. K. Sztuczko, C.S.C., podziękował braciom nauczycielom za ich pracę, rodzicom za poparcie szkoły tak finansowo jak i moralnie, a uczniom kończącym szkołę radził się trzymać niektórych drogowskazów, tak niezbędnych w życiu każdego dobrego Polaka i katolika.

Największa idea jest rodzajem mrzonki dopóki nie nastąpi urzeczywistnienie jej.

Z PRYMICJI KS. JANA S. ŚMIERCIAKA.

W ubiegłą niedzielę, dnia 4 czerwca, w kościele św. Florjana, w Hegewisch, gdzie proboszczem jest ks. Wincenty Nowicki, pierwszą solenną Mszę św. odprawił nowowyświęcony ks. Jan S. Śmierciak, wychowanek tejże parafji.

Z plebanji do kościoła wśród duchowieństwa, rodziny najbliższej i krewnych, oraz dziatwy szkolnej i ministrantów, udano się wielką procesją, przy dźwiękach dzwonów kościelnych, zwiastujących tę podniosłą chwilę, w parafji św. Florjana.

Kościół parafjalny był wypełniony po brzegi, gdyż przybyli nietylko parafjanie miejscowi, ale także i z sąsiednich parafji z Chicago.

Kazanie o pracy kapłańskiej wygłosił ks. Jan Ostrowski, z parafji św. Józefa.

Archiprezbyterem, w czasie uroczystostej Mszy św. był ks. Wincenty Nowicki.

Po nabożeństwie, ks. prymicjant udzielił swego kapłańskiego błogosławieństwa duchowieństwu, SS. Nauczycielkom, rodzicom i rodzinie oraz wszystkim zebranym w kościele, poczem udano się na plebanję.

Program bankietu.

W sali ob. Marcina Struga, przy 12-ej ul. i Baltimore ave., staraniem rodziców ks. prymicjanta, odbył się wspaniały bankiet z programem na cześć tegoż.

Po spożyciu potraw, przy akompanjamencie orkiestry, zebranych imieniem rodziców i ks. prymicjanta, powitał ks. Władysław Kozłowski, który następnie był przewodniczącym programu.

Chóry św. Bronisławy i św. Cecylji, przy parafji św. Florjana, wykonały piękne śpiewy na cześć ks. prymicjanta, a dzieci szkolne wypowiedziały piękne deklamacje i życzenia, oraz wykonały pląsy staraniem Sióstr Franciszkanek, miejscowych nauczycielek, sprawiając temsamem ks. prymicjantowi wiele niespodzianek.

Mowy, z okazji tej uroczystości wygłosili: ks. proboszcz Wincenty Nowicki, jako gospodarz parafji św. Florjana, życząc ks. prymicjantowi długich lat życia i powodzenia w zawodzie kapłańskim, oraz podziękował rodzicom za starania, celem spełnienia się ich życzeń.

Następnie życzenia składali: ks. F. Piwka, były wikary w parafji św. Florjana, ks. Wład. Kozłowski, p. St. Żmigrodzki, znany obywatel Florjanowa i inni.

Na zakończenie programu, przemówił sam prymicjant, ks. J. S. Śmierciak, dziękując za trudy i mozoły swym rodzicom w czasie starań o doprowadzenie jego kształcenia się od szkół parafjalnych, aż do otrzymania święceń kapłańskich, zapewniając ich, że będzie zawsze w modlitwach pamiętał, aby Bóg dobrotliwy, zachował ich w długiem i dobrem zdrowiu i błogosławił im na każdym kroku. — Potem dziękował ks. proboszczowi W. Nowickiemu, za rady i wskazówki i dodawanie otuchy w czasie uczęszczania do Seminarjum Duchownego, zaś czcigodnym SS. Franciszkankom, za pierwsze nauki, obecnie za przepiękne przystrojenie ołtarzy, oraz za przygotowanie pięknego programu dziatwy szkolnej, składając im serdeczne staropolskie Bóg zapłać.

Wszystkim krewnym i parafjanom, podziękował za liczne wzięcie udziału w pierwszej Mszy św., którą ofiarował na intencję obecnych w kościele, potem podziękował za złoty kielich mszalny, jaki otrzymał w imieniu parafjan, zaś rodzinie i krewnym podziękował za różne prezenty.

Po odmówieniu modlitwy, zebrani kolejno podchodzili do ks. prymicjanta, witali się oraz składali serdeczne życzenia.

Po bankiecie odbyła się zabawa taneczna.

Prymicjant, ks. J. S. Śmierciak, spędzi obecny tydzień u przyjaciół i znajomych w stanie Wisconsin, a jutro powróci do Hegewisch, aby bratu swemu udzielić ślubu małżeńskiego, poczem po kilku dniach uda się z powrotem do Seminarjum Duchownego w Lisle, Ill., gdzie pozostanie kilka tygodni na dalszych studjach teologicznych, poczem uda się do J. E. ks. biskupa w Bismarck, North Dakota, gdzie rozpocznie swą pracę kapłańską w Winnicy Pańskiej.

DLACZEGO PIJE.

Pan: Jeżeli nie chce się wam pracować, możecie żebrać, ale że wódka jedzie od was na milę — to skandal!

Żebrak: Muszę pić, proszę pana, bo gdy jestem trzeźwy, wstyd mi byle kogo prosić o jałmużnę.

NA CO UMARŁ?

— Słyszałam, że pani Marcinowej mąż umarł?

— Oj tak, moja paniuniu.

— A na co?

— Bo ja wiem, moja pani kochana, na co on umarł? Przecież mógł był jeszcze żyć!

Zebrania i Posiedzenia.

Z Helenowa.

Tow. Bratniej Pomocy Matki Boskiej N. P., gr. 859, Z. P. R. K., odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek, 13-go czerwca, o godzinie 7:30, w sali zwykłych posiedzeń. — S. Starzyk, prezes; J. Ganek, sekr.

*

Z Jadwigowa.

Tow. Przyszłość Polski, gr. 672, Z. N. P., odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, dnia 11 czerwca, o godz. 2-ej po poł., w sali św. Jadwigi, No. 1. —W. Grzelecki, prezes; J. Skotnicki, sekr.

*

Klub Dobrkowian odbędzie półroczne posiedzenie dziś, w sobotę, dnia 10 czerwca, w sali pn. 1100 Fry ul., o godz. 7:30 wieczorem. Po posiedzeniu odbędzie się premjowanie.

*

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, oddział 101 Legjonu Pułaskisgo. — Członkowie proszeni są stawić się jutro o godzinie 1:30 po poł. do sali ćwiczeń, 1418 Emma ul., skąd udamy się na wymarsz i nieszpory do kościoła św. Trójcy. — W. Podrazik, kom., H. Wawrzon, por.

*

Tow. im. Gen. J. Hallera, gr. 625 Z. P. R. K. weźmie udział w jutrzejszym wymarszu jubileuszowym Trójcowa. Zbiórka członków o godz. 2ej po poł. w sali Stankiewicza. — Ig. Stankiewicz, prezes, A. Włochalski, sekr.

*

Właściciele domów odbędą wielkie zebranie jutro w sali Masonic Temple, 1547 N. Leavitt ul., o godzinie 3ej po południu, w bardzo ważnych sprawach. Donosi nam o tem zebraniu p. Józef Koralik.

Morze jest dla Polski źródłem odrodzenia, drogą, po której wywozi swą nadprodukcję a wwozi bogactwo i dobrobyt.

NIEMCY CHCIELI WYTRUĆ PARYŻ W ROKU 1923?

Paryż, 10 czerwca. — Leon Daudet, naczelny redaktor Action Francais, publikuje w piśmie swem rewelacyjną wiadomość, dotyczącą niemieckiego planu ataku gazowego na Paryż w 1923 roku. Według tych rewelacyj, zamierzał niemiecki sztab generalny przeprowadzić w styczniu, 1923 roku, atak powietrzny na stolicę Francji, jako akt rozpaczy i protestu z powodu okupacji przez Francuzów Nadrenji i Ruhry. Mieszkańcy pomocą fosgenu. Plan ten został jednak porzucony z powodu obawy, że Francja przeprowadzi natychmiast w drodze odwetu całkowite zniszczenie Berlina. Posiadane zapasy fosgenu zostały zmagazynowane w Hamburgu, gdzie 6 lat później nastąpiła znana katastrofa w fa- Paryża mieli zostać wytruci za bryce Stolzenberga.

Leon Daudet żąda, aby Francja zajęła obecnie energiczne stanowisko, gdyż tylko w ten sposób będzie mogła zapobiec powtórzeniu się tego strasznego niebezpieczeństwa.

Daniel Rogaczewski, syn państwa Jana i Elźbiety Rogaczewskich, znanych obywateli w Irving Park, kończy jutro wyższą szkołę św. Jerzego w Evanston i otrzyma dyplom. Jego ojciec jest sprzedawaczem ubrań w składzie Continental Clothing Co.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś. p.

MARJANNA BUBACZ

(Z PIERWSZEGO MĘŻA CICHANSKA — Z DOMU KORZENIEWSKA)

po długiej i ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8go czerwca, 1933 roku, o godzinie 3:35 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego B. B. Drabanskiego, 1410 No. Ashland ave. do kościoła św. Szczepana, Ohio i Sangamon ulica, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążeni:

Wojciecha Bubacz, mąż; **Ks. Szczepan A. Bubacz**, pasierb; **Marjanna, Joanna i Anna**, córki; **Marcin i Michał**, synowie; **Piotr Zblewski, Jan Sievert i Charles Joppe**, zięciowie; **Józefa Kurr, S. Charles Bubacz, Marjanna Poduch, Bronisława i Anna Bubacz**, pasierbi; **Marja i Franciszka Cichanska i Florence Bubacz**, synowe; **Paweł Kurr i Jan Poduch**, zięciowie; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Informacje: Telefon Armitage 2934. 10

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, ś. p.

JAN JAROSZEWSKI

Członek Tow. Modern Woodman of America — po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7go czerwca, 1933 roku, o godzinie 11ej wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Karola Luki, 3601 Diversey avenue, do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy, wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marjanna, żona; **Jadwiga i Eugenja**, córki; **Robert**, syn; **Leon**, brat; **Cecylja**, bratowa; **Józef Tilicki**, zięć; **Helena**, synowa, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Karol Luka, Telefon Spaulding 6880. 10

IN MEMORIAM

Donosimy krewnym i znajomym, iż w czwartą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego i ojca naszego, ś. p.

STEFANA A. HETMAN

będzie odprawiona Msza św. żałobna w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 8ej rano w kościele św. Jakóba.

Czwarty rok już minął jak zwiądł kwiat kochany,
A w sercach naszych pozostawił rany,
A my dziś prosimy Pana Boga,
Niech nas po zgonie przywita mąż i ojciec drogi.

Do licznego współudziału w nabożeństwie zapraszają:

Józefa (z domu Mytyś), żona; **Eugenjusz i Stefcio**, synowie.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz

Ś. P.

MACIEJ KOLASINSKI

Członek Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej, grupa 124, Unji Polskiej w Ameryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go czerwca, 1933 roku, o godzinie 12:45 w południe, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pn. 2109 S. Ashland Ave., do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomyih, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marjanna, żona; **Andrzej i Piotr**, synowie; **Prakseda**, córka; **Aniela i Katarzyna**, synowe; **Robert**, wnuk; **Loretta**, wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Andziewicz, 1941 W. Cermak Road. Canal 4611.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia nasza,

Ś. P.

PAULINA SLAPKA

(z domu Kitowska)

Członkini Security Benefit Ass'n. Sobieski Council 1751— po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9go czerwca, 1933 roku, o godzinie 9:25 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, 1933 roku, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego Franciszka Motzny, pnr. 5305 Fullerton ave. do kościoła św. Stanisława Biskupa i Męczennika, w Cragin,, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna Slapka, Paulina Urbaniak, Marjanna Monan, Franciszka Dudkiewicz, córki; **Tomasz Urbaniak, Teodor Dudkiewicz**, zięciowie; wnuki, wnuczki i prawnuki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Frank Motzny, Telefon Berkshire 1140.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza,

Ś. P.

MARJANNA BROKUS

Członkini Tow. Sokolstwo Polskie w Ameryce No. 3 i Przyszłość Polski No. 21, — po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dn. 8go czerwca, 1933 roku, o godzinie 2:30 po południu, przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 3224 So. Wall ul. do kościoła N. M. P. od N. P., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antoni, mąż; **Jan i Józef**, synowie; **Józefa i Helena**, córki; **Jan Gazda i Józef Włodarski**, zięciowie; **Tomasz Stocki**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się się Julja W. Kamińska, Telefon Yards 4507.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz,

Ś. P.

JAN GIDASZEWSKI

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8go czerwca, 1933 roku, o godzinie 4ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Klemundta, 3313 Irving Park Blvd. do kościoła Najsłodszego Serca Marji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Weronika, żona; **Stanisław, Franciszek i Jan Jr.**, synowie, **Marta, Marja, Bibjanna, Cecylja**, córki; **Rozalja, Pelagja, Wacława**, synowe; **Jakób Grzechowiak, Franciszek Staners** zięciowie, wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza,

Ś. P.

TEODOZJA KUCHARZEWSKA

(z domu Cieślak)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9go czerwca, 1933 roku, o godzinie 11:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego J. Makarskiego, 1123 Noble ul. do kościoła św. Trójcy,a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zai znajomych, w ciężkim żalu praszamy wszystkich krewnych pogrążeni:

Marjanna Mazurkiewicz, siostra; **Antoni, Józef i Wacław**, bracia; **Stanisław**, szwagier; **Franciszka**, synowa; **Joanna, Anna i Marjanna**, bratowe; wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi J. Makarski i Syn, 1123 Noble ul. Tel. Armitage 1921.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz,

Ś. P.

FRANCISZEK PATKE

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9go czerwca, 1933 roku, o godzinie 6:15 wieczorem w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 1522 N. Ashland av. do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Józefa.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marjanna, żona; **Agnieszka, Walenty, Marjanna, Paweł Paulina, Leon i Alojzy**, dzieci; **Michał**, brat; **Anna**, bratowa; **Helena**, synowa; **Józef Jarecki**, zięć, wnuki i wnuczki wraz z całą familją.

Pogrzebowy Skaja, Keystone 0502.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz,

Ś. P.

WOJCIECH SŁOWIK

po krótkiej chorobie, jożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8go czerwca, 1933 roku, o godzinie 11ej wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby, pnr. 2033 W. 18ty Place do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna (z domu Sikoń), żona; **Michał, Stanisław, Tadeusz, Stanisława, Dorota**, dzieci; **Jan Słowik**, wujek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michał Kowalski, 1735 W. 18sta ulica, Canal 0471.

ZAWIADOMIENIE

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz,

Ś. P.

FRANCISZEK JÓŹWIK

po długiej i ciężkiej chorobie zasnął w Panu, opatrzony św. Sakramentami, dnia 10go czerwca, 1933 roku, o godzinie 5:40 rano, w średnim wieku.

Dom żałoby pnr. 2315 Canton ul.

Bliższe szczegóły o pogrzebie później.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Marjanna, żona i dzieci, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Stanisław Brodziński, 1317 N. Ashland ave., Brunswick 2767.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, brat i dziaduś nasz

Ś. P.

ANDRZEJ KMIECIK

Członek Tow. Króla Mieczysława 1-go, grupa 122, Z. N. P., po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go czerwca, 1933 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12-go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, 1056 W. Chicago Ave., narożnik Ogden Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Urszula Kmiecik, żona; **Katarzyna i Jan Wojs, Stefanja i Józef Bruscato; Edward, Genowefa, Stanisław, Józefa, Józef, Eleonora**, córki, zięciowie, synowie, synowe, wnuki i wnuczki, siostry i bracia, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wojciech J. Michalik, 1056 W. Chicago Ave., Haymarket 0936, 6134.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduś nasz,

Ś. P.

FRANCISZEK KONIECZKA

członek Tow. św. Edwarda, No. 736 Catholic Order of Foresters, po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8go czerwca, 1933, o godz. 3:00 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 5155 S. Hermitage ave. do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jan, Edward, Franciszek i i Józef, synowie; **Klara i Salomea**, synowe; **Marjanna Stachowska**, siostra, wnuk i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Talaczyński, — Yards 3904-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka i siostra nasza,

Ś. P.

WALERJA TENGA

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8go czerwca, 1933 roku, o godzinie 10ej wieczorem, przeżywszy lat 12.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego A. R. Poterek, pnr. 5753 Fullerton ave. do kościoła św. Jakóba, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Michał i Wiktorja, rodzice; **Józefa, Władysława, Bolesław, Franciszka**, siostry i brat, wraz z całą rodziną.

Telefon Berkshire 6400-6401. 10

IN MEMORIAM

Donosimy krewnym i znajomym, iż w piątą rocznicę śmierci najukochańszej żony mojej i matki naszej,

Ś. P.

FRANCISZKI ŁUCZAK

odbędzie się żałobna Msza św. za spokój jej duszy, w poniedziałek, dnia 12go czerwca, o godzinie 7ej rano, w kościele św. Wacława.

Do licznego współudziału zapraszają:

Franciszek, mąż, wraz z dziećmi.

Kochaliśmy ją za życia, nie zapomnijmy o niej po śmierci.

PRACA

75 OPERATOREK

Muszą być doświadczone na lepszych sukniach do prania, inne niech się nie zgłaszają. Stała praca. Irving Sobel & Co., 2300 Armitage Ave. xxx

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej pracy, dobry dom. Mrs. Joseph Rothstein.— 911 N. Francisco Ave. 10

POTRZEBA doświadczonej dziewczyny do domowej roboty, niema dzieci, dobry dom, stała praca. Kedzie 7261. Można telefonować w niedzielę. 10

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty. Telefon Keystone 5920, dobry dom i dobra zapłata na początek. 10

POTRZEBA chłopaka do piekarni.— 4300 So. Mozart ul.

PRACA

POTRZEBA dwóch chłopaków, stała praca podczas wakacji. Dobra zapłata. 3046 No. California ave. 10

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy spodniach. Chicago Pants Co., 2650 Coyne ul., 2gie piętro. 10

POTRZEBA operatorek do sukien, — stała praca. 224 S. Market ul. Pokój 402. 10

KOBIETA w średnim wieku poszukuje domowej roboty lub z opiekowaniem się z dziećmi. 721 N. Racine Ave. 1sze z tyłu.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty i pomocy z gotowaniem. 5601 Clark ul. w aptece. F. S. Walsh.

POTRZEBA mężczyzny na mieszkanie u samotnego, 2gie z frontu, 1808 Haddon Ave.

POTRZEBA starszej kobiety która chce dobry dom, mała zapłata, do zajęcia się chorą niewiastą. Zgłosić się w poniedziałek. 4029 Cornelia Ave.

POTRZEBA dziewczyny do lekkiej domowej roboty i zajęcia się dzieckiem. 1355 So. Keeler Ave. Wolfe. Telefon Lawndale 0425.

POTRZEBA młodej dziewczyny do domowej roboty. Telefon Armitage 0170. — 841 No. Sacramento Blvd. Hartunian.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej pracy, pozostać na noc. — Humboldt 8892.

POTRZEBA starszego mężczyzny do ogólnej domowej roboty. Pisać listownie Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. pod literą C.

POTRZEBA dziewczyny do domowej roboty, katolicka familja, 3ch w familji, w pięknej okolicy Riverside. Prywatny pokój, $10 miesięcznie. Rekomendacje wymagane. Adresować Dziennik Chicagoski, pod literą D. lub telefonować Riverside 2467.

POTRZEBA dziewczyny do domowej pracy, pokój, wikt i zapłata. Poza miastem na lato. 2312 Thomas ul. Smith.

POTRZEBA doświadczonych kelnerek. Majestic Lunchroom, 4803 Armitage Ave. 12

POTRZEBA dziewczyny do domowej roboty. 4714 N. Hamlin Ave. Irving 2395. 12

POTRZEBA doświadczonych kelnerek, muszą być przystojne i inteligentne. Pokój, wikt, zapłata i dobre napiwki. Villa Del Mar, Glen View, Ill. Tel. Glen View 195. 12

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty. 3608 Castello Ave. M. Markovitz, Albany 5118.

POTRZEBA kobiety do domowej roboty, i zajęcia się gotowaniem poza miastem. 2708 Haddon Ave., 2gie piętro.

POTRZEBA młodej dziewczyny do domowej roboty, $3.00. — 3605 No. Crawford Ave. Hansen.

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy jedwabnych sukniach, stała praca. 1429 Milwaukee Ave., 3cie piętro. 12

ZARÓBCIE $3.00 dziennie i dodatkowy bonus sprzedawając damskie pończochy, spodnią odzież po zniżonych cenach. Wasze pończochy darmo. — Carlton, 17 N. Wabash Ave. 23

POTRZEBA kelnerki energicznej doświadczenie języka polskiego i angielskiego wymagane. 2739 N. Western Avenue.

POTRZEBA dziewczyny do domowej pracy, mała rodzina. 3353 Synnyside Ave.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej pracy, 5 pokojowe mieszkanie, musi lubieć dzieci, niema prania. L. Rose, 1349 Touhy Ave.

POTRZEBA dziewczyny do lekkiej domowej roboty, pozostać na noc lub do domu, $3.00. Zgłosić się w niedzielę pomiędzy 10 rano — 2 po południu. 4348 N. Spaulding Ave. Greenberg.

POTRZEBA kobiety do domowej roboty. 3040 N. Drake Ave., blisko Belmont Ave., 1sze piętro.

POTRZEBA doświadczonej drugiej kucharki w żydowskiej restauracji. 335 W. Adams ulica.

POTRZEBA 50 operatorek doświadczonych na pojedyńczo igłowej maszynie, przy pralnych sukniach. Zgłosić się 1036 W. Van Buren ulica, 5te piętro. 13

POTRZEBA samotnego mężczyzny w średnim wieku, z automobilem; byt zapewniony. Pisać Dziennik Chicagoski, pod literę F.

POTRZEBA dziewczyny do lekkiej domowej pracy. Telefonować po 6:30 wieczorem lub jutro, Nevada 9809.

POTRZEBA doświadczonej "permanent i finger waver." Lowell Beauty Shop. 4746 So. Ashland Ave. 10

POTRZEBA mężczyznę do pracy na farmie, taki który się zna na ciesielskiej robocie. Pokój, wikt i $7 miesięcznie. Wiadomość 1349 Noble ul., 4te piętro. Zgłosić się dzisiaj i cały dzień jutro.

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

MILJON DOLARÓW
DO WYPOŻYCZENIA
WŁAŚCICIELOM REALNOŚCI
NA REPERACJE I PRZERÓBKI
Ani robotników ani materjału nie będzie można już nigdy nabyć po tak niskich cenach.
Budujcie teraz. Możecie spłacać przez okres 2ch lat.
General Building Contractors Co.
401—111 W. JACKSON BLVD.
Tel. do głównego biura: Harrison 1671
POTRZEBA AGENTÓW.

Przyjeżdżajcie Na Letnisko!
Osobne pokoje i cottages, z wiktem lub bez, bardzo przystępnie. Wybrzeże kąpielowe itd. Frank Karwowski, Tip Top Inn, Lake Zurich, Illinois. 9-10-16-17

AKUSZERKA

W. Maciejewska, 1517 Dickson ulica, blisko North Ave. Telefon Brunswick 3334. 3-10-17-24

RADIO reperacja, oszacowanie darmo, gdziekolwiek, każdego czasu. Robota gwarantowana. Armitage 8833. 9,10,15,16,17

JAK KTO MA $100.00, niech pożyczy na podatek, na dobry procent. Zgłosić się, 1225 Cornell ul. w buczerni. 10

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

Kontraktorzy
POLONIA BUILDERS CO.
Budujemy nowe domy i garaże po najniższych cenach, przeróbki około domów, cementowe lub murarskie roboty i oddajemy wam za gotówkę lub na spłaty. Pisać lub telefonować po informacje. Telefon Armitage 4766. 1255 N. Damen Ave. 10-17

UWAGA rodzice! Dobry fach ma więcej wartości dla waszego dziecka, niż największy majątek. Pieniądze mogą stracić, ale dobry fach jest zawsze korzystny dla nich. Specjalny fachowy kurs szycia sukien, tylko $25, także kurs szycia na parowej maszynie, tylko $10, oraz damy wam zatrudnienie. Chicago School, 323 S. Franklin ul. 12

MALARZ DEKORATOR
Papierowanie i malowanie wykonuję wszystkie roboty tanio, prędko i gustownie. Tel. Armitage 6976. J. Pajak.

PATENTY. Pomożemy wynalazcy w opatentowaniu i sprzedawaniu swego wynalazku. Pisać Dziennik Chicagoski litera B.

TUNUJĘ i reperuję wszelkie fortepiany z gwarancją. W. Pietras, Berkshire 3599.

MALARZ DEKORATOR
wykonuje wszelkie roboty papierowane i stypliwane, po najniższych cenach, robota gwarantowana. Brunswick 9534. Szymanski.

MALOWANIE i papierowanie wykonuję po najniższych cenach. Szubert, Humboldt 1311.

POTRZEBA wspólnika do opatentowania wynalazku do aeroplanu. — Zgłosić się S. Olejnik, 2035 Cortland ul., 3cie piętro.

POŻYCZKI

SZYBKIE POŻYCZKI
$300 Lub Mniej
2½ procent, bez komisowego
LINCOLN INDUSTRIAL LOAN ASS'N.
1931 Milwaukee Ave.

POŻYCZKI od $100 do $5,000 na budynki bez długu. Także płacimy gotówką za polskie bondy. — G. Koppel, 2434 Division ul.

DO WYNAJĘCIA

FRONTOWA sypialnia do wynajęcia, odpowiednia dla dwóch, $5.00 tygodniowo, można używać kuchnię. 2131 W. Walton ul. 7-10

POKOJE, najlepsze, najładniejsze i najtańsze do wynajęcia dla samotnych, w dobrej okolicy. 1129 So. Ashland Boulevard. 3-10

DO Wynajęcia pnr. 1534 Milwaukee Ave., 3 i 5 pokoi, także 757 Milwaukee Ave., 8 pokoi, podzielę. Telefon Lakeview 0328. 10

NOWOCZESNE 4 pokoje piecem ogrzewane, $10. Zgłoszenia Aronson, 2714 Division ul. 10

PIEKARNIA do wynajęcia, 5814 W. Fullerton Ave. Tanie komorne. Telefonować: Berkshire 8708. 10

1316 W. WASHINGTON Blvd., — stancje do wynajęcia. Od $2.00 do $4.50. —Można gotować. 10

DO Wynajęcia 4 pokoje, kąpielnia, elektryka, $19. — 3217 Lawndale Ave., blisko Belmont. 10

DO Wynajęcia duże 6 pokoi, widne dookoła. 2236 W. Colvin ul. 10

NA Mieszkanie potrzeba 2-ch panów lub niewiast, na pierwszem, 2018 Cortez ul. 10

DWA umeblowane pokoje do wynajęcia. 1465 W. Chicago Ave. 8-10

6 POKOI piecem ogrzewane bardzo tanio. 2447 N. Artesian Ave. 6-7-10

DO Wynajęcia 4 pokojowe mieszkania tanio. 1438 Dickson ul. 7-10

UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia, niema dzieci. 1539 N. Claremont Ave.

2 POKOJE do wynajęcia tanio. 1539 N. Claremont Ave.

2 POKOJE do wynajęcia, 2gie piętro. 1532 N. Dickson ulica.

FIDELISOWO 6 pokoi do wynajęcia, narożnikowy front, ciepła, woda do kąpielni, cena $20. 1257 N. Campbell Ave.

PIEKARNIA do wynajęcia, interes wyrobiony 20 lat, dobra polska okolica; murowany piec. 5410 S. Ashland Ave.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje ogrzewane, 2244 Walton ulica.

4 POKOJE, wanna czyste, widne, front na drugiem, tanio. 2626 W. Crystal ulica.

LOGAN Square do wynajęcia 4 widne słoneczne pokoje z kąpielnią, dobra lokacja i transportacja. 2921 N. Kedzie Ave.

4 POKOJE nowoczesne do wynajęcia. 1332 Wicker Park Ave. Gorąca woda, kąpielnia, gaz i elektryka, tanio. Tel. Armitage 4169. 10

DO wynajęcia 2 po 4 i jedno umeblowane. 1743 Erie ul.

3 POKOJE do wynajęcia. Helenowo. 2340 Augusta Blvd.

DO Wynajęcia 6 pokojowe mieszkanie, widne, czyste; przystępnie. 1350 Augusta Blvd. Telefon Park Ridge 943W.

DO wynajęcia, bardzo tanio, 6 pokojowe mieszkanie, wodą ogrzewane, w ładnej okolicy, Portage Park. T. Olszewski, 5026 Cullom Ave.

DO wynajęcia 4 pokoje, piecem ogrzewane, $10. 2015 Crystal ul.

DO wynajęcia pokój dla inteligentnego pana albo panienki. 1417 N. California Ave., 2-gie piętro.

DO wynajęcia 3 umeblowane pokoje. 1126 Cleaver ul., z tyłu.

DO wynajęcia dwa 4 pokojowe mieszkania i 3 pokoje, parą ogrzewane.— 1037 N. Damen Ave.

DO wynajęcia elegancki, duży, nowoczesny pokój. 1643 N. Leavitt ul.

DO wynajęcia 6 pokojowe mieszkanie, wodą ogrzewane, wszystka obsługa. 4019 Cornelia Ave., 2-gie piętro.

POKÓJ u samotnej osoby, do wynajęcia, na 1-szem z frontu. 2122 Iowa ulica.

Drobne Ogłoszenia

DO WYNAJĘCIA

FRONTOWY umeblowany pokój do wynajęcia, można gotować. 1308 No. Hoyne Ave.

DO Wynajęcia 2 i 4 pokoje, 2gie piętro front. 1338 W. Division ul.

UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia, pojedyńcze lub dubeltowe, można gotować, wszelkie wygody, $2 i wyżej tygodniowo. 818 Milwaukee Ave.

DO Wynajęcia sześć pięknych pokoi z dużym ogrodem, w ładnem miejscu w Jefferson Parku, 5002 N. McVicker Ave., tanio dla dobrych ludzi.

6 POKOI i dwa pokoje do wynajęcia. 1071 N. Marshfield Ave.

NA Mieszkanie potrzeba pana, 3-cie z frontu. 2139 Division ul.

DO Wynajęcia 4 pokoje w ładnym domu. 1239 Fry ul.

CZTERY pokoje do wynajęcia, widne ze wszystkich stron, jest to mieszkanie fletowe, duże pokoje, dwa wyjścia z kuchni, ulepszenia wszystkie, jeżeli potrzebujecie zdrowego mieszkania, przyjdźcie zobaczyć pod nr. 1736 N. Hermitage Ave. 12

DO Wynajęcia 6 eleganckich pokoi, parą ogrzewane i gorąca woda, nowe gazowe piece i lodownie, oszklona weranda, blisko szkoły i kościoła, tanio. 3438 N. Ridgeway Ave.

SKŁAD z mieszkaniem, $19, dobry na każdy interes. 858 Elston Ave.

4 MAŁE pokoje, kąpiel, sypialnie pojedyńcze, widne, cena $14 i wyżej.— 1647 North Ave.

6 i 7 POKOI do wynajęcia, blisko Humboldt parku, nowa dekoracja, piecem ogrzewanie, wszelkie wygody, tanio. Tel. Haymarket 7923. 1506 N. Rockwell ul.

ROZMAITE .. ..
PAPIERUJĘ pokój za $2 i $4 z materjałem; najlepsza robota. Piszcie: 1250 N. Leavitt ul., tapeciarz.

MALOWANIE, papierowanie, $2 pokój; robota gwarantowana. Telefon Armitage 2105.

CIĘŚLA odnawia domy, buduje obite werandy po przystępnych cenach. Tel. Haymarket 7923.

POSZUKUJĘ mieszkania z familją, za robotę. Znam wszystkie roboty koło domu. Pisać Dziennik Chicagoski, pod literę E.

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe mieszkanie, piecem ogrzewanie, oddam tanio. 3219 W. Crystal ulica.

4 POKOJOWY cottage do wynajęcia lub na sprzedaż. Armitage 4310.

DO WYNAJĘCIA 5 dużych widnych pokoi, parą ogrzewane. 2543 W. Thomas ulica.

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe mieszkanie, $17 miesięcznie. 2024 W. Haddon Ave.

DO Wynajęcia 2 pokoje, ogrzewane, oszklona weranda, kąpielnia, $15.00 miesięcznie. 2842 N. Moody Ave.

POKÓJ do wynajęcia dla jednego lub dwóch panów. —1320 Wicker Park Ave., 3-cie piętro.

5 POKOI do wynajęcia, tanio, dla małej rodziny i garaż darmo. 2526 N. Western Ave.

NA mieszkanie potrzeba pana lub dwóch, u samotnych, parą ogrzewanie, telefon. 845 N. Damen Ave., 2-gie piętro.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

SŁOD i Chmiel. Tip-Top słód pierwszorzędnego gatunku, — zwykły lub chmielem zaprawiany, tuzin $3.98.— Kupujcie nim ceny pójdą w górę. Wysyłamy poza miasto. Ceski Malt Co. 1754 W. Chicago Ave. 10

SPRZEDAM urządzenie do składu cukierków, soda fountain, kantor na cukierki, dwa stoły, 6 krzeseł za $50. 2559 W. 47ma ul.— Tel. Lafayette 4728. 10

NA SPRZEDAŻ tanio „cigar case, wall case, show case." 1214 Dickson ul. Armitage 5377. 10

URZĄDZENIE do salonu na sprzedaż. Bara i lodownia. 4850 So. Crawford Ave. 10

LODOWNIA na sto funtów lodu, $4. 1341 Blanche ulica.

SPRZEDAM urządzenie do składu cukierków i towar. 1759 W. Erie ulica.

SZEWSKIE maszyny na sprzedaż bardzo tanio. 914 N. Hermitage Ave. 12

DLACZEGO mieć pluskwy, karaluchy, mole, silver bugs, szczury lub myszy? Telefonować Belmont 8424 a pozbędziecie się ich. Wszystka robota gwarantowana. 16

MŁYN turbowodny, duża siła, wielki rejon, możność elektryfikacji pod Warszawą, sprzedam tanio. Czamański Otwock — Mlądz Polska.

GOTÓWKĄ najwyższe cena za P. K. O. Książeczki i Polskie Bondy. 4915 Fullerton Ave. 10-17

2,500 STÓP desek 10 i 12 calowe, jak nowe. 1113 Noble ulica.

SZEWSKI maszyny, cały komplet; oraz komplet do czyszczenia obuwia sprzedam tanio. 1641 W. 18ta ulica.

AWNING 18 stopowy jak nowy, piec na gaz i węgiel, narzędzia i blachy piekarskie sprzedam tanio. 1112 No. Dmen Ave.

NA SPRZEDAŻ pół loty na cmentarzu św. Wojciecha, z powodu wyjazdu. 3035 Gresham Ave. Oprócz niedzieli i poniedziałku, od godz. 3-ej.

STÓŁ bilardowy do sprzedania, tanio. 1916 W. Division ul., w balwierni.

NA SPRZEDAŻ piękne wielkie oleandry. Zgłosić się w każdy dzień po godz. 6-ej wieczorem. 1002 N. Wood ul., 1-sze piętro, z tyłu.

AUTOMOBILE

CHEVROLET 1931, dwu drzwiczkowy sedan, 6 drucianych kół, jeżdżony 12800 mil, wygląda i jeździ jak nowy. Prywatna osoba musi sprzedać. 4716 S. Damen Ave. Lafayette 8174. 10

CHCĘ zamienić automobil na hotel. Telefon Brunswick 3457.

FORD 1927 coupe, druciane koła, bardzo tanio. 1638 Augusta Blvd.

KUPNO I SPRZEDAŻ

AUTOMOBILE

PACKARD DE LUXE
Prawdziwy najpóźniejszy 1931 sedan. Jest prawie jak nowy i doskonały, jak w dniu kiedy go kupiłem. Jest to najlepszy i najbardziej ekonomiczny automobil jaki kiedykolwiek posiadałem. Najlepsze wykończenie i opony, porównywa się do nowej maszyny w każdym szczególe. Zmuszony jestem oddać za bezcen. Wezmę tylko $375. 1004 N. Kedzie Ave. blisko Augusta Blvd., 2gie mieszkanie.

NASH '29 Sedan jak nowy, nowe opony, cena $120. — 2729 N. Avers Avenue.

Buick Najpóźniejszy De Luxe Sedan
Potrzeba gotówki zmusza mnie do sprzedania prawie nowego automobilu. Używałem go bardzo mało i jest absolutnie jak nowy. Automobil jest w tej samej kondycji, jak w dniu, kiedy opuścił fabrykę. Oddam za $300 lub najlepsza oferta. W domu w niedzielę tylko. 2855 Christiana Ave., 2gie mieszkanie.

CHEVROLET sport coupe 1932 roku, ogrzewacz do gorącej wody, extra heavy duty baterja, automobil jest zupełnie jak nowy, muszę sprzedać za gotówkę, cena $325. 744 No. Lincoln ul., 1sze piętro front.

Wdowa Zmuszona Sprzedać
Cadillac 1931 Town sedan, wyekwipowany w 6 drucianych kół, Sincro Mesh transmision, nie trzaskające szkło, duży kufer, ogrzewacz do gorącej wody i wiele ektra, automobil wprawdzie jak nowy, farba i polstrowanie jak w dniu kiedy automobil opuścił fabrykę, kosztował $3,500, potrzebuję pieniędzy, oddam za bezcen tylko $400. 2939 W. Walton ul., blok na północ od Chicago Ave.

1930 MARMON sedan na sprzedaż tanio potrzebuję pieniędzy. 2452 No. Menard Ave.

TROK petlarski Ford Model T sprzedam lub zamienię za automobil. 1112 No. Damen Ave.

STUDEBAKER późny 1931 Dictator mały 8 cylindrowy sport sedan, 5 osobowy, 6 drucianych kół, miejsce na kufer, ogrzewacz do gorącej wody i wiele ekstras, jeżdżono bardzo mało, jestem zmuszony dostać gotówkę, oddam przystępnie za tylko $250. 3317 W. Byron ul., 1sze piętro.

SPRZEDAM 1931 Ford „convertible" 2 drzwiczkowy sedan. Rogers Park 9482, wieczorem.

PEERLESS 1930, 6 drucianych kół, cena sprzedaży $235. 3357 No. Crawford Ave.

INSTRUMENTA

PHILCO kombinacyjne radjo i fonograf, mało używane, sprzedam za bezcen. 1821 North Ave.

GENERAL Electric radjo, kombinacyjne, 1933 model, $50. Maszynka do pisania angielsko - polska, Royal, $15 i Underwood, $9. John Bahbey, 2126 Haddon Ave., 2-gie, w tyle.

CHCĘ się pozbyć mojego Reichardt Player pianina, oddam bardzo tanio. 1624 N. Leavitt ul.

NA SPRZEDAŻ player fortepian $5. 1020 N. Hoyne Ave., 2gie piętro.

Z POWODU wyjazdu sprzedam tanio radjo 9 tubowe, także stół i piec.— 747 N. Lincoln ul.

NOWY accordion pianowy, 120 basów, za tylko $75, także na spłaty; lekcje darmo. 1256 N. Lincoln ul.

RZECZY DOMOWE

NA sprzedaż kombinacyjny piec, "Alcazar," kosztował $179, sprzedam za $60. 2120 W. Walton ul.

SPRZEDAM dużą lodownię, białe szkło w środku, „exhaust fan", kawiarka, stół, białe okrycie, wózek dla dziecka, nową victrolę lustro do powieszania rzeczy. Pierwsze piętro, — 1527 Cornell ul.

NA SPRZEDAŻ gazowy range tanio, w dobrym porządku. 2635 N. Harding Ave.

NA SPRZEDAŻ maszyna do prania, mało używana. 3242 Iowa ul., blisko Western.

MUSZĘ oddać tanio natychmiast kompletne śliczne meble z 5 pokoi, używane 2 miesiące, sprzedam osobno. Taniość, 1956 Humboldt Blvd., narożnik Armitage.

INTERESA

Z WOJCIECHOWA
Do wynajęcia lub na sprzedaż, nowoczesny narożnikowy budynek, skład, sala na posiedzenia i zabawy, 6 pokojowe mieszkanie, ogrzewane, dobre miejsce na wszelki interes, lub salon. Zgłosić się pnr. 1710 W. 21sza ulica. 10

RESTAURACJA na sprzedaż, odpowiednie miejsce na salon, zmuszona jestem sprzedać jak najprędzej, cena przystępna. Proszę zobaczyć 1653 W. Division ul. 10

GROSERNIA na sprzedaż tanio, dobra polska okolica, z powodu nieporozumienia wspólników, rent $30 z 4-ma pokojami. 2130 No. Damen Ave.

RESTAURACJA na sprzedaż, stary wyrobiony interes, z powodu samotności. Pisać Dziennik Chicagoski, pod literami K. K. 7-8-10

NA SPRZEDAŻ skład wyrobu europejskich wędlin i delikatesów, stare wyrobione miejsce, — interesujący niech telefonuje Canal 3543. 10

RESTAURACJA na sprzedaż lub przyjmę wspólniczkę, wyrobione miejsce, trzeba zobaczyć ażeby ocenić. — 1 So. Austin Blvd. 8-10

GROSERNIA i buczernia na sprzedaż przystępnie. Telefon Humboldt 5570. 10

"BEER Tavern", dobra lokacja na Rouse 4, w Cicero, 3207 So. Austin Blvr., narożnik Ogden. 10

NA SPRZEDAŻ skład cukierkw, cygar, lodów i szkolnych przyborów, tanio. 1724 Augusta Blvd. 10

SZEWSKI warsztat reperacji obuwia. 2535 Shakespeare Ave. blisko Maplewood — w sobotę i w tygodniu po południu.

NA SPRZEDAŻ skład cukierkw bardzo tanio. 1403 Chicago Ave. 10

SKŁAD cukierków na sprzedaż, 5 pokojowe mieszkanie w tyle. Telefon Armitage 7602.

KUPNO I SPRZEDAŻ

INTERESA

NA SPRZEDAŻ na Kamilowie, grosernia i buczernia z powodu samotności. 5300 S. Parkside Ave. Jechać Archer Ave. do Parkside Ave., pół bloku od Archer Ave. — Telefon Hemlock 1089. 10

SKŁAD cukierków i lekkiej groserji, naprzeciw szkoły św. Jacka na sprzedaż bardzo przystępnie. 3700 George ulica. 10

NA SPRZEDAŻ skład żelaztwa i farb. istnieje 10 lat. przystępnie z powodu choroby. Telefon Palisade 2740. — 5609 Lawrence Ave. 10

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, bardzo dobre wyrobione miejsce. z powodu śmierci męża. 2508 W. Chicago Ave. 10

UWAGA saloniści, sprzedam salon z budynkiem lub osobno albo zamienię, bo mam dwa, w polski okolicy. 1337 N. Springfield Ave. 10

NA SPRZEDAŻ salon i restauracja, dobry interes lub zamienię za mniejszy dom. 822 W. Madison ul. 10

SPRZEDAM skład cukierków tanio, dobry interes. 3260 N. California Ave. 10

MUSZĘ z miasto wyjechać, — grosernia i buczernia musi być sprzedana. Tel. Seeley 7813. 10

ZAKŁAD reperacji obuwia na sprzedaż, wyrobione miejsce. 4392 Archer Ave. 10

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, tanio, 704 N. Ogden Ave. Tel. Monroe 4185. 10

Z POWODU samotności i niezdrowia sprzedam grosernię i skład cukierków za bezcen. 1708 N. Ashland Ave.

ISTNIEJĄCA apteka na sprzedaż za $550.00. Potrzeba $200.00 gotówki. — 924 Noble ul. 10

NA SPRZEDAŻ skład cukierków i delikatesów. Telefon Armitage 2033.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, bardzo tanio. 1638 W. 18-ta ulica. 10

PIEKARNIA na sprzedaż. Telefon Prospect 5677. 10

NA SPRZEDAŻ balwiernia dwu krzesłowa, białe urządzenie, lub jedno krzesło i lustro. Tanio. 2613 W. Cortland ul.

SKŁAD cukierków na sprzedaż tanio, stare dobre wyrobione miejsce, w polskiej okolicy blisko polskiej szkoły. Po dalsze informacje telefonować Armitage 1482.

NA SPRZEDAŻ apteka w okolicy 22 i Kedzie, istniejąca 25 lat, z powodu niezdrowia jestem zmuszony oddać za bezcen tanio $3,500. Pisać Dziennik Chicagoski, pod literą A. 12

SKŁAD cygar i przybory szkolne sprzedam tanio z powodu braku zdrowia. 1022 N. Ashland Ave.

NA SPRZEDAŻ "light lunch", z powodu choroby, dobre miejsce na salon, tani rent. 1320 N. Ashland Ave.

DOBRA grosernia bargain. — 2459 Greenview Ave.

NAROŻNIKOWY skład cukierków naprzeciw szkoły publicznej. 2700 Lawndale i Schubert.

SZEWSKI zakład, dobrze prosperujący, powód na miejscu, musi być sprzedany. 4216 W. 22ga ul. 10-13

SKŁAD cukierków na sprzedaż z powodu dwóch interesów. 1425 Cornell ulica.

SPOSOBNOSC W ŻYCIU DLA ODPOWIEDNIEJ OSOBY. — Cała wioska mająca przeszło 40 budynków, włączając skład rozmaitości, salon, stację gazolinową, etc., przeszło milę frontująca na jezioro, odpowiednia na organizacje klubowe, ulokowana w północnym Wisconsin. **BEZ DŁUGU.** Jedno mieszkanie i skład. Dombrou, 747 W. Garfield Blvd.

BUCZERNIA na sprzedaż, prawdziwa taniość $575. 2855 Diversey Ave. Zgłosić się w poniedziałek pomiędzy 10 rano i 7mą wieczorem.

NA SPRZEDAŻ piekarnia z domem z powodu, iż nie jestem piekarzem, lub zamienię za inne properta. Humboldt 8479.

GROSERNIA i buczernia na sprzedaż. Telefon Berkshire 6339.

NA SPRZEDAŻ grosernia i delikatesen, cena bardzo przystępna, skład i dwa pokoje mieszkalne, rent $15. — 728 Temple ul.

DOBRZE wyrobiona hurtowna—detaliczna piekarnia, z powodu wycofania się z interesu oddam tanio. Kompletne nowoczesne wyekwipowanie.— Budynek ze składem, 3 mieszkania. Truck, nowa maszyna do owijania włączona. Oddam za $10,000. Musicie zobaczyć ażeby ocenić. 2143 W. 13ta ul. 16

BALWIERNIA na sprzedaż. — 3357 No. Crawford Ave.

BACZNOŚĆ rodacy, dobre miejsce do sprzedania, przeszło 20 lat ten sam interes. Przy dużej szkole. Armitage 8538.

GROSERNIA i buczernia najnowsze urządzenie, sprzedam tanio z budynkiem lub bez, z powodu innego interesu. Telefon Independence 5557.

NA SPRZEDAŻ dobry narożnikowy skład cukierków, sprzedam z powodu samotności. 1900 W. North Ave.

SPRZEDAM grosernię i buczernię z domem lub sam byznes. Tel. Irving 0367. 10-17

SKŁAD obuwia, niebywała sposobność dla interesowanych. Jedyny skład w dużej okolicy. Telefon Palisade 5346. 10-15-17

SKŁAD cukierków na sprzedaż, dobre miejsce na salon, — na Młodziankowie. Tel. Seeley 0167.

BUCZERNIA do wynajęcia albo urządzenie na sprzedaż tanio. 1806 W. 17ta ulica. Telefon Canal 3885.

NA SPRZEDAŻ grosernia tanio, jedna w bloku. Adres 1619 W. Erie ul.

WDOWA sprzeda 30 pokojowy "rooming house", tanio, dobre miejsce blisko parku. 957 Montana ul. Diversey 0164.

NA SPRZEDAŻ „icecream parlor." obok teatru, bardzo tanio. Zgłosić się pnr. 1742 W. North Ave. 10

Z POWODU choroby muszę sprzedać grosernię i buczernię tanio,— tylko $300. 8705 W. Ogden Ave. 10

NA SPRZEDAŻ 3 piętrowy murowany budynek, 5 mieszkań i grosernia, sprzedam dom z interesem lub sam interes. 3320 So. Fisk ul., blisko 32gi Place. 10

KUPNO I SPRZEDAŻ

INTERESA

NA SPRZEDAŻ restauracja i salon, blisko fabryk, polska okolica. 1600 Elston Ave. narożnik North Ave. 12

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, tylko jeden w bloku. 1634 Erie ul.

SPRZEDAM salon, sam interes lub z domem, wyborne miejsce, z powodu choroby wyjeżdżam na farmę. Tel. Brunswick 9837.

GROSERNIA na sprzedaż na Jadwigowie tanio, dobre stare wyrobione miejsce. 2226 Colvin ul.

PIEKARNIA na sprzedaż, sprzedaję tanio z powodu innego interesu. 1548 Chicago Ave.

SKŁAD cukierków, konfekcji i drobiazgów na sprzedaż, cena $300. 1434 Noble ulica.

LOTY I FARMY

Wielka Sposobność!
10 akrowa kurza farma, 25 mil od Chicago, blisko Wauconda i letniska, nowe budynki. Cena $4,500, potrzeba $1,500 wpłaty, lub dobre morgecza. Otwarte wieczorem i w niedzielę.
JOHN J. READY & CO.,
4001 Sheridan Road.
narożnik Irving Park.
Tel. Buckingham 0500. 10

160 AKROWA uprawna farma przy dużem mieście i przy głównej drodze. Dom 8 pokojowy, piękny sad owocowy przy domu, duża stodoła, stajnia silo itp. ziemia pierwszej klasy, najlepsza oferta z całego powiatu, mała wpłata, dogodne warunki, cena tylko $4,500. S. J. Szatkowski, Box 231, Wausaukee, Wis. 10

FARMA 120 akrowa, 21 sztuk bydła, dobre budynki, wszystka maszynerja, elektryka, blisko miasta, zamienię za chicagoskie properta. 1402 N. Claremont Ave. 10

FARMA na sprzedaż 80 akrów, wszystka ziemia czysta. Cena przystępna. Piszcie Ignac Lewickas, Route 3, Scotville, Mich. 27-3-10

40 AKROW $150, $25 gotówką, reszta na 5 lat, szczegóły darmo.— A. W. Blom, Menominee, Mich. 10

10 AKROWA kurza farma na sprzedaż. Kuzma na Milwaukee Ave. przy końcu Wheeling. Stacja gazolinowa i przystań, budynek 6 pokojowy nowoczesny, wezmę automobil lub morgecz jako wpłatę, reszta na warunki. Informacje Berwyn 4828.

SPRZEDAM lub zamienię narożnikową lotę na 30tej i 54 Ave., Cicero za trok lub automobil. 1524 Cornell ul.

SPRZEDAM kurzą farmę, 10 akrową, na 1600 kur. Cementowy fundament i podłoga; insulowane i plajstrowane, Jest 1,000 kur, 6 domków dla piskląt, 800 kurcząt, 6-pokojowy dom. Odbiorcy, płacą 30c za tuzin jaj. Roger Clark, Marengo, Ill.

FARMA 80 akrów w Michigan na sprzedaż lub zamienię. 4936 S. Justine ulica.

FARMA 50 akrowa z maszynerją i inwentarzem sprzedam lub zamienię za pierwszy morgecz. Ed. Cichanski, R. 2 Paw Paw, Mich.

ZAMIENIĘ 97 akrów blisko Chicago za dom lub pierwszy morgecz. Telefon Berkshire 1228. 2538 N. Long Ave.

LETNISKO FARMA
80 akrów, blisko Chicago, budynki, woda, gaz, bardzo tanio. Bellegay & Co., 2006 Chicago Ave.

160 AKROW za $1,500, zbiór, budynki i maszynerja. 728 W. Clark ul. Jos Rosypal, Milwaukee, Wis. 13

JEŚLI chcecie dobrą a tanią farmę w Wisconsin za gotówkę lub zamianę, opłaci się wam zatelefonować Midway 1872.

INDIANA farma, inwentarz i maszynerja, dobre budynki, blisko miasta, na dobrej drodze, niema morgeczu. 75 mil od Chicago, sprzedam tanio lub zamienię z powodu, iż jestem za stary do farmerstwa. Tom Dułak,— 2820 N. Maplewood Ave.

SPRZEDAM 60, 40 akrowe farmy. Bydło. 517 N. Hartland Court.

FARMA do wyrentowania. Poszukuję ludzi w średnim lub starszym wieku. Wszystek inwentarz. Informacje na miejscu. Humboldt 0341.

NA SPRZEDAŻ lub zamianę farma 40 akrowa, 3 mile na północno-wschod niej stronie od Lemont, Illinois. A. Dymacek, Route No. 2, Box 94.

DOMY I ZAMIANA

NA południowej stronie, 2 po 6, murowany dom, duże pokoje, ogniska, gorącą wodą ogrzewanie, garaż, lota 30 stopowa; oddam za bezcen na prędką sprzedaż; koszt budowy $15,000. Cena $6,800, gotówki $1,500. W. Rybaski, 6153 S. Artesian ave. Hemlock 0013.

RZADKA SPOSOBNOŚĆ
Dwu piętrowy nowy murowany na 40 stopowej locie, dwa po 5 pokoi, osobne ogrzewanie gorącą wodą. Bargain za $5,000. Leon Segel, 2648 N. Troy. Belmont 5171.

MAŁE properta z salunem; dobre miejsce; ważny powód. 1213 W. 47-ma ulica.

NA SPRZEDAŻ, bardzo tanio, 3 piętrowy, murowany dom, wodą ogrzewany, garaż na 2 automobile. 3662 W. George ul., naprzeciw kościoła św. Jacka.

ZAMIENIĘ budynek narożnik, za automobil z gotówką. — Właściciel na pierwszem pomieszkaniu. 3824 George ulica.

DWU mieszkaniowy, drewniany budynek, na sprzedaż. 4 i 5 pokoi, 2 automobilowy garaż, (Logan Square górna kolej), blok od Milwaukee Ave.— Cena $4,700, przystępna gotówkowa wpłata, reszta miesięczne spłaty. — Tel. Palisade 9509.

DOM na sprzedaż, ażeby zamknąć spadek; muszę oddać za wielką taniość, za $3,000. 5 mieszkaniowy budynek. Telefon Canal 5583. 12

MARJANOWO, mały apartamentowy dom i lota, kąpiel, morgecz odnowiony na 5 lat, zamienię za 6 i 5 lub 6, wezmę dopłatę polskie lub amerykańskie bondy. 1647 W. North Ave.

JEFFERSON Park, 5 i 4 pokojowy dom na sprzedaż tanio. Zgłosić się 5524 No. Marmora Ave.

KTO życzy sobie kupić lub zamienić dom za farmę w Wisconsin, proszę przyjść po poradę. John Witkowski, 2041 Rice ul.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

Bargain
3 PIĘTROWY murowany dom na 3 duże mieszkania po 4 pokoje, góra i wysoki bezment w tyle 2 piętrowy murowany dom na 4 mieszkania po 4 pokoje i góra. Elektryczne oświetlenie, ustępy i białe zlewy. — Dochodu $960. Cena **$4,800**

BARGAIN
5 POKOJOWY murowany bungalow, kuchnia i kąpiel są wykładane z kachlą, ogrzewany gorącą wodą. Cena **$5,500**

BARGAIN
2 PIĘTROWY murowany dom na 4 mieszkania po 4 pokoje, góra i bezment, elektryczne oświetlenie i ustępy. Cena **$3,000**

BARGAIN
2 PIĘTROWY murowany dom na 4 mieszkania 2 po 5 i 2 po 4 i bezment. Elektryczne oświetlenie i kąpiele. Cena **$6,000**

Farmy
160 AKROWA farma w Wisconsin, na brzegu jeziora, 50 akrów pod pługiem, reszta pastwisko i gęsty dębowy las. — Wszystkie zabudowania, farma leży przy drodze 24. Cena **$2,000**

80 AKROWA farma, 15 akrów pod pługiem, wszystkie zabudowania, reszta pastwisko i las. — Cena **$1,000**

7½ AKROWA kurza farma i dom ze składem i 7 pokoi. Cena ... **$1,500**

FARMY

480 Akrów z budynkami	$4,000
360 akrów z budynkami	$3,500
280 akrów z budynkami	$3,000
200 akrów z budynkami	$2,500
180 akrów z budynkami	$2,200
160 akrów z budynkami	$2,000
120 akrów z budynkami	$1,800
100 akrów z budynkami	$1,600
80 akrów z budynkami	$1,500
75 akrowa farma	$1,200
60 akrowa farma	$1,000
50 akrowa farma	$900
40 akrowa farma	$700
35 akrowa farma	$600
30 akrowa farma	$500
25 akrowa farma	$400
20 akrowa farma	$350

Mam oprócz tych wymienionych farm przeszło 500 farm po wszystkich stanach do wybrania za bardzo tanią cenę.
W. STANCZEWSKI
1352 N. Ashland Ave.
ARMITAGE 2500

ZAMIENIĘ mały dom, bez morgeczu na farmę, nie dalej jak 135 mil od Chicago. Zgłosić się 721 N. Spaulding Ave., Chicago, Ill. 3-10

MAM murowany dom 6x4, zamienię na 2x6. Właściciel na 1 piętrze z tyłu. 2058 N. Powell Ave., blisko Milwaukee i Armitage Ave. 3-10-17

NA SPRZEDAŻ 3 piętrowy murowany budynek. 1356 Holt ulica za $2,000 warunki. Zobaczcie Alex Lapinski, 3517 W. North Ave. 3-6-8-10

NA SPRZEDAŻ cottage na locie 200x200 stóp, w Downers Grove. Telefonować Independence 3436.

WDOWA odda za bezcen dom za gotówkę, A-1 kondycja, 35 stopowa lota, 2 mieszkania, 2847 N. Troy ul.— Telefon Juniper 0350. 13

ZA połowę ceny oddam 5 pokojowy murowany dom. Cena $2,500. Telefonujcie Armitage 9325. 10,14

NA SPRZEDAŻ 10 pokojowa, murowana rezydencja, gorącą wodą ogrzewanie, 3 automobilowy garaż .1519 Wicker Park Ave.

ZAMIENIĘ na mniejszy, murowany dom, 3 po 5, 3 po 4, lota i pół dubeltowy garaż. Jeden morgecz na 3 lata. 2740 Cortland ul., blisko California.

JADWIGOWO. 2 po 4, drewniany i murowany dom. Potrzebuję pieniędzy, oddam za bezcen; ładna lota. Cena $1,800, gotówki $800; zobaczcie zaraz. 2227 Canton ul. Telefon Hemlock 0013. W. Rybaski.

NA ZAMIANĘ lub sprzedam 15 pokojowy dom, 10 pokoi kompletnie umeblowane dobre na "rooming house" i 5 pokojowe mieszkanie, duża lota, gorącą wodą ogrzewanie. Ładne zadrzewione miejsce. Właściciel przyjmię małą farmę w odległości do 40 mil, byznesowe properta lub mały dom i gotówkę. John Virdis, 1507 N. Irving Ave., Chicago, Ill.

MUSZĘ sprzedać budynek, z powodu choroby, 6 mieszkań i salon, garaż na 5 maszyn, tylko pierwszy morgecz na 2½ lat. Telefon Brunswick 2736.

NA SPRZEDAŻ 2 po 6 pokoi, obite werandy; jeden automobilowy garaż. Gotówki $1,200, reszta spłaty do spółki, jako rent na 12 lat. 2639 S. Spaulding Ave. 12

KAZIMIERZOWO. — "Foreclosure" dom, sprzedam tanio. Zgłosić się: — 2336 S. California Ave. 10,17

BACZNOŚĆ
Nowoczesny sześcio mieszkaniowy murowany, na 60 stopowej locie, dwu piętrowy ogrzewany parą, podatki zapłacone do dnia. Niezwykły bargain $12,500. Leon Segel, 2648 N. Troy. Belmont 5171.

W LOGAN SQUARE
Siedmio pokojowa narożnikowa rezydencja na szerokiej locie, garaż na 2 automobile. Bargain $3,100. Leon Segel, 2648 N. Troy. Belmont 5171.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

KUPUJCIE DZISIAJ
A Zaoszczędzicie 50%
2-5 murowany, garaż na 2 maszyny murowany, parowe ogrzewanie, tylko **$5,500**
5 pokoi murowany bungalow, tylko...... **$3,700**
Narożnik 6 mieszkań, 3 sklepy, wartości $28,000, tylko............ **$14,500**
Narożnik nowy, 7 mieszkań, garaż murowany, — wart. $30,000, tylko **$15,000**
Nowy 3-6, garaż na 2 maszyny, parowe ogrzewanie, wartości $18,000, tylko **$9,000**
3-6 murowany, parowe ogrzewanie, garaż na 2 maszyny, tylko........ **$4,800**
Mamy na sprzedaż wiele innych domów, mniejszych i większych, po cenach, które nigdy się nie powtórzą.
Zgłosić się:
2032 W. DIVISION ST.
Tel. Brunswick 6392, albo Humboldt 2449.

Stowarzyszenie Właścicieli Domów
Jeżeli macie lokatorów, którzy nie płacą rentu, nie czekajcie. Przyjdźcie do nas a otrzymacie natychmiastową obsługę. Pozbędziemy się ich dla was małym kosztem.
LANDLORD'S ASSOCIATION
6-te Piętro
Home Bank Building.
1200 N. ASHLAND AVENUE
Edward Zglenicki, zarządca.

MAŁY 4 pokojowy cottage na sprzedaż przez właściciela, woda, gaz i elektryka. Lota 60x125. Niema długu, mieści się na północno zachodniej stronie. Sprzedam za $1,500 na łatwych warunkach lub $1,000 gotówką. 1154 W. Lake ul., 2gie piętro, lub telefonować Haymarket 8636. 10

TANIOŚĆ na Krakowie, na sprzedaż 2—4 pokojowy murowany nowoczesny budynek, gorącą wodą ogrzewanie, cena $8,700, musimy sprzedać z powodu wyjazdu z miasta. Zgłosić się pnr. 2701 So. Tripp Ave. 10

NA SPRZEDAŻ 3 piętrowy murowany budynek, kamienny front, parowe ogrzewanie, 3x6, $7,000, $1,000 gotówki, warunki. Telefon Buckingham 3821. 10

PRZEJEMCA ofiaruje nowoczesny bungalow $4,500, 2 mieszkaniowy $6,500, śliczna $23,000 rezydencja $7,950 i wiele innych taniości. 4915 Irving Park Blvd. 10

WDOWA musi sprzedać tanio drewniany cottage, 6 pokojowy na 2 lotach, z garażem, blok od 63ej ulicy. 6146 So. Kenneth Ave. 10

ZAMIENIĘ 6 mieszkaniowy murowany budynek, czysty, bez długu, na farmę, właściciel 1747 Erie ul. Armitage 7949. 10

$4,400 BERWYN 8 pokojowa rezydencja, 2 loty, 2 automobilowy garaż.— Wiadomość 2713 S. Spaulding Ave.

MAM 3 po 4 murowany, bez długu, zamienie za farmę. Zgłosić się 3652 So. Wood ul.

3 PIĘTROWY dobry budynek zamienię na farmę albo mniejszy budynek. 2147 Webster Ave. Slauzis.

MUROWANY dom na sprzedaż, 3x4, murowany garaż. 1106 N. Marshfield Ave., 2gie piętro.

W PIĘKNEJ okolicy dom dochodowy, ogrzewany 4x4, dwie loty, w porządku, wszystko zapłacone, ulepszone; zamienię starszym farmerom za dobrą farmę. Proszę zobaczyć. Durinski, 7516 W. 62go ul., Argo, Ill. 10-17

COTTAGE podmurowany ogrzewany dwa mieszkania, extra lota, sprzedam lub wymienię za nowszy mieszkaniowy ze składem. 2155 Stave ul. 10-13

NOWY budynek murowany 2 po 6 z małem morgeczem, zamienię za starszy 2 mieszkaniowy lub bungalow, bez morgeczu. 5107 Pensacolla Ave.

NA SPRZEDAŻ 5 pokojowy budynek, parą ogrzewany, lota 45 stopowa. Tanio lub zamienię za farmę w Michigan. 2942 N. Mansfield Ave.

NA SPRZEDAŻ budynek z salonem albo zamienię za prywatny. 1722 W. 19ta ulica.

NA SPRZEDAŻ 5 pokojowy dom, tanio. Zgłosić się w niedzielę. 5617 Miltimore Ave. blisko Milwaukee Ave.

MAM 2 po 4, bez długu, zamienię za budynek z grosernią. 3652 So. Wood ulica.

ZAMIENIĘ 4 pokojowy dom, lota 60x125, w pięknej okolicy, na większy dom albo farmę. Telefon Saginaw 2343 wieczorem od 6—7. Bez komisowego.

NA ZAMIANĘ nowoczesny 2 piętrowy budynek, 2 po 5, na byznesowe properta lub bungalow. Telefonować Keystone 0454.

ZAMIENIĘ jedno piętrowe byznesowe properta, 4 pokoje mieszkalne, nowoczesny, gorącą wodą ogrzewanie, mały morgecz. Miejsce jest za małe dla mnie. 1844 N. Damen Ave.

NA SPRZEDAŻ lub wynajmę, 5 pokojowy bungalow, furnesem ogrzewany, garaż. 5421 N. Normandy blisko Higgins Road.

KŁOPOTY finansowe zmuszają mnie do sprzedania nowoczesnego 5 i 6 murowanego domu; także 2 automobilowy garaż, szeroka lota. Nie odmówię przystępnej oferty. Okolica California i Diversey. Newcastle 4097. 10-17

SPRZEDAM dom murowany 2x4 za małą cenę, z powodu wyjazdu z Chicago. Zgłosić się 1509 N. Ashland Ave. na dole.

2 PO 4 DOM na sprzedaż albo do wynajęcia blisko kościoła i szkoły, tanio. 1450 So. Kedvale Ave. 13

NOWA, pierwszorzędna, 6 pokojowa rezydencja, mozaikowa kuchnia, pokoik do śniadań i kąpielnia, "Kraftex" ściany, sprzedam bardzo przystępnie odpowiedniej osobie. Właściciel na miejscu 3412 S. 59-ty Court, Cicero.

NOTATKI REPORTERA

WAŻNE DLA WSZYSTKICH.

Uprasza się mających interes w naszej redakcji, zgłaszać się tylko po godzinie jedenastej z rana. Przed tą godziną redakcja jest zamknięta.

* * *

Wiece depozytorów na południowej stronie miasta.

W poniedziałek wieczorem, o godzinie 7-ej, w sali p. Piotra Sikory, przy 48-ej i S. Marshfield ulicy, odbędzie się wiec depozytorów zamkniętych banków Sherman State Bank, Peoples National Bank i Depositors State Bank. Na czele ruchu wiecowego stoją: sędzia Kasper, dr. Ronkowski, H. Wojciechowski, Gross, Sokoł, Karczmarczyk, Nowak, Tysiak, Pukała i inni.

* * *

Muszą oddać co nieprawnie otrzymali.

Komunikat z biura zapomogowego Illinois Emergency Relief Commission donosi, że 235 ludzi, którzy nieprawnie otrzymywali zapomogę od powiatu Cook, będą zmuszeni teraz zapłacić za to wszystko, jak podaje Józef L. Moss, dyrektor Cook County Bureau of Public Welfare, który oblicza, że do skolektowania pozostaje razem $12,000. Gdy agencje zapomogowe znajdą takiego, którego rodzina otrzymywała zapomogę, gdy on z zarobków swoich mógł ją utrzymywać, przedsięwzięte są kroki, aby takiego zmusić do zapłacenia za wszystko, co rodzina jego otrzymała. Pieniądze te pójdą do kasy stanowej, z której zapomoga udzielana będzie innym. Kto już otrzymał pracę, dowiadują się urzędnicy powiatowi od 200 pracodawców, którzy stale listy nowych robotników do biur ich przesyłają. Według tych list odbywa się przeglądanie listy rodzin utrzymywanych przez powiat, a skoro znajdzie się taki co pracuje, a tego nie raportował, źle z nim się później dzieje. Nietylko, że skreślony jest z listy zapomogowej, ale w dodatku musi zapłacić za wszystko co już odebrał.

* * *

Urządzają wycieczkę dnia 9-go lipca.

Organizacje polityczne w 4 dystrykcie senatorjalnym urządzają wycieczkę w niedzielę, 9 lipca, do ogrodu "Red Gate," przy 97-ej ulicy i Archer ave. W ogrodzie tym odbędzie się "Dzień Jana C. Kluczyńskiego," w celu złożenia uznania pracy ich posła do legislatury. Na programie śpiew, gry towarzyskie i atletyczne zawody.— Chcący brać udział, niechaj się zgłaszają wprost do kwatery pn. 5111 S. Ashland ave.

* * *

Tańczyć będzie na wystawie światowej.

Panna Marja Jadwiga Rent, wnuczka pani M. Donarskiej, a córka pp. Bolesława i Marty J. Rent, będzie przewodniczącą programu tańców, jaki odbędzie się na tegorocznej wystawie światowej, a który urządza grupa z Uniwersytetu Illinois. Program ten odbędzie się dnia 1 sierpnia, o godzinie 6:30 wiecz., w "Little Theatre," na "Zaczarowanej Wyspie," na gruntach wystawy. W przyszły poniedziałek, panna Rent, na znak ukończenia nauk na Uniwersytecie Illinois, otrzyma stopień "Bakałarza Nauk," w wydziale nauk wychowania fizycznego.

* * *

Szymczak przemawiał do delegatów spółek budowniczo-pożyczkowych.

Kontroler M. S. Szymczak, zamianowany niedawno członkiem Federalnej Rezerwy Banków na dystrykt chicagoski, przemawiał do zebranych delegatów z komitetu wykonawczego ligi spółek budowniczo-pożyczkowych na powiat Cook. Zebranie to odbyło się w biurach Slovak Bldg. & Loan Ass., gdzie przewodniczył p. Jan Czekała, prezes Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Budowniczo-Pożyczkowych. Pan Szymczak mówił o problemie podatkowym w powiecie Cook.

* * *

Dzisiaj zabawa taneczna w Avenue Cafeteria.

Dzisiaj, w sobotę, dnia 10-go czerwca, odbędzie się zabawa taneczna, urządzona przez sportowców z dzielnicy Avondale. Zabawa ta odbędzie się w Avenue Cafeteria, pn. 1246-50 Milwaukee ave.

* * *

We wtorek półroczne zebranie republikanów.

Klub Polskich Obywateli z partji republikańskiej w 22-ej wardzie, ma swoje półroczne posiedzenie w przyszły wtorek, dnia 13 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem. — Podpisani K. C. Szarblewski, prezes i M. Grabiec, sekretarz, nie podają gdzie to posiedzenie się odbędzie.

* * *

"Zamrożone" $200 bandyci skradli.

Ike Meyers, manażer spółki Kosmos Ice Company, pn. 3606 W. 60-ta ulica, widząc jak dwaj bandyci wchodzili do biura, rzucił $200 między kawały lodu, mając nadzieję, że je w ten sposób uratuje dla spółki. Bandyci to zauważyli, po przeszukaniu kieszeni Meyersa i jego pomocnika Gus Mańskiego, — zmusili ich do odszukania owych $200 "zamrożonych," i i wydania takowych. Meyers i Mański dużo się napocili nim pieniądze odszukali, ale potem chłodno się czuli, gdy pieniądze te zabrali im bandyci. Bandyci po otrzymaniu pieniędzy odjechali w automobilu.

* * *

Wada serca była powodem nagłego zgonu kobiety.

Pani Marja Kral, lat 53, — wczoraj zmarła nagle w swojem mieszkaniu, pn. 2711 So. Whipple ulica, do czego przyczynić się miała wada serca.

* * *

Zabrali $335 i automobil.

Dwaj bandyci obrabowali wczoraj Hary Broigera, z pn. 2635 Iowa ulica, z $335 w gotówce, poczem wyrzucili go z jego automobila i takowy zabrali. Napadu dokonali przy narożniku Humboldt bulwaru i W. North avenue.

* * *

"Polish Pavilion" usunięto.

Na wystawie światowej, na wyspie, gdzie stoi niewykończony Polski Pawilon, rozmieszczono także odpowiednie napisy na krzyżówkach. Napisy te jednak wczoraj zarząd wystawy światowej rozkazał usunąć. Pawilon jak stał niewykończony w ubiegłym tygodniu, tak stoi i dzisiaj.

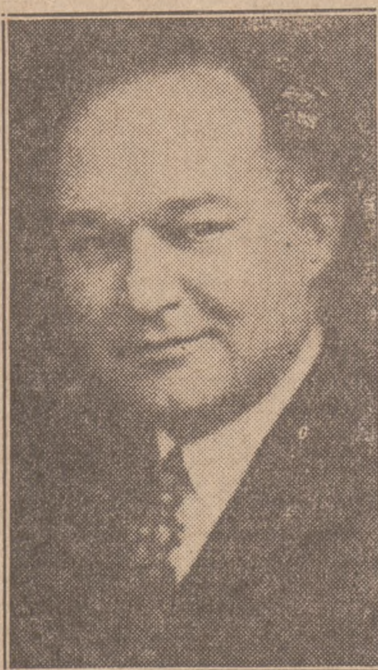
* * *

Klub automobilistów żąda surowszych kar.

Klub "Chicago Motor" rozesłał petycje, aby tą drogą niejako zmusić rząd do surowego karania wszystkich rabusiów automobilowych. — Petycje te przesłano już na ręce burmistrza Kelly, szefa sądu kryminalnego Jana Prystalskiego, szefa sądu municypalnego Jana J. Sonsteby, prokuratora stanowego Tomasza Courtney, komisarza policji chicagoskiej Allmana, oraz do komitetu egzekutywnego sędziów okręgowych i wyższych, do komisji zwalczającej zbrodnie i Chicagoskiego Stow. Adwokatów.

Stany Zjedn. uwiadomiły wczoraj notami 13 krajów, że w czwartek przypada data płatności rat na rachunek długów wojennych. Łącznie, raty te wynoszą $144,179,674. Wysłanie not opisano w dept. skarbu jako zwykłą formalność. W efekt ich mało kto zdaje się wierzyć.

Na Nowem Stanowisku.



DR. JAN H. ŁUCZAK.

Za pośrednictwem aldermana H. Sonnenschein'a i dra Stanisława Parowskiego, głównego zarządcy stanowej kliniki p. n. „Illinois Eye, Throat and Ear Infirmary," przy Adams i Peoria ul., dr. Jan H. Łuczak, wychowanek parafji św. Kazimierza, został zamianowany asystentem chirurga w tej instytucji humanitarnej. Dr. Łuczak mieszka pnr. 3028 West Cermak Rd. (22-ga ul.) Urodzony w Chicago z ojca Józefa i matki Apolonji Łuczaków. Ojciec nie żyje. Nauki elementarne pobierał w szkole parafjalnej św. Kazimierza i szkole publicznej John Spry.— Średnie nauki ukończył w wyższej szkole Wm. Mc Kinley. Kurs medycyny i chirurgji odbył na Uniwersytecie Illinois. Internat w szpitalu Matki Bożej z Nazaretu. Podczas wojny światowej służył w armji amerykańskiej z rangą pierwszego porucznika. Po wojnie przez pięć miesięcy z armją ekspedycyjną bawił w Berlinie. Jest członkiem sztabu lekarskiego i chirurgicznego w szpitalach Matki Bożej z Nazaretu i św. Antoniego z Padwy. Jest lekarzem z górą lat 20. Należy do wszystkich większych polskich organizacyj bratniej pomocy i zrzeszeń medycznych.

Ukończył Akademję Wojskową.



Por. Franciszek C. Patka.

Porucznik Franciszek C. Patka, syn pp. F. C. Patków, znanych osadników na Brighton Park, prowadzących zakład pogrzebowy pn. 4358 S. Richmond ul., jest jednym z pośród abiturjentów Akademji Wojskowej p. w. św. Tomasza, w St. Paul, Minn., dokąd przybył z wyższej szkoły Notre Dame w South Bend, Ind. Będąc odznaczonym pierwszym stopniem militarnym młody p. Patka wykazał swe zdolności nietylko w atletyce ale również w muzyce. Młody porucznik został odznaczony sześcioma medalami honoru. Należał do Tow. Ołtarza św., Symfonicznej Orkiestry, Klubu Illinois, administracyjnego klubu i innych. Abiturjent na dalsze studja będzie uczęszczał do Uniwersytetu Loyola.

Z KAZIMIERZOWA

We wtorek o godzinie 7:30 wieczorem, zamiast w czwartek odbędzie się posiedzenie Kółka Dramatycznego św. Kazimierza, w sali zwykłej. Okazja tego posiedzenia jest właśnie druga rocznica istnienia tego zrzeszenia młodzieży. Zarówno członkowie jak i członkinie są proszeni o przybycie

*

Dzisiaj w kościele św. Kazimierza o godzinie 2ej po południu, odbędzie się ślub p. Cyryla Franka z Bronisławą Vandacky.

*

Tegoroczny popis dzieci szkolnych z okazji zakończenia roku szkolnego, odbędzie się w niedzielę, dnia 18go czerwca, w sali pod nową szkołą.

*

Odbył się z kościoła św. Kazimierza pogrzeb śp. Antoniego Gutowskiego. Po odprawionych ceremonjach liturgicznych zwłoki zmarłego pochowano na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

*

Nabożeństwo na cześć Boskiego Serca Jezusa, odbywa się co wtorek i piątek o godzinie 7:30 wieczorem, przez cały miesiąc czerwiec, poświęcony szczególniejszej czci Najśw. Serca Jezusa.

*

Ministranci usługujący do Mszy św. i biorący udział w przeróżnych nabożeństwach kościelnych, wyjeżdżają w czwartek nadchodzący na świeże powietrze, by raz do roku zabawić się wspólnie na łonie natury. Wycieczka ta budzi w ich kółku wielkie zainteresowanie.

*

Alumnki kursu handlowego, urządzają jutro wieczorem w sali parafjalnej przyjęcie dla tegorocznych abiturjentek ku wspólnej zachęcie i uciesze.

*

Jutro po południu o godzinie 2ej, odbędą się posiedzenia: Tow. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, Tow. Gwiazda Morza, nr. 237 i Tow. Matki Baskiej Dobrej Rady. W poniedziałek wieczorem odbędzie się posiedzenie Tow. św. Franciszki i Tow. św. Stanisława Kostki, gr. 570 ZPRK.

*

Całe Kazimierzowo wybiera się w przyszłą środę na wielki karnawał kupców i przemysłowców do ogrodu Pilsen, przy 26ej i So. Albany ave. Warto będzie pójść i spędzić kilka godzin w kółku przyjaciół i znajomych.

*

Edwin Bagiński otworzył zakład ptactwa i zwierząt pnr. 5021 W. 30 Place. Jest on synem znanego dawniej na Kazimierzowie atlety.

*

Państwo Ignacy i Ludwika (z domu Wardeńska) Bartkowscy obchodzili srebrne gody małżeńskie w dniu 3go czerwca. Znani oni są na Kazimierzowie. Uroczystość swoją obchodzili w Montague, Mich. Na godach tych byli krewni z Chicago oraz przyjaciele i znajomi miejscowi. Wszyscy jubilatom życzyli doczekania się złotego jubileuszu małżeńskiego.

*

W sobotę, dnia 3go czerwca, liczne grono krewnych i przyjaciół urządziło miłą niespodziankę tak zwaną „Surprise Party" dla państwa Aleksandra i Franciszki Jaworek, zam. pnr. 1931 So. Kedzie ave. z okazji ich 15ej rocznicy pożycia małżeńskiego. Po przekąsce, przy dźwiękach muzyki, tańcu i śpiewie bawiono się do późnej pory. Następujący brali udział w zabawie: Pp. Stanisław i Weronika Jaworek, pani A. Nelson, pani Eleonora Schroeder, pani M. Kobel, pp. Antoni i Magdalena Riniewicz, pani Kunegunda Jaworek, pani Weronika Rychterska, pp. Albert Duda, pp. Michał Nycz, pp. Tadeusz Aksamit, pp. Stanisław Kott, pp. Piotr Musiałowocz, pp. Henryk Opiela, pani Rozalja Cudzik, Charlotte Gatis, pani Florence Jobin. Panny Antonina Brzozowska, Zofja i Julja Jaworek, Laura i Filomena Malinowskie, Julja Uoworul, Janet, Dorota i Wirginja Jobin, Klementyna i Rinatta Jaworek. Dolores Buczewska. Panowie Józef Jaworek, Leon i Władysław Buczewski, Zygmunt i Walenty Opalewscy i pan Thomas oraz Alicja Aksamit.

Uroczystość Graduacyjna w Kolegjum Św. Stanisława K.

Jutro, w niedzielę, dnia 11go czerwca, odbędzie się doroczna uroczystość graduacyjna z okazji zakończenia roku szkolnego w Kolegjum św. Stanisława Kostki w obszernej sali gimnastycznej im. X. Gordona, przy Haddon i Milwaukee ave., począwszy o godzinie 3ej po południu.

Każdy chyba przyzna, iż popisy graduacyjne należą do naj milszych imprez w ciągu całego roku. Dla opuszczających uczelnię jest świętem nadzwyczaj uroczystem — podniosłem, a dla starszych miłem przypomnieniem dawno minionych lat szkolnych. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż sala gimnastyczna wypełni się jutro szczelnie nietylko rodzicami i krewnymi abiturjentów, lecz także licznymi przyjaciółmi i sympatykami Kolegjum św. Stanisława Kostki. Zaszczyconych dyplomami zostanie jutro 61 uczniów.

Jutro Popis Dzieci Na Stanisławowie.

Jutro, w audytorjum parafjalnem, przy Noble i Bradley ul., o godzinie 3ej po południu, odbędzie się popis graduacyjny dzieci szkolnych z okazji zakończenia roku szkolnego. Wykonany zostanie piękny i zajmujący program, opracowany starannie przez czcigodne Siostry Notre Damki. Pokaźna liczba kończących ósmy stopień szkoły parafjalnej otrzyma jutro z rąk X. proboszcza Jana Drzewieckiego, C. R. świadectwa szkolne, czyli tak zwane dyplomy. Nieomal cała parafja wybiera się na jutrzejszy popis dziatwy szkolnej.

PIERWSZY OKRES KONTESTU KUPIECTWA POLSKIEGO.

Kontest kupiectwa polskiego, który z każdym tygodniem nabiera większego rozmachu, dobiega w tym tygodniu do końca pierwszego okresu. Ta kontestantka, która będzie miała największą ilość głosów dnia 15go czerwca zdobędzie nadzwyczajną nagrodę okresową w sumie 25 dolarów, dlatego radzą naszym polskim panienkom spieszyć się ze zbieraniem znaczków. Jak nas powiadomiono w ubiegłą środę odbył się pierwszy wieczór kontestantek w sali kupieckiej, 1121 N. Ashland ave., gdzie kontestantki otrzymały głosy za przybycie, oraz wiele informacyj przy pomocy których mogą zdobywać większe ilości głosów.

Zarząd Stowarzyszenia Polsko - Amerykańskich Kupców i Przemysłowców powiększył swoją godzinę radjową na W. L.S., o całe pół godziny, czyli, że w każdą niedzielę program będzie trwał od 12 min. 30 do godziny 2ej po południu, a uczyniono to w tym celu, aby było więcej czasu do reklamowania kupców w sposób zrozumiały i aby powiększyć i ulepszyć część programu wokalno-muzykalnego.

Nie tylko polscy kupcy z Chicago wstępują do kontestu i do stowarzyszenia kupieckiego, ale nawet działanie Stow. rozszerza się poza granice miasta, bo już w Gary, Ind., Pullman i South Chicago ma wielu kupców w Stowarzyszeniu i w konteście.

ASESOR JACOBS ŻADA $500,000 DO $1,000,000 NA OPŁACENIE KOSZTU ZMIAN RACHUNKÓW PODATKOWYCH.

Dziś w Tej Sprawie Rada Powiatowa Ma Specjalne Zebranie.

Specjalne zebranie Rady powiatowej odbędzie się prawdopodobnie dzisiaj w sprawie specjalnego funduszu, jaki koniecznie potrzebny na opłacenie kosztu zmiany rachunków podatkowych za rok 1931, według onegdajszego wyroku najwyższego sądu stanowego, który zatwierdził 15 procentową zniżkę takowych.

Zebranie to odbędzie się na specjalne żądanie asesora powiatowego Jacobsa, który twierdzi, że potrzeba jest od $500,000 do $1,000,000 na opłacenie kosztu zmian rachunków w trzech systemach książkowych, w sprawie 411,000 właścicieli posiadłości realnych.

Obliczono, że kosztować będzie najmniej $1.25 od każdego rachunku podatkowego zniżonego według wyroku sądu stanowego, że potrzeba na to zmian w książkach biurowych asesora, klerka i kasjera powiatowego.

Powiat nie zamierza prosić sąd o ponowne przesłuchy w sprawie zniżki, już zatwierdzonej. Sąd najwyższy stanowy ubiegłej środy głosami 4 do 3 zatwierdził zniżkę 15 procentową na wszystkie budynki pojedyńcze, oraz o dwóch lub trzech piętrach.

Jacobs prosił o zebranie stanowych, powiatowych i miejskich urzędników w celu omówienia sprawy pozyskania specjalnego funduszu potrzebnego na zwrot nadwyżek zapłaconych przez tych, którzy już swoje podatki za rok 1931 zapłacili w całości.

Aby pieniądze oddać podatnikom potrzeba na to przeprowadzenia specjalnej uchwały stanowej, mówił Jacobs, dlatego, że Rada powiatowa niema prawa robienia dodatkowych wypłat pieniężnych.

Fred W. Brummel, który z George F. Nixonem stanowią Radę apelacyjną donoszą, że Rada ta prócz samej wartości budynków dodaje także wartość garażów prywatnych oraz innych zabudowań. To czynią, aby przy zapisywaniu zniżek wypisywanie rachunków nowych nie utrudniać.

Brummel twierdzi, że Rada apelacyjna nie udzieli żadnych więcej zniżek na podatki za rok 1931. Zaś co do podatków za rok 1932 i później Rada ta porozumie się ze Stanową Komisją Podatkową nim wyda rozkaz.

JUTRZEJSZY DZIEŃ UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH NA TRÓJCOWIE.

Jutrzejszą Sumę w kościele św. Trójcy o godzinie 10:30 rano — celebrować będzie X. Jakób A. Burns, C. S. C. Prowincjał Zgromadzenia św. Krzyża z Notre Dame, Ind. Kazanie wygłosi X. Stanisław Gruza, C. S. C., proboszcz parafji św. Jadwigi z South Bend, Ind.

Po południu o godzinie 3ej odbędzie się jutro wielki wymarsz towarzystw trójcowskich, wojskowych, sokolich i harcerskich, oraz dziatwy szkolnej. Po wymarszu odprawione będą nieszpory solenne, które celebrawać będzie X. Franciszek Wojtalewicz, senjor kapłanów polskich w Chicago i proboszcz parafji Niep. Pocz. Najśw. M. P. w South Chicago. Kaznodzieją będzie X. Wacław Kruszka, proboszcz parafji św. Wojciecha w Milwaukee, Wis.

Z ROMANOWA.

Jutro, w sali parafjalnej, o godzinie 7:30 wieczorem, odbędzie się przedstawienie Apostolstwa Modlitwy, na korzyść parafji. Odegrany zostanie zajmujący dramat pt. „Oszczerstwo." Warto pójść i spędzić wieczór z korzyścią moralną dla siebie.

*

Dnia 17go czerwca w kościele św. Romana, o godzinie 10ej rano, odbędzie się ślub p. Jana Radwańskiego z panną Martą Ramusieńską. Nowożeńców węzłem małżeńskim połączy X. Edward J. Radwański, brat pana młodego.

*

Posiedzenia: jutro, Tow. św. Teresy od D. J. i Tow. św. Romana o 2ej po poł.; w poniedziałek wieczorem, Stow. Alumnów szkoły św. Romana; we wtorek Tow. Najśw. Imienia Jezus.

*

Obecnie czynione są energiczne starania do mającego się odbyć pikniku parafjalnego, w dniu 4go lipca, w ogrodzie Polonja, przy Archer i St. Louis ave.

*

Dzisiaj o godzinie 11ej przed południem ślubowali p. Władysław Nowakowski z panną Stanisławą Siejka.

*

Uroczysty popis dzieci z okazji zakończenia roku szkolnego, odbędzie się w niedzielę, dnia 18go czerwca, w sali parafjalnej, o godzinie 7:30 wieczorem.

*

Nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusa odbywa się w piątki o godzinie 7:30 wieczorem, przez cały miesiąc czerwiec, poświęcony szczególniejszej czci Boskiego Serca.

*

W dniu jutrzejszym odbędzie się uroczyste przyjęcie chłopców do Bractwa Rycerzy Najś. Sakramentu.

60-Lecie Zjednoczenia P. R. K.

Jutro z okazji 60-lecia istnienia Zjednoczenia P.R.K. odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele św. Jana Kantego, o godzinie 10ej rano. Wieczorem o godzinie 7:30, w sali Zjednoczenia, przy Augusta i Milwaukee ave., odbędzie się Akademja Żałobna ku uczczeniu pamięci zmarłych założycieli i wielkich działaczy Zjednoczenia P.R.K. Wykonany będzie odpowiedni program.

$1.00 Zapłaci Za $3,000 Ubezpieczenia Na Życie

Nawet Jeżeli Liczycie Przeszło 55 Lat

The National Security Assn., 10 S. LaSalle ul., dept. P2, Chicago, Illinois, ofiaruje mężczyznom, kobietom i dzieciom, w wieku od 10 do 75 lat, nowy certyfikat członkowski ubezpieczenia na życie, bez egzaminacji lekarskiej, za $1.00. W razie śmierci naturalnej, z jakiejkolwiek przyczyny, wypłaca się $1,000; — w razie śmierci spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, $2,000 do $3,000. NIE PRZYSYŁAJCIE PIENIĘDZY. Przyślijcie tylko swe nazwisko, wiek i nazwisko osoby, która ma otrzymać pośmiertne, a wyśle się Wam na 10 dni, dla bezpłatnego obejrzenia, certyfikat ubezpieczeniowy, całkowicie wypełniony na Wasze nazwisko. NIE ZGŁOSI SIĘ DO WAS ŻADEN AGENT. Jeżeli postanowicie certyfikat zatrzymać, przyślecie tylko $1.00 dla zapewnienia protekcji przez około 45 dni, a następnie tylko około 3c dziennie. Jeżeli nie będziecie chcieli certyfikatu, do niczego się nie zobowiązujecie. OFERTA JEST OGRANICZONA. Napiszcie więc dzisiaj. (Ogł.)

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ
Wielki Dramat Historyczny
NOC LISTOPADOWA
100% mówiony i śpiewany film z Polski
W TEATRZE
CHOPIN
przy Milwaukee i Division
Do godz. 6-ej...... 20c Dzieci 5c
Po 6-ej — 30c; Dzieci 10c.

MIZAR NIEPRZYJACIEL REUMATYZMU.
Ból w rękach, nogach, krzyżach. Cierpiącym pomoc gwarantowana lub zwrot pieniędzy do 30tu dni. MIZAR słoik kosztuje $4.25, zgłosić się lub telefonować do: J. F. SOROKOWSKI, 900 N. Taylor Ave. Oak Park, Ill. Telefon Village 5591.

CROWN THEATRE
DIVISION I ASHLAND
Lee Tracy, Una Merkel
"CLEAR ALL WIRES"

Z Kolegjum Św. Stanisława Kostki.

Stow. Alumnów Kolegjum św. Stanisława Kostki odbędzie nadzwyczaj ważne posiedzenie w poniedziałek, dnia 12go czerwca, w sali gimnastycznej im. X. Gordona, przy Haddon i Milwaukee ave., począwszy o godzinie 7:30 wieczorem. Będzie to ostatnie posiedzenie przedwakacyjne. Po posiedzeniu nastąpi towarzyska zabawa karciana a pozatem będzie przekąska. — Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie. — Zarząd.

Ogłaszajcie się w "Dzienniku Chicagoskim"

Posiedzenie właścicieli domów 26-tej wardy.

Odbędzie się w poniedziałek, d. 12-go czerwca, o godzinie 8ej wieczorem, w sali p. J. Stefanika, 1401 W. Superior i Noble ul. Na posiedzenie proszeni są wszyscy właściciele realności.— St. Tyrcha, prez.; A. Ostrega, wicepr., A. Dzik, sekr. prot.

Dr. JOSEPH LIGMAN O.D.R.Ph.
Vision Expert
Cross Eyes Straightened
2610 MILWAUKEE AVE. NEAR LOGAN SQ.
TEL. BELMONT 9019

ZABIEGI LECZNICZE I OPIEKA PO CENACH DEPRESYJNYCH
USUNIĘCIE MIGDAŁKOW, włączając zastosowanie środka znieczulającego, użycie pokoju operacyjnego i łóżka na 24 godziny. Operację może wykonać własny lekarz, albo dostarczymy naszego bezpłatnie. Kompletnie — $10.00. OPIEKA POŁOGOWA, $35.00 za siedem dni, $50.00 za dziesięć dni. Bez dodatkowych kosztów. Własny lekarz, albo dostarczymy naszego bez doliczki. OCZY EGZAMINOWANE DARMO w celu przepisania odpowiednich okularów albo skonstatowania choroby oczu. Od 10:00 rano do 3:00 po południu. ZĘBY WYRYWANE BEZ BOLU, po 50c za ząb. Od 8:30 do 10:00 rano, każdego dnia prócz środy.
Prosimy przynieść to ogłoszenie.
MEDICAL COLLEGE 1844 West Harrison Street

CZWARTY TYDZIEŃ
KONTESTU
Kupiectwa Polskiego
— Wspólnemi Siłami DOJDZIEMY DO CELU —
Panienki i Panie, Zapisujcie się do KONTESTU
1121 N. Ashland Ave.

Stow. Polsko Amerykańskich Kupców i Przemysłowców
rozda Tysiące Dolarów w nagrodach
Kto wygra Pierwszą Nagrodę $500
zostanie KRÓLOWĄ HANDLU POLSKIEGO?
2ga Nagroda $300 — 3cia $100 i Fortepian
58 Nagród Pieniężnych — 20 Nagród Wartościowych
KTO WYGRA OKRESOWĄ NAGRODĘ DNIA 15-GO CZERWCA?
SPIESZCIE SIĘ Z ODDAWANIEM GŁOSÓW W BIURZE.

Kupcy Którzy Zapisali Się Do Kontestu w Ostatnim Tygodniu i Wydają Znaczki — Idźcie Do Nich!

BIEDROŃSKI F., 12035 Indiana Ave., Kensington, Midwest Store.
JANIK JÓZEF, 1737 W. 51st St., Midwest Store.
NOWAKOWSKI WŁAD., 5035 S. Ashland Ave., skład obuwia.
POLONIA DRY GOODS, F. Sendzik, właśc. 4712 S. Crawford Ave.
CROWN FLORIST, A. Buczyński, wł., 1747 W. Division St., kwiaty na wszelkie okazje.
GOLD CUP BAKING CO., S. Michałowski właśc., 8357-59 Saginaw Ave., So. Chicago.
HALLERCZYK CIGAR CO., J. Misiowiec, właśc., 850 N. Ashland Ave.
KULIŃSKI F., 2243 W. 19th St., buczernia-wędliny.
KOZICKI K., 3031 W. 22nd St., grosernia-buczernia.
MIL-MONT BAKERY, B. Kubiak wł., 2989 Milwaukee Ave.
SOUTH SIDE BOOT SHOP Inc., W. P. Studencki, właść., 1408 Broadway, Gary, Indiana.
BROADWAY PHARMACY, W. F. Kobylański — B. Sielski właśc., 1700 Broadway, Gary, Indiana.
AMERICAN HOME FURNITURE CO., W. Tolpa właśc. 1714 Broadway, Gary, Indiana.
NORTHWEST SPORTING GOODS MFG. CO., T. Osowski właśc., 1628 Milwaukee Ave.
RUDZKI L., 2056 N. Hoyne Ave., grosernia-buczernia-owoce-jarzyny.
AST MARJAN I., 4618 S. Ashland Ave., Jubiler.
MARSHALL DRUGS, M. Pietrzykowski właśc., 4645 S. Ashland Ave.
POLONIA COAL CO., P. Drzymalski właśc., 1360 W. North Ave.; 5492 Northwest Highway.
PULASKI COAL CO., K. Pazdan prezes, 3025 W. 26th St.
BEST SHOE CO., J. Paluch — A. Gawrych właśc., 4656 S. Ashland Ave.
SŁOWIŃSKI J., 1837 W. Chicago Ave., skład skór i przyborów szewskich.
GAPIŃSKI'S PHARMACY, J. Gapiński właśc. 814 N. Ashland Ave.
KOZIOŁ, Progressive Grocery & Meat Market, 1103 N. Ashland Ave.
CONTINENTAL TIRE & SUPPLY CO., J. Dressel właśc., 1322 N. Ashland Ave.